

Piękne efekty
twórczości młodych
artystek „Piksela”

strona 2

Ukochana pielęgniarka
odeszła do Pana.
Syn: Dziękujemy
za obecność, modlitwę



strona 6

strona 3



TYGODNIK LOKALNY

wspólnota bialska

Podlasianin



17 - 23 lutego 2026 r. ■ nr 7 (901)
■ Cena 4,99 zł (w tym VAT 5%)

**Pani Kazimiera Kubik
świętowała swoje
setne urodziny!**

Życzymy wielu kolejnych lat przeżytych w zdrowiu i radości!

Fot. Międzyzdrza Drużyna WOPR

Podwyższyli prezydentowi pensję.

Do ustawowego maksimum

Nawet radni z opozycyjnego PiS-u głosowali „za”.
- Nie trzeba być malkontentem, a warto zachować się
przyczynicie – mówi radny Henryk Grodecki (PiS)

STR. 16

Michał Litwiniuk, prezydent Białej Podlaskiej, dostał podwyżkę. Radni uchwalili, że zmiana będzie obowiązywać od 1 stycznia br.

„Na jeża” chcą blokować budowę bloku socjalnego

- - Jako lokalna społeczność nie wyrażamy zgody na niszczenie kluczowego dla nas ekosystemu - zastrzegają mieszkańcy.
- Złożyli w Urzędzie Miasta petycję w obronie zwierząt.
- Co na to miasto?

Grupa mieszkańców budynków przy ul. Łomaskiej protestuje przeciw budowie budynku komunalnego

STR. 3

Areszt za znęcanie się
nad partnerką.
Groził pozbawieniem życia

STR. 6

Nie było
autostradowego
cudu,
ale jest poślizg

STR. 19

Strażacy kontra burmistrz Janowa Podlaskiego. Konflikt nie do ugaznienia

STR. 4

Wzmocnienie bialskiej onkologii. Jest nowy kierownik

STR. 16

Zdumiewające uchwały powiatowego samorządu

STR. 9

Szkoła w Sitniku nie przeszła
do stowarzyszenia.
Wyrok zawieszony na rok?

STR. 23

TERESPOL: Odszedł
Terespolanin wierny miastu
i „Solidarności”

STR. 24



**BIALSKIE
CENTRUM KOMINIARSTWA**
Czyszczenie, Przeglądy Ceeb, Odbiory.
Frezowanie (rozwiercanie),
wkłady kominowe ceramiczne,
nierdzewne, stalowe.
Uszczelnianie kominów, szlamowanie.
Budowa całych kominów
i remonty ponad dachem.
Kominy Izolowane Kwasoodporne.
Tel. 781-495-997, 578 143 582

S T O P K A

Wspólnota

Adres do korespondencji:
Plac Wolności 11, 21-300 Radzyń Podlaski,
e-mail: radzyn@24wspolnota.pl,
tel. 517 070 803,
poniedziałek-piątek, 8.30-15.30.

Dziennikarze:

Marek Pietrzela
tel. 881 308 107
e-mail: m.pietrzela@wp.pl
Mateusz Polynka (sport)
tel. 516 019 184

Wspólnota Międzyrzeczka:

Kacper Budrewicz
tel. 792 036 471
e-mail: budrewicz@24wspolnota.pl
Kamil Pulik
tel. 502 323 027
e-mail: pulik@24wspolnota.pl

Reklama:

Anna Mokrzycka
dyrektor ds. marketingu i reklamy
tel. 691 782 434
e-mail: mokrzycka@24wspolnota.pl

Specjalista do sp. reklamy:

Iza Szczygilewska
tel. 791 184 007
e-mail: wielgosz@24wspolnota.pl

Agata Badziak

tel. 517 070 803
e-mail: badziak@24wspolnota.pl

Skład:

Krzysztof Pałys

Wydawca:

Wydawnictwo Wspólnota
Mateusz Orzechowski

Redaktor naczelny:

Mateusz Orzechowski
Wygnanów 20, 21-306 Czemierniki

Księgowość:

tel. 510 166 892

Kolportaż:

tel. 791 193 007

Druk:

Polska Press Drukarnia
Białystok - ul. Ignatki 40/2

Informacja o polityce ochrony danych
osobowych Wydawnictwa Wspólnota
dostępna jest na naszej stronie
internetowej 24wspolnota.pl
oraz w siedzibach redakcji.

**T
OG**

BIAŁA PODLASKA
Punkt Opłat
Mariusz Maksymiuk
ul. Piłsudskiego 12

MIĘDZYRZEC
Sklep
papierniczo-zabawkowy
Krzysztof Grzeszczyk
ul. Targowa 6 (hala targowa)

Ubezpieczenia JAKAR
Tomasz Zaniewicz
ul. Żelazna 4,
Międzyrzec Podl.

A U T O P R O M O C J A



**ZNAJDŹ
NAS NA
facebook**

Piękne efekty twórczości młodych artystek „Piksela”

Działająca przy Bialskim Centrum Kultury Pracownia Grafiki Komputerowej „Piksel” staje się wizytówką Białej Podlaskiej.

We wtorek w Pracowni Grafiki Komputerowej „Piksel” otwarto wystawę prac wychowanek pracowni, które w 2025 roku zostały uhonorowane Stypendium Artystycznym Marszałka Województwa Lubelskiego za osiągnięcia o randze ogólnopolskiej i międzynarodowej.

Na wystawie młodych artystek zaprezentowano grafiki ukazujące piękno Lubelszczyzny. Komputerowe prace przygotowały stypendystki: Dorota Wawryniuk o chronionych roślinach w Parku Krajobrazowym Podlaski Przełom Bugu, Anna Chomińska o pięknie



Młode artystki z Pracowni Grafiki Komputerowej „Piksel”

rzeki Bug, Zuzanna Jóźwik o chronionych ptakach w Parku Krajobrazowym Podlaski Przełom Bugu oraz Paulina Borowska o zamkach i ruinach na Lubelszczyźnie.

Opiekunką artystyczną pracowni Piksel jest artystka plastyk Lilla Wielgan-Michaluk.

Może pochwalić się ona też kolejnym sukcesem „Piksela”, tym razem na 22. Międzynarodowym Festiwalu Filmów Nieprofesjonalnych „Kochać człowieka” w Oświęcimiu. Spośród 108 nade-

ślanych filmów na ten festiwal film „W krainie Marii Prymaczenko”, stworzony przez Białczanki Lilianę i Zuzannę Rudzkie, znalazł się wśród 58 filmów zakwalifikowanych do projekcji konkursowych i otrzymał II nagrodę Srebrne Serce w kategorii animacja.

Doceniono pracę utalentowanych siostr za „hołd złożony twórczości plastycznej Marii Prymaczenko w przekonaniu, że wiecznie odradzająca się sztuka może uratować świat”.

(Pim)

Festiwal Twórczości Doroty Gellner w Rzeczy

Przedszkole w Rzeczy cy zaprasza do udziału w festiwalu upamiętniającym twórczość swojej patronki, Doroty Gellner. Na młodych artystów czekają występy na scenie oraz wyjątkowe nagrody, a zgłoszenia przyjmowane są tylko do 10 maja.

W sali gimnastycznej Publicznej Szkoły Podstawowej im. Kornela Makuszyńskiego w Rzeczy 30 czerwca zorganizowany zosta-

nie Przegląd Piosenki Dziecięcej w ramach Festiwalu Twórczości Doroty Gellner.

Organizatorem festiwalu jest Przedszkole im. Doroty Gellner w Rzeczy, a honorowy patronat nad wydarzeniem objął wójt gminy Międzyrzec Podlaski, Krzysztof Adamowicz. Festiwal ma charakter niekonkursowy i stanowi hołd dla patronki przedszkola – znanej i cenionej autorki wierszy oraz tekstów piosenek dla dzieci.

Do udziału zaproszone są dzieci w wieku przedszkolnym z placówek oświatowych z terenu gminy Międzyrzec Podlaski. Każda placówka może zgłosić jedno-

go solistę, duet lub grupę, prezentując utwór, do którego tekst napisała Dorota Gellner. Celem wydarzenia jest wspólne śpiewanie, poznawanie twórczości autorki oraz radosne świętowanie rocznicy nadania przedszkolu jej imienia.

Wszyscy uczestnicy otrzymają upominki, placówki – dyplomy, a opiekunowie – podziękowania. Organizator przewiduje również możliwość przyznania Nagrody Specjalnej im. Doroty Gellner dla jednej z zaproszonych placówek.

Festiwalowi towarzyszyć będzie konkurs plastyczny dla dzieci w wieku 3–6 lat. Zadaniem

Kamil Pulik

„Rywal” rywalizuje



„Rywal” kusi łasuchów...

Bialskie Centrum Handlowe „Rywal” wykorzystuje luty do pozyskiwania sympatii klientów. Najpierw kuś, że będzie rozdawać pączki na tłusty czwartek. Obok pojawiły się też plakaty z zapowiedzią, że na walentynki klienci otrzymają słodczyce...

Ciekawe, co będzie na Dzień Kobiet?

Na marginesie warto zauważyć, że nasili się rywalizacja przed otwarciem parku handlowego przy obwodnicy...

(Pim)

Uczniowie z Krzewicy nagrodzeni za „Nasze podwórko”

Wyróżnienie za udział w międzynarodowym projekcie mini-rewitalizacji „Nasze podwórko”, realizowanym w ramach programu Interreg Polska-Ukraina, otrzymali uczniowie klasy II z Publicznej Szkoły Podstawowej im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Krzewicy.

Pod opieką wychowawczyni, Beaty Rynn, dzieci przez trzy tygodnie pracowały nad zaprojektowaniem i wykonaniem rabaty kwiatowej przy wejściu do szkoły. Działania odbywały się

w ramach zajęć dodatkowych rozwijających zainteresowania przyrodnicze. Uczniowie samodzielnie sadzili rośliny, planowali układ rabaty i dbali o estetykę przestrzeni szkolnej.

Jak podkreślają osoby zaangażowane w projekt, jego celem było nie tylko propagowanie ochrony przyrody i troski o najbliższe otoczenie, ale również kształtowanie postaw przedsiębiorczości, odpowiedzialności i zaangażowania już od najmłodszych lat. Efektem pracy dzieci jest zagospodarowane i estetyczne miejsce, które już teraz cieszy oko, a wiosną rozkwitnie jeszcze piękniej.

Plk

INFORMATOR**URZĘDY**

**STAROSTWO POWIATOWE
W BIAŁEJ PODLASKIEJ**

Ul.Brzeska 41
Tel.83 341 66 70

**URZĄD MIASTA
BIAŁA PODLASKA**

Ul.Marszałka J. Piłsudskiego 3
Tel. 83 341 61 00

**URZĄD MIASTA
MIĘDZYRZEC PODLASKI**

ul. Pocztowa 8
Tel. 83 372 62 10

ZDROWIE

Niepubliczna Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna, Centrum Psychoterapii i Rozwoju LUSTRO
ul. Stanisława Moniuszki 28, 21-500 Biała Podlaska
Tel. 578 604 204

APTEKA - CZYNNA CAŁĄ DOBĘ

Ul. Siderska 2K, Biała Podlaska
Tel. 83 343 25 24

USŁUGI**MOTORYZACJA**

Sklep Motoryzacyjny „AUTO-CAR”
ul. Staromiejska 40, Międzyrzec Podlaski
Tel. 725 560 760

Auto Szyby Amex Jacek Zieliński
ul. Janowska 71a, Biała Podlaska
tel. 600 093 558

Sklep Motoryzacyjny PHU Autocentrum
ul. Lubelska 35, 21-560 Międzyrzec Podlaski
Tel. 793 156 535

NAPRAWY

NaprawLaptop - serwis i usługi informatyczne
ul. Marsz. J. Piłsudskiego 27/3
21-500 Biała Podlaska
Tel. 606 486 528
www.naprawlaptop.pl

FINANSE

RACHMISTRZ
BIURO RACHUNKOWE MICHAŁ
ZANIUK
Plac Szkolny Dwór 20/1
21-500 Biała Podlaska
Tel. 500-897-098
rachmistrz.prosta@gmail.com

UBEZPIECZENIA

Agencja Pośrednictwa Ubezpieczeniowego/Punkt Opłat
EUREKA Ewa Wawryszczuk
ul. 11 Listopada 63, 21-200 Parczew
Tel. 83 354 21 07, 604 951 421
ul. Rynek 52, 21-580 Wisznice
Tel. 604 951 492, 798 461 461
www.ubezpieczeniaparczew.com

USŁUGI POGRZEBOWE

Dom Pogrzebowy Hades Maksymiuk i Wspólnicy
Aleja Jana Pawła II 25,
21-500 Biała Podlaska
Lecha Kaczyńskiego 1A,
21-560 Międzyrzec Podlaski
Tel.:83 344 35 24

WETERYNARZ

Gabinet Weterynaryjny MIŁOVET
Paulina Miłosz
ul. Lubelska 92A
21-560 Międzyrzec Podlaski
tel. 508 264 250

INNE

Pomoc drogowa 24/7
Przeprowadzki
507 198 130

Petycja poczeka na odpowiedź

„Na jeża” chcą blokować budowę bloku socjalnego

Grupa mieszkańców budynków przy białskiej ul. Łomaskiej protestuje przeciw budowie budynku komunalnego. Złożyła w Urzędzie Miasta petycję w obronie jeży i ptaków w niewielkim zadrzewieniu, które częściowo zajmuje przygotowywany plac budowy.



Wizualizacja zaplanowanego bloku socjalnego przy ul. Łomaskiej

Stałe miejsce zimowania jeży

W uzasadnieniu wskazali na to, że teren objęty planowanymi pracami budowlanymi stał się ostoją przyrody. Ma znajdować się tam wieloletnie stałe miejsce zimowania jeży europejskich.

Mieszkańcy celowo zgrabiają liście, tworząc bezpieczne kopce do hibernacji jeży. Niszczenie ich siedlisk i płoszenie jest zabronione – podkreślili autorzy petycji.

Zażądali natychmiastowego wstrzymania planowanych w najbliższym czasie prac do czasu zakończenia okresu zimowania jeży, okresu lęgowego ptaków oraz przeprowadzenia wizji lokalnej przez urzędników Wydziału Ochrony Środowiska UM i biegłego przyrodnika w celu zinventaryzowania ptasich gniazd i miejsc hibernacji jeży.

Życzyli sobie też weryfikacji zezwoleń inwestora na odstępowanie od zakazów dotyczących gatunków chronionych. Nie podali liczby obserwowanych przez siebie jeży oraz ptasich gniazd.

Co na to miasto?

Prezes ZGL Wojciech Chlewicki powiedział nam, że do niego petycja nie dotarła. Gdy usłyszał o zagrożonych ogródkach, bardzo się zdziwił.

Chodzi o stare drewniane garaże z eternitem i kilka spróchniałych drzew. Zechcemy ocalić trzy czy cztery zdrowsze drzewa. Chodzi nam o ważny cel publiczny, jakim jest zapewnienie mieszkań dla 24 rodzin. Nie przypuszczam, aby tam doszło do niszczenia przyrody – podkreśla prezes.

Dodaje, że przed kilkoma dniami udało się rozstrzygnąć postępowanie na wyłonienie wykonawcy budynku. Najkorzystniejszą ofertę złożyła firma PNB. Jeszcze w lutym ma zacząć się przygotowywanie placu budowy.

Na nasze pytania m.in. czy badana jest petycja w sprawie wstrzymania wycinki drzew oraz likwidacji siedlisk zwierząt chronionych, otrzymaliśmy z Urzędu Miasta następujące wyjaśnienie:



Wojciech Chlewicki,
prezes Zarządu
Zakładu Gospodarki
Lokalowej

Jeśli będzie trzeba, zadbamy także o zwierzęta

Od dawna współpracuję ze Strażą Ochrony Przyrody. Kontaktowałem się z Jeżurkowem Ośrodkiem Rehabilitacji Zwierząt, gdzie dostarczałem uratowane jeże. Opiekowałem się wieloma wiewiórkami, karmiąc małe z butelki. Jeśli będzie trzeba, zadbamy także o zwierzęta, jakie pojawią się na placu budowy. Tam także uratujemy jeże.

Zgodnie ze stosowaną praktyką, odpowiedź na pytania otrzyma w pierwszej kolejności autor petycji - odpowiedział Gabriela Kuc-Stefaniuk, rzecznik prasowy UM Biała Podlaska.

Marek Pietrzela

Miliony na mieszkania

Jesienią Wojciech Chlewicki, prezes Zarządu Zakładu Gospodarki Lokalowej, miał powody do zadowolenia, bowiem wreszcie Biała Podlaska otrzymała 8,68 mln zł (czyli 80 proc. wartości całego budynku) wsparcia rządowego za pośrednictwem Funduszu Dopłat w Banku Gospodarstwa Krajowego.

Prezydent Michał Litwiniuk też miał satysfakcję z doprowadzenia po dziesięciu latach zastoju w budownictwie lokali komunalnych w Białej Podlaskiej,

do bardzo oczekiwanej budowy 24 mieszkań socjalnych.

23 grudnia ub.r. ZGL ogłosił postępowanie przetargowe na budowę budynku mieszkalnego, wielorodzinnego przy ul. Łomaskiej 40A.

„Składamy stanowczy sprzeciw”

Zapowiedź tej inwestycji wywołała niezadowolenie sąsiadów. 23 stycznia „mieszkańcy ul. Łomaskiej oraz okolicznych bloków” - jak się przedstawili - złożyli w biał-

skim Urzędzie Miasta petycję w sprawie wstrzymania wycinki drzew oraz likwidacji siedlisk zwierząt chronionych przy ul. Łomaskiej 40 i 42.

Składamy stanowczy sprzeciw wobec planowanej wycinki 40-letnich drzew oraz likwidacji działek rekreacyjnych i ogródków w celu przygotowania placu budowy nowej inwestycji mieszkaniowej. Jako lokalna społeczność nie wyrażamy zgody na niszczenie kluczowego dla nas ekosystemu w szczycie sezonu zimowego - napisali autorzy petycji.

Pani Kazimiera Kubik świętowała swoje setne urodziny!

Tak zacy jubileusz nie zdarza się często. W poniedziałek, 26 stycznia swoje setne urodziny świętowała pani Kazimiera Kubik, mieszkanka Międzyrzecza Podlaskiego. Ten niezwykle dzień stał się okazją do wzruszającego spotkania w domu Jubilatki.



Z okazji setnych urodzin życzymy wszelkiej pomyślności oraz wielu kolejnych lat przeżytych w zdrowiu i radości

Z tej wyjątkowej okazji panią Kazimierę odwiedzili Paweł Łysańczuk - burmistrz miasta Międzyrzec Podlaski oraz Iwona

Saczuk - kierownik Urzędu Stanu Cywilnego, którzy w imieniu samorządu złożyli Dostojnej Jubilatce gratulacje oraz życzenia

zdrowia, spokoju i kolejnych lat w otoczeniu najbliższych. Nie zabrakło ciepłych słów, kwiatów oraz symbolicznych upominków.

Pani Kazimiera przez większość swojego życia była związana z rolnictwem, dlatego gratulacje i wyrazy uznania przekazali jej również pracownicy KRUS, dziękując za lata ciężkiej pracy i wkład w rozwój lokalnej społeczności.

Setne urodziny to nie tylko imponująca liczba lat, ale przede wszystkim bogactwo doświadczeń, historii i wartości, które Jubilatka przekazywała kolejnym pokoleniom. Pani Kazimiera jest pięknym przykładem pracowitości, wytrwałości i życzliwości - cech, które na trwałe wpisują się w pamięć bliskich i mieszkańców miasta.

Kamil Pulik

Jak smakują lody zrobione na śniegu?

Czy można połączyć lekcję przyrody, zajęcia manualne i warsztaty kulinarne w jedno? Szkoła w Rogoźnicy udowodnia, że tak!

Podczas zajęć kulinarnych uczniowie z Rogoźnicy wzięli udział w nietypowym warsztacie - robieniu lodów z wykorzystaniem naturalnego śniegu.

Było to połączenie przyjemnego z pożytecznym. Celem zajęć było nie tylko przygotowanie deseru, ale przede wszystkim pokazanie dzieciom, jak w praktyce działają

zjawiska przyrodnicze. Uczniowie mieli okazję na własne oczy zobaczyć, jak niska temperatura wpływa na proces zamarzania i jak zmiana stanu skupienia pozwala na stworzenie ulubionego przysmaku wszystkich dzieci.

Zajęcia miały charakter warsztatowy. Młodzi kucharze z zaangażowaniem poznawali kolejne etapy produkcji: od precyzyjnego odmierzania składników, przez dokładne mieszanie produktów, aż po - co bywa najtrudniejsze - cierpliwe oczekiwanie na efekt końcowy.

Kamil Pulik

R E K L A M A



www.komunalnik.pl

**NAGROBKI
GRANITOWE**
WYPRZEDAŻ

21-500 Biała Podlaska, Al. Jana Pawła II 33, tel. 504 035 895



SKUP ZBÓŻ
również z przeznaczeniem do gorzelni
tel. 518 048 715
Odbiór własnym transportem. Płatne w dniu załadunku.

Kompleksowa organizacja pogrzebów
(na terenie całego kraju)
szeroki wybór trumien
nekrologi, tabliczki, krzyże
kremacja i ekshumacja zwłok
przechowywanie zwłok
balsamacja, rozliczenia z ZUS
toaletki i kosmetyka pośmiertna
kwiaty, wieniec, odzież dla zmarłych
kredytujemy usługi pogrzebowe

ZAKŁAD POGRZEBOWY HADES
Spółka z o.o.
21-500 Biała Podlaska,
Aleja Jana Pawła II 25
całodobowy
9588
tel. 083 344 35 24,
tel. kom. 0 601 369 849

Mediacje nie wypaliły, nowe ogniska zapalne

Konflikt nie do ugасzenia

W Janowie Podlaskim nie ma kompromisu w wojencie między samorządowcami i strażakami. Pojawiają się kolejne potyczki.

Trudno o kompromisy po głośnym w kraju skandalu, jaki powstał, gdy nagle burmistrz Karol Michałowski wypowiedział OSP Janów Podlaski umowę użyczenia remizy oraz porozumienie z 1994 roku o włączeniu tej jednostki do KSRG. Ponadto zapowiedział przed kamerami, że w mieście utworzy nową OSP.

Pewną nadzieję strażakom niosła zapowiedź mediacji ze strony przewodniczącej Rady Miejskiej w Janowie Podlaskim Barbary Misiejuk. Ostatnio przewodnicząca poinformowała nas, że próba mediacji jednak nie przyniosła efektów.

- Rozmawiałam z dwiema stronami w zeszłym tygodniu, ale mediacje zostały zerwane po czwartkowym poście na stronie OSP Janów Podlaski na Facebooku – wyjaśniła przewodnicząca.

Pojedynki na Facebooku

We wspomnianym poście strażacy poinformowali, że doku-



Fot. OSP KSRG Janów Podlaski

W piątek OSP w mediach społecznościowych przedstawiono nowy zakup OSP Janów Podlaski. - Pomimo ogromnych przeciwności nadal rozwijamy się dla Was. W odpowiedzi na coraz więcej wezwań do akcji związanych z ratownictwem wodnym nasza jednostka zakupiła łódź Kontra R450CC – wyjaśnił prezes Grzegorz Kaczmarek. Koszt łodzi wyniósł ok. 60 tys. zł. Prezes ujawnił, że trwa zbiórka pieniędzy na zakup silnika do tej łodzi

Mł. kpt. Marek Waszczuk, oficer prasowy Komendanta Miejskiego PSP w Białej Podlaskiej, wyjaśnił nam, że zastępca komendanta głównego PSP st. bryg. 31 stycznia wizytował białą komendę Miejską PSP i tego samego dnia uczestniczył w walnym zebraniu OSP w Piszczacu, a nie po trzech dniach, jak podaliśmy. - Jego obecność w Piszczacu była związana z faktem, iż pochodzi on z tej miejscowości – podkreślił mł. kapitan.

mentacja dotycząca eksploatacji pojazdów jest prowadzona w systemie komputerowym zakupionym przez burmistrza (krajowy działacz OSP żądał ukarania janowskich strażaków za brak wersji papierowej i zaczęła się burza...). Przedstawili swoją wersję przyczyn nieudanej inwentaryzacji sprzętu i mienia oraz niepodpisania umowy o współpracy pomiędzy OSP

a gminą. Zarzucili gminie, że nie zadbała o odpowiednie ubezpieczenie ochotników w akcjach.

Do burmistrza skierowaliśmy kilka pytań dotyczących możliwości kompromisu oraz wyjaśnienia spornych spraw przez dwie strony.

- Burmistrz gminy, przy zachowaniu dobrej woli obu stron oraz rzetelnym wypełnianiu obowiązków, pozostaje otwarty na dialog

i wypracowanie kompromisowego rozwiązania. Wszyscy strażacy OSP na terenie gminy Janów Podlaski objęci są ubezpieczeniem NNW, gdyż jest to obowiązek gminy. Z posiadanych przez nas informacji wynika, że żadna z gmin – w tym gmina Janów Podlaski – nie ubezpiecza dodatkowym ubezpieczeniem AC pojazdów strażackich użytkowanych powyżej pięciu lat. Jednocześnie informujemy, że w przeszłości doszło do kolizji z udziałem wozu OSP Janów Podlaski. Kierowca pojazdu nie poniósł kosztów związanych z jego naprawą – w imieniu burmistrza odpowiedziała nam podinspektor Kinga Tomaszewska z UM.

Przedstawiła korespondencję mailową z grudnia, która ma świadczyć o tym, że prezes OSP odmawia przystąpienia do mediacji.

Prezes wyjaśnił z kolei, że wówczas trudno było uzgodnić termin spotkania, a strażacy nie mogli kilkakrotnie brać urlopów na zmienne terminy mediacji.

„Stodoła” przy kotłowni gazowej jako remiza?

Tego samego dnia, gdy Zarząd OSP wystąpił z oświadczeniem,

także burmistrz na facebookowym profilu gminy Janów Podlaski zaprezentował - jak określił - projekt koncepcyjny rozbudowy i przebudowy budynku kotłowni wraz ze zmianą sposobu użytkowania na obiekt przeznaczony na potrzeby OSP Janów Podlaski. Przyznał, że ten projekt został opracowany dokładnie rok temu.

- Niestety, prezes OSP Janów Podlaski był przeciwnikiem koncepcji, wskazując, że jedynie budowa nowego obiektu spełni ich oczekiwania – podkreślił Karol Michałowski.

Istotnie, strażacy traktują powrót do tej koncepcji prawie jak kolejną prowokację...

- Znowu odgrzano sprawę „stodoły” przy kotłowni na słomę. Przecież ten budynek nie spełnia warunków na remizę strażacką. Obok zaplanowano ustawienie pięciu jednostek pieców gazowych o mocy 2 MW. Przecież pan burmistrz obiecywał nam wybudowanie takiego obiektu, jaki powstał w Sławatyczach, gdzie OSP ma miejsce razem z Pogotowiem Ratunkowym. Byliśmy pod ogromnym wrażeniem zapowiedzi Karola

Michałowskiego – mówi Grzegorz Kaczmarek.

Rada nierada OSP

W lutym prezes skierował do janowskiej Rady Miasta wnioski o przekazanie remizo-świątlicy na własność OSP Janów Podlaski oraz o dokonanie zmian w budżecie na 2026 rok w celu zakupu średniego samochodu ratowniczo-gaśniczego dla OSP.

Kilka dni później Klub Radnych „Nasz Janów” kategorycznie stwierdził: „Rada gminy nie może przekazywać mienia publicznego pod presją, niezależnie od jej natężenia, czy emocjonalnego charakteru”. Postawił też wiele zarzutów zarządowi OSP, m.in. „rażący i długotrwały brak współpracy z gminą”.

Na wtorek, 17 lutego zaplanowano sesję Rady Miejskiej w Janowie Podlaskim. Jeden z punktów obrad dotyczy wyrażenia zgody na nieodpłatne przekazanie części nieruchomości na rzecz OSP. Chodzi nie o „stodołę”, ale część budynku remizo-świątlicy. Większość radnych, już poprzez klub, wyraziła swoje zdanie.

Marek Pietrzela

O G Ł O S Z E N I E

PREZYDENT MIASTA BIAŁA PODLASKA O G Ł A S Z A

przetarg ustny ograniczony na sprzedaż nieruchomości gruntowej niezabudowanej, oznaczonej numerem ewidencyjnym **2443** o pow. 0,0022 ha, położonej w Białej Podlaskiej przy ul. Żwirki i Wigury, obręb 0004. Nieruchomość stanowi własność Gminy Miejskiej Biała Podlaska i jest uregulowana w KW nr LU1B/000111293/2. **Cena wywoławcza wynosi 4 700,00 zł.**

Uzasadnienie wyboru formy przetargu: nieruchomość nie może być zbyta jako samodzielna działka budowlana, natomiast może poprawić warunki zagospodarowania nieruchomości przyległych i dlatego uczestnikami przetargu mogą być tylko właściciele nieruchomości oznaczonych numerami ewidencyjnymi: 3471 i 2485 (obr. 0004).

Przetarg odbędzie się w dniu 12 marca 2026 r. o godz. 11.00 w siedzibie Urzędu Miasta Biała Podlaska przy ul. Marszałka Józefa Piłsudskiego 3, pokój nr 213.

1. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest:

- Wpłacenie wadium w wysokości 470,00 zł najpóźniej do dnia 6 marca 2026 r.
- Zgłoszenie uczestnictwa w przetargu najpóźniej do dnia 9 marca 2026 r.
- Przedłożenie aktualnego odpisu zwykłego z księgi wieczystej prowadzonej dla nieruchomości posiadanej przez uczestnika przetargu.

Zgłoszenie uczestnictwa w przetargu wraz z kserokopią dowodu wpłaty wadium i odpisem zwykłym z księgi wieczystej należy złożyć w kancelarii ogólnej Urzędu Miasta Biała Podlaska, pok. Nr 8, w zamkniętej kopercie z napisem „**Przetarg ograniczony w dniu 12 marca 2026 r. na sprzedaż nieruchomości położonej w Białej Podlaskiej przy ul. Żwirki i Wigury, oznaczonej nr 2443, obręb 0004**”.

Lista osób zakwalifikowanych do uczestnictwa w przetargu zostanie zamieszczona w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie Urzędu Miasta Biała Podlaska oraz wywieszona na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Biała Podlaska przy ul. Marszałka Józefa Piłsudskiego 3, nie później niż **w dniu 9 marca 2026 r.**

Wadium w pieniądzu należy wpłacać na konto Gminy Miejskiej Biała Podlaska w Powszechnej Kasie Oszczędnościowej Bank Polski Spółka Akcyjna, **nr konta 31 1020 4476 0000 8202 0376 2564**, z dopiskiem nr działki, której dotyczy.

Ogłoszenie o przetargu jest wywieszone na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Biała Podlaska przy ul. Marszałka Józefa Piłsudskiego 3 oraz zamieszczone na stronie internetowej Urzędu Miasta Biała Podlaska: bip.bialapodlaska.pl (oferty przetargowe).

Szczegółowe informacje udzielane są w Referacie Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Biała Podlaska przy ul. Marszałka Józefa Piłsudskiego 3, pok. 7 lub telefonicznie pod nr tel. (83) 341 68 22.

Prezydent Miasta Biała Podlaska zastrzega sobie prawo odwołania przetargu jedynie z ważnych powodów.

Białorusin nie wyjechał za Bug

Policjanci ustalają, czy naczepa była kradziona

Straż Graniczna w Kukurykach zatrzymała obywatela Białorusi, który usiłował wyjechać z naszego kraju zestawem ciężarowym z podejrzaną naczepą.

We wtorek major SG Dariusz Sienicki, rzecznik prasowy komendanta Nadbużańskiego Oddziału Straży Granicznej po-

informował o przerwaniu podróży 38-letniemu obywatelowi Białorusi.

- Cudzoziemiec usiłował wyjechać z naszego kraju zestawem ciężarowym marki MAN, wraz z naczepą marki Schmitz (rok prod. 2016) – wyjaśnił rzecznik.

Dodał, że podczas przeprowadzonych czynności kontrolnych, funkcjonariusze SG ujawnili w pojeździe ingerencję w oznaczeniu identyfikacyjnym VIN.

W sprawie wszczęto postępowanie przygotowawcze.

Kierowcę i pojazd przekazano policjantom z Terespoła, którzy ustalają pochodzenie naczepy. Wartość zabezpieczonego pojazdu oszacowano na 100 tys. zł.

Funkcjonariusze z NOSG zatrzymali już w tym roku dziesięć pojazdów pochodzących z przestępstw, ich wartość wynosi prawie 2 mln zł.

(pim)

Nielegalne papierosy schowane w lokomotywach

Funkcjonariusze lubelskiej Służby Celno-Skarbowej i Nadbużańskiego Oddziału Straży Granicznej udaremnili przemyt kilkuset paczek papierosów. Wyroby tytoniowe schowane były w lokomotywach pociągów towarowych.

Wspólne czynności kontrolne prowadzone przez funkcjonariu-

szy Oddziału Celnego i Placówki Straży Granicznej w Terespolu w powiecie bialskim zakończyły się udaremnieniem dwóch przemytów papierosów.

- Mundurowi trafili na nielegalne wyroby, kontrolując wjeżdżające z Białorusi pociągi towarowe. Podczas rutynowej kontroli dwóch składów towarowych relacji Brześć – Kobylany funkcjonariusze ujawnili w lokomotywach papierosy bez polskich znaków akcyzy. Obsługa pociągu ukryła nielegalny towar

w skrytkach w skrzynce czuwaka, górnej pokrywie zaworów oraz atrapie skrzynki elektrycznej - informuje Izba Administracji Skarbowej w Lublinie.

W sumie funkcjonariusze znaleźli 849 paczek papierosów bez polskich znaków akcyzy.

Funkcjonariusze ukarali sprawców mandatami – w kwotach 9 i 10 tys. zł. Wyroby tytoniowe zostały zabezpieczone i trafią do zniszczenia.

Joanna Niecko



Sukces, który zobowiązuje.

ZSE w Międzyrzeczu zaprasza ósmoklasistów do rekrutacji

Najnowsza edycja prestiżowego Rankingu „Perspektywy” przyniosła bardzo dobre wiadomości dla oświaty w powiecie bialskim. Zespół Szkół Ekonomicznych im. Marii Dąbrowskiej w Międzyrzeczu Podlaskim po raz kolejny potwierdził swoją silną pozycję wśród szkół zawodowych w regionie. Technikum wchodzące w skład ZSE zajęło 17. miejsce w województwie lubelskim i zdobyło Brązową Tarczę „Perspektywy” 2026.

To wyróżnienie nie jest dziełem przypadku. Ranking „Perspektywy” uznawany jest za jedno z najbardziej miarodajnych zestawień w kraju. O jego wynikach decydują wyłącznie twarde dane: rezultaty egzaminów maturalnych (zarówno na poziomie podstawowym, jak i rozszerzonym), sukcesy uczniów w olimpiadach przedmiotowych oraz – w przypadku techników – wyniki egzaminów zawodowych. Brązowa Tarcza jest więc potwierdzeniem wysokiej jakości kształcenia i skutecznego przygotowania młodzieży do dalszej nauki oraz wejścia na wymagający rynek pracy.

Sukces szkoły to efekt wspólnej pracy ambitnych uczniów, zaangażowanej kadry pedagogicznej oraz konsekwentnej polityki inwestycyjnej Powiatu Bialskiego. Starostwo Powiatowe w Białej Podlaskiej od lat wspiera rozwój infrastruktury edukacyjnej, modernizując i doposażając pracownie zawodowe. Dzięki temu młodzież uczy się w warunkach odpowiadających realiom współczesnych firm i instytucji. Nowoczesne zaplecze dydaktyczne oraz wsparcie nauczycieli przekładają się na wysoką zdawalność egzaminów zawodowych i maturalnych – w tym najwyższe w powiecie wyniki z matematyki.

Dla tegorocznych ósmoklasistów sukces w rankingu to czytelny sygnał: w Powiecie Bialskim można zdobyć wykształcenie na poziomie konkurującym z największymi ośrodkami w kraju.

Technikum gwarantuje zawód z przyszłością

Międzyrzeczki „Ekonomik” oferuje szeroki wachlarz kierunków w technikum, odpowiadających na potrzeby współczesnej gospodarki. Wśród nich znajdują się: technik informatyk, technik programista, technik teleinformatyk, technik logistik, technik spedytor, technik ekonomista, technik reklamy, technik rachunkowości oraz technik handlowiec.

Kształcenie łączy solidne przygotowanie ogólne z intensywną nauką przedmiotów zawodowych. Uczniowie zdobywają kwalifikacje potwierdzone egzaminami państwowymi, a ważnym elementem nauki są praktyki realizowane w firmach i instytucjach zgodnie z wybranym profilem. Szkoła ściśle współpracuje z lokalnymi przedsiębiorcami, dzięki czemu młodzież zdobywa realne doświadczenie jeszcze w trakcie nauki.



Od 12 lat placówka uczestniczy również w programie Erasmus+, organizując zagraniczne praktyki zawodowe w renomowanych europejskich przedsiębiorstwach. To szansa na poznanie międzynarodowych standardów pracy, rozwój kompetencji językowych i zdobycie cennego doświadczenia, które wyróżnia absolwentów na rynku pracy.

Wielu absolwentów po ukończeniu technikum podejmuje zatrudnienie w wyuczonym zawodzie, jednocześnie kontynuując edukację na studiach wyższych.

Nie tylko nauka

ZSE to także przestrzeń do rozwijania pasji. Uczniowie mogą działać w kole teatralnym i fotograficznym, angażować się w wolontariat oraz inicjatywy społeczne. W szkole funkcjonuje Klub Strzelecki „ZNICZ” oraz nowoczesna strzelnica, umożliwiające rozwijanie zainteresowań sportowych i proobronnych pod okiem wykwalifikowanych instruktorów.

Uczniowie odnoszą sukcesy w ogólnopolskich konkursach i olimpiadach przedmiotowych, zdobywając tytuły laureatów i finalistów, co daje im dodatkowe uprawnienia w procesie rekrutacji na studia.

Postaw na sprawdzoną jakość

Brązowa Tarcza „Perspektywy”, wysokie miejsce w rankingu, nowoczesne pracownie, doświadczona kadra oraz szeroka oferta kierunków kształcenia to konkretne argumenty przemawiające za wyborem Zespołu Szkół Ekonomicznych w Międzyrzeczu Podlaskim.



Ósmoklasiści stoją dziś przed jedną z najważniejszych decyzji edukacyjnych. Warto postawić na szkołę, która łączy tradycję z nowoczesnością, teorię z praktyką i ambicję z realnymi efektami. ZSE to miejsce, w którym można zdobyć zawód, rozwinąć pasję i zbudować solidne fundamenty pod przyszłą karierę.

Ukochana pielęgniarka odeszła do Pana. Syn: Dziękujemy za obecność, modlitwę. To dla nas wielkie wsparcie

Eugenia Denicka, wieloletnia pielęgniarka oddziałowa Oddziału Dziecięcego Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego w Białej Podlaskiej odeszła 12 lutego w wieku 74 lat. Jej śmierć to ogromna strata zarówno dla środowiska medycznego, jak i dla wszystkich, którzy mieli szczęście ją poznać.

Eugenia Denicka poświęciła życie pracy z pacjentami, szczególnie dziećmi. Była przykładem profesjonalizmu, empatii i troski o najmłodszych. Jej obecność na oddziale była źródłem spokoju i bezpieczeństwa dla małych pacjentów oraz ich rodzin.

Poza codziennymi obowiązkami zawodowymi Denicka angażowała się również w działalność związkową. Jako prze-

wodnicząca Związku Zawodowego Pracowników Ochrony Zdrowia reprezentowała interesy personelu medycznego, dbając o prawa pracowników i podnoszenie standardów opieki. Współpracownicy podkreślają, że potrafiła łączyć wymagania profesjonalnej służby zdrowia z autentyczną troską o ludzi.

Jej wrażliwość, życzliwość i gotowość do niesienia pomocy sprawiały, że każdy dzień spędzony pod jej opieką był

łatwiejszy zarówno dla pacjentów, jak i ich rodzin. Pracownicy szpitala wspominają ją jako osobę ciepłą i oddaną, a jej odejście pozostawia nie do wypełnienia pustkę.

Pogrzeb Eugenii Denickiej odbył się 14 lutego 2026 roku. Ceremonia rozpoczęła się w Domu Pogrzebowym „Komunalnik” przy ul. Dolnej 9 w Białej Podlaskiej, po czym ciało zmarłej zostało przewiezione do kościoła pw. św. Anny przy ul. Warszaw-

skiej, gdzie odprawiono Mszę Świętą. Pogrzeb zakończył się na cmentarzu w Kijowcu.

W imieniu rodziny głos zabrał syn zmarłej, Dariusz Denicki.

- Z całego serca, w imieniu całej rodziny, dziękujemy za udział w uroczystościach pogrzebowych naszej Mamy, za modlitwę, dobre słowo i wszelkie gesty wsparcia. W tych bolesnych chwilach Wasza obecność przyniosła nam ukojenie i siłę - zaznaczył.

Dyrekcja i pracownicy Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego w Białej Podlaskiej podkreślają, że Eugenia Denicka pozostanie w ich pamięci jako symbol profesjonalizmu, empatii i niegasnącej troski o pacjentów. Jej życie i praca pozostawiły trwały ślad w sercach wszystkich, którzy mieli okazję współpracować z tą niezwykłą kobietą.

mp

Znajdź pracę ze Wspólnotą			
Powiatowy Urząd Pracy w Białej Podlaskiej			
Zawód, Miejsce pracy / Pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Fizjoterapeuta/ka, Biała Podl.	1	4 806,00 zł	u
Lekarz, Biała Podl. Wojewódzki Szpital Specjalistyczny	1	39 194,20 zł	u
Projektant/ka systemów HVAC, Biała Podl./KONCEPT	1	11 000,00 zł	u
Serwisant/ka pomp ciepła/klimatyzacji/chłodziwnictwa, Biała Podl./KONCEPT	1	11 000,00 zł	u
Doradca ds. zatrudnienia, Międzyrzec/PUP	1	5 040,00 zł	u
Osoba wykonująca czynności z zakresu spraw finansowo - księgowych, Biała Podl./PEC	1	7 800,00 zł	u
Główny księgowy/a, Kostomoty/DPS	1	7 500,00 zł	u
Ratownik medyczny, Biała Podl./Wojewódzki Szpital Specjalistyczny	1	4 875,00 zł	u
Osoba na stanowisko glazurnika, Styrzynieć	1	6 000,00 zł	u
Osoba na stanowisko monter instalacji sanitarnych, Międzyrzec	1	4 806,00 zł	u
Pracownik produkcji, Biała Podl./WIMAX	1	4 806,00 zł	u
Podinspektor w wydziale geodezji, kastru i nieruchomości, Międzyrzec	1	4 840,00 zł	u
Kucharz/kucharka, Wisznice/Avangarda	1	7 500,00 zł	u
Osoba na stanowisku spawacza, Sławacinek Nowy/Gala BBG	1	5 660,00 zł	u
Osoba na stanowisku sprzedawca wyrobów medycznych, Międzyrzec/ORT-MEDICA	1	4 806,00 zł	u
Brygadzysta produkcji, Sławacinek Nowy/Gala BBG	1	6 700,00 zł	u
Pracownik socjalny, Biała Podl./MOPS	1	5 900,00 zł	u
Pracownik produkcji, Międzyrzec/Dr Gerard	1	4 806,00 zł	u
u - umowa o pracę			

Powiatowy Urząd Pracy w Radzynie Podlaskim			
Zawód, Miejsce pracy / Pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Pomoc kuchenna, Radzyń		4 806,00 zł	u
Pomoc nauczyciela, Radzyń	0,5	2 403,00 zł	u
Pomoc nauczyciela, Radzyń	0,75	3 604,50 zł	u
Księgowy/a, Radzyń/Piekarski	1	8 000,00 zł	u
Asystent/ka ds. księgowości, Radzyń/Piekarski	1	8 000,00 zł	u
Nauczyciel/ka języka angielskiego, Tchorzew Kol./SP	1	5 178,00 zł	u
Osoba wykonująca prace ślusarsko - spawalnicze, Radzyń/kontakt przez OHP	1	7 000,00 zł	u
Monter/ka konstrukcji stalowych, Radzyń/kontakt przez OHP	1	7 000,00 zł	u
Nauczyciel psycholog/psycholożka, Wola Chomejowa/SP	0,4	2 108,00 zł	u
Osoba montująca konstrukcje stalowe, Biała	1	4 806,00 zł	u
Lekarz weterynarii, Radzyń/Zdziennicki	1	7 000,00 zł	u
u - umowa o pracę			

Areszt za znęcanie się nad partnerką. Groził pozbawieniem życia

Biała Podlaska: Najbliższe trzy miesiące spędzi w tymczasowym areszcie 33-latek podejrzany o psychiczne i fizyczne znęcanie się nad partnerką. Zaatakował kobietę, powodując u niej obrażenia ciała oraz groził pozbawieniem życia.

W weekend (7-8 lutego) bialscy policjanci zostali wezwani na interwencję w jednym z domów w Białej Podlaskiej, gdzie miało dojść do przemocy domowej.

- Na miejscu okazało się, że 33-latek wszczął awanturę, podczas której zaatakował swoją partnerkę. W trakcie zdarzenia agresor wyzywał kobietę, bił i dusił ją oraz groził pozbawieniem życia. Z ustaleń funkcjonariuszy wynikało, że nie jest to pierwsze takie zdarzenie,



Zgodnie z obowiązującymi przepisami grozi mu kara do pięciu lat pozbawienia wolności

gdyż choć obecnie mężczyzna nie mieszkał razem z pokrzywdzoną, nie zaprzestał kontaktu z nią. Na miejsce wezwana zo-

stała załoga pogotowia ratunkowego, która zabrała kobietę na szczegółowe badania - informuje nadkom. Barbara Salczyńska-Pyrchla z KMP w Białej podlaskiej. - Mężczyzna próbował uniknąć odpowiedzialności. Zamknął się w domu, nie chcąc otworzyć drzwi mundurowym. Niezbędna była pomoc strażaków i siłowe wejście do budynku.

Policjanci zatrzymali mężczyznę i przewieźli do policyjnego aresztu. Badanie wykazało w jego organizmie ponad 1,5 promila alkoholu. Zebrane przez śledczych materiały pozwoliły na przedstawienie mu zarzutu znęcania się nad partnerką.

We wtorek (10 lutego) Sąd Rejonowy w Białej Podlaskiej go aresztował.

Joanna Niecko

Radzyń. Jest akt oskarżenia ws. wypadku na przejściu

Jest akt oskarżenia ws. wypadku, do którego doszło w Radzynie. Kierująca samochodem osobowym potrafiła pieszego.

Do wypadku doszło 30 września kilka minut przed godziną 21 w Radzynie na ulicy Wyszyńskiego. Z ustaleń policjantów radzyńskiej drogówki wynika, że kierująca osobowym Chevroletem Aveo, 44-letnia mieszkanka gminy Ulan-Majorat, potrafiła pieszego, który przechodził przez ulicę na przejściu dla pieszych.

- 17-letni pieszy, mieszkaniec Radzyna w wyniku po-



Oskarżona kierowała Chevroletem Aveo

trącenia doznał obrażeń ciała i został przewieziony przez Zespół Ratownictwa Medycznego do szpitala. W chwili wypadku kierująca Chevroletem była trzeźwa, co potwierdziło przeprowadzone przez funkcjonariuszy badanie stanu trzeźwości - relacjonował komisarz Piotr Mucha, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Radzynie.

44-latką stanie przed sądem. - Skierowaliśmy przeciwko niej akt oskarżenia - mówi Janusz Syczyński, prokurator rejonowy w Radzynie.

Za spowodowanie wypadku grozi kara do 3 lat więzienia.

GR
BIA

Pożar sadzy w Hucie Dąbrowie: sprawdzony patent strażaków z Krzywdy

6 lutego po godzinie 16 straż pożarna została wezwana do pożaru sadzy w przewodzie kominowym w miejscowości Huta Dąbrowa.

Jak poinformowała Ochotnicza Straż Pożarna w Krzywdzie, działania strażaków obejmowały zabezpieczenie miejsca zdarzenia, ograniczenie dopływu powietrza do komina oraz ugaszenie palącej się sadzy przy użyciu lancy kominowej i bomb proszkowych. W trakcie akcji przeprowadzono także kontrolę temperatury i atmosfery z pomocą kamery termowizyjnej oraz detektora wielogazowego, aby wykluczyć dalsze zagrożenie.

W akcji uczestniczyły jednostki OSP KSRG Krzywda, OSP Podosie oraz dwa zastępy JRG Łuków.

Strażacy z Krzywdy podzieliли się również praktycznym



W akcji uczestniczyły jednostki OSP KSRG Krzywda, OSP Podosie oraz dwa zastępy JRG Łuków

rozwiązaniem, które stosują podczas tego rodzaju zdarzeń. „Chodzi o bomby proszkowe – porcje proszku gaśniczego przygotowane w woreczkach strunowych. To proste i tanie rozwiązanie, które kilkakrotnie sprawdziło się w praktyce, m.in. podczas ostatniego pożaru sadzy w kominie” –

tłumaczy Mateusz Kot z OSP Krzywda. Jak wyjaśnia strażak: - W sytuacji, gdy komin jest zaczopowany, a nie ma możliwości skutecznego gaszenia od dołu, jedną z opcji jest grawitacyjny wrzut woreczka z proszkiem od góry bezpośrednio na palącą się sadzę. Pozwala to

szybko zdławić płomień i zyskać czas na dalsze działania. Traktujemy to rozwiązanie jako uzupełnienie działań, a nie zamiennik standardowych metod gaśniczych. Każda jednostka powinna samodzielnie ocenić możliwość stosowania takiego rozwiązania pod kątem BHP.

an

Wypadek na krajowej 19-stce. Potracona rowerzystka w szpitalu



Oboje kierujący byli trzeźwi

Radzyń Podlaski: Policja wyjaśnia okoliczności wypadku drogowego na DK-19 w Kąkolewnicy. Ze wstępnych ustaleń wynika, że 88-latek, kierując samochodem marki Ford Fusion, potracił rowerzystkę jadącą w tym samym kierunku.

Do zdarzenia doszło w środę (11 lutego) w miejscowości Kąkolewnica na DK-19.

Potracił przy wyprzedzaniu

- Z ustaleń funkcjonariuszy pracujących na miejscu wypadku drogowego wynika, że kieru-

jący samochodem marki Ford Fusion, 88-letni mieszkaniec gminy Kąkolewnica, potracił 58-letnią rowerzystkę. Jednoślądem kierowała również mieszkanka gminy Kąkolewnica - informuje komisarz Piotr Mucha z KPP w Radzynie Podlaskim. - Wstępne ustalenia wskazują, że rowerzystka, jak również kierujący Fordem, poruszali się tym samym kierunkiem. Najprawdopodobniej 88-latek nie zauważył cyklistki i w trakcie manewru wyprzedzania doszło do jej potracenia.

Oboje kierujący byli trzeźwi, co potwierdziło wykonane przez policjantów badanie stanu trzeźwości. W wyniku zderzenia kobieta doznała obrażeń ciała i przewieziona została do szpitala.

Joanna Niecko

Bialscy łowcy głów zatrzymali poszukiwanego listem gończym. Ukrywał się za granicą



Trafił już do zakładu karnego

Biała Podlaska: Bialscy łowcy głów zatrzymali 28-latka, który poszukiwany był listem gończym za przestępstwo narkotykowe. Ukrywał się od września ubiegłego roku. Próbował uniknąć wymierzonej kary, przebywając między innymi poza granicami Polski.

W poniedziałek (9 lutego) bialscy kryminalni zatrzymali 28-latka poszukiwanego listem gończym.

Nie spodziewał się policji - Mężczyzna, chcąc uniknąć wymierzonej kary, od końca listopada ubiegłego roku ukrywał się przed organami ścigania. Przebywał między innymi za granicami naszego kraju. Policjanci krok po kroku ustalili miejsce, gdzie przebywa, a gdy przekroczył granicę, zapukali do jego drzwi. Zupełnie nie spodziewał się „wizyty” funkcjonariuszy - informuje nadkom. Barbara Salczyńska-Pyrchla z KMP w Białej Podlaskiej. 28-latek trafił już do zakładu karnego, gdzie spędzi ponad rok za przestępstwa narkotykowe.

Joanna Niecko

NEKROLOGI

Powiat bialski

Jadwiga Węgrzyniak 70 lat zm. 30 stycznia, Manie	Kazimiera Kalabun 89 lat zm. 8 lutego, Międzyrzec
Danuta Domańska 79 lat zm. 30 stycznia, Międzyrzec	Irena Kuszneruk 90 lat zm. 8 lutego, Bokinka Pańska
Piotr Kozłowski 84 lata zm. 31 stycznia, Międzyrzec	Mirosław Cieloch 63 lat zm. 9 lutego, Biała Podl.
Zygmunt Chwalczuk 70 lat zm. 2 lutego, Żerocin	Benedykt Szczepanowski 70 lat zm. 9 lutego, Sławacinek Stary
Ireneusz Szkuta 53 lata zm. 3 lutego, Międzyrzec	Marianna Żółkowska 84 lata zm. 9 lutego, Huszcza Pierwsza
Krystyna Błaszczak 77 lat zm. 4 lutego, Międzyrzec	Alina Jeziorek 80 lat zm. 10 lutego, Biała Podl.
Zofia Matwiejuk 67 lat zm. 6 lutego, Kolonia Rokitno	Józef Szenejko 67 lat zm. 10 lutego, Studzianka
Jadwiga Czubla 96 lat zm. 6 lutego, Koszoły	Władysława Kończal 92 lata zm. 10 lutego, Międzyrzec
Bartłomiej Jedynak 44 lata zm. 6 lutego, Dokudów	Genowefa Krulikowska 90 lat zm. 11 lutego, Biała Podl.
Marianna Parafiniuk 93 lata zm. 8 lutego, Huszcza Druga	Barbara Ochnio 68 lat zm. 12 lutego, Międzyrzec
Marianna Wasyluk 90 lat zm. 8 lutego, Biała Podl.	HADES Biała Podlaska Tel. 83 344 35 24

Powiat łukowski

Stanisław Tchórzewski 58 lat zm. 1 lutego, Radoryż Kościelny	Lucyna Gzara 85 lat zm. 10 lutego, Szaniawy - Matysy
Damian Malinowski 36 lat zm. 2 lutego, Szczalb	Marian Paweł Wierzchowski 72 lata zm. 12 lutego, Gąsioro
Halina Niedziółka 86 lat zm. 7 lutego, Szaniawy - Matysy	Hades Łuków Tel. 25 798 37 35

Powiat radzyński

Marcin Bednarczyk 33 lata zm. 6 lutego, Radzyń	Maria Wiater 87 lat zm. 8 lutego, Radzyń
Barbara Majczyna 74 lata zm. 7 lutego, Turów	Janina Góról 86 lat zm. 8 lutego, Borki
Marianna Sawicka 90 lat zm. 7 lutego, Radzyń	Tadeusz Żurawski 61 lat zm. 10 lutego, Radzyń
Tadeusz Niewęgłowski 79 lat zm. 7 lutego, Radzyń	Elżbieta Niewęgłowska 69 lat zm. 11 lutego, Radzyń
Aneta Rolak 53 lata zm. 9 lutego, Radzyń	Henryk Sadowski 82 lata zm. 11 lutego, Radzyń

PUK Radzyń Podlaski
Tel. 83 352 63 89

Mandat dla prezesa komunalnej spółki. Kontrola po śmiertelnym wypadku pracownika śmieciarki

POWIAT OPOLSKI:
Sprawa ma związek z tragicznym wypadkiem przy pracy, do którego doszło latem ubiegłego roku.

Prezes Gminnego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej w Poniatowej i jednocześnie radny PiS w Lublinie, Tomasz Gontarz, został ukarany mandatem w wysokości 1500 zł. Sprawa ma związek z tragicznym wypadkiem przy pracy, do którego doszło latem ubiegłego roku. Informacje na ten temat opisał portal Jawny Lublin.

Tragiczny wypadek podczas odbioru odpadów

Do zdarzenia doszło 1 lipca 2025 r. w Poniatowej. 52-letni pracownik firmy komunalnej, wykonując obowiązki przy odbiorze odpadów, spadł z jadącej śmieciarki i uderzył głową o asfalt. Mężczyzna trafił do szpitala w Lublinie, gdzie przeszedł operację, jednak po dwóch dniach zmarł.

O wypadku została powiadomiona policja, natomiast – jak ustalił Jawny Lublin – pracodaw-

ca nie poinformował o zdarzeniu Państwowej Inspekcji Pracy, choć w przypadku wypadku śmiertelnego nakazują to przepisy. Inspektorat dowiedział się o sprawie dopiero od policjantów.

Zastrzeżenia do bezpieczeństwa pracy

Po zdarzeniu w spółce przeprowadzono kontrolę PIP. Inspektorzy stwierdzili nieprawidłowości w zakresie zasad bezpieczeństwa i higieny pracy. W dokumentacji brakowało m.in. jednoznacznych zapisów zakazujących pracownikom przebywania na stopniach śmieciarki podczas jazdy pojazdu.

Nakazano wprowadzenie odpowiednich procedur i uzupełnienie instruktaży stanowiskowych. Osoba odpowiedzialna za naruszenia przepisów BHP przyjęła mandat w wysokości 1500 zł.

Prezes potwierdza mandat

Jak podaje Jawny Lublin, Tomasz Gontarz potwierdził otrzymanie kary. Twierdzi jednak, że nie dotyczyła ona braku zawiadomienia inspekcji pracy, lecz

niewystarczających procedur bezpieczeństwa odziedziczonych po poprzednim kierownictwie. Zapewnił również, że wszystkie zalecenia pokontrolne zostały już wykonane.

Kim jest Tomasz Gontarz

Tomasz Gontarz (rocznik 1989) to prawnik, były wiceprezes PKP Intercity oraz doradca premiera ds. infrastruktury. W marcu 2024 r., decyzją burmistrza Pawła Karczmarczyka, objął stanowisko prezesa Gminnego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej w Poniatowej. Jego miesięczne wynagrodzenie ustalono na około 15 tys. zł brutto.

Do jego zadań należy m.in. uporządkowanie sytuacji wokół składowiska odpadów w Poniatowej Wsi. Po kontroli Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska wykazano tam 23 naruszenia i siedem wykroczeń, a sprawą zajmuje się również prokuratura. Sam prezes deklaruje, że chce doprowadzić do rekultywacji i zamknięcia wysypiska oraz odbudować zaufanie mieszkańców.

Jego działalność budzi jednak także kontrowersje - jako radny Lublina pozostaje aktywny po-

litycznie, co część mieszkańców krytykuje. Gontarz podkreśla, że pracuje na podstawie kontraktu menedżerskiego i może wykonywać obowiązki elastycznie, również zdalnie.

Przypomnijmy

Śmiertelny wypadek w spółce komunalnej w Poniatowej wstrząsnął mieszkańcami. 1 lipca 2025 r. 52-letni pracownik spadł ze stopnia śmieciarki i doznał poważnego urazu głowy; zmarł 3 lipca w szpitalu. Sprawą zajęła się prokuratura, która badała ewentualne zaniedbania z zakresu BHP - postępowanie umorzono, jednak równolegle kontrolę prowadzi Państwowa Inspekcja Pracy.

Jak informowały wcześniej media, do inspekcji zawiadomienie o zdarzeniu wpłynęło od policji, a nie od pracodawcy, mimo że przepisy nakazują niezwłoczne zgłoszenie wypadku śmiertelnego. Prezes spółki przekonywał, że przedsiębiorstwo współpracowało z instytucjami, a informacja do PIP została przekazana po potwierdzeniu zgonu pracownika.

Agnieszka Gołębiowska

Czujny pies udaremnił próbę przemytu w opolskim więzieniu

POWIAT OPOLSKI:
Kluczową rolę odegrał pies służbowy, który swoim zachowaniem wskazał funkcjonariuszom podejrzaną osobę.

Podczas rutynowej kontroli w Zakładzie Karnym w Opolu Lubelskim doszło do zatrzymania osoby próbującej wnieść na teren jednostki niedozwolone substancje. Kluczową rolę odegrał pies służbowy, który swoim zachowaniem wskazał funkcjonariuszom podejrzaną osobę przychodzącą na widzenie.

Po sygnale od zwierzęcia funkcjonariusze przeprowadzili



szczegółową kontrolę osobistą. W jej trakcie ujawniono substancję narkotyczną, którą próbowano przemyć do zakładu.

Dzięki czujności psa i szybkiej reakcji funkcjonariuszy próba wniesienia środków odurzających została udaremniowana. Jak podkreślają służby, podobne działania mają kluczowe znaczenie dla utrzymania bezpieczeństwa i porządku na terenie jednostki penitencjarnej.

Dzięki czujności psa i szybkiej reakcji funkcjonariuszy udało się zapobiec próbie wniesienia zakazanych środków na teren jednostki.

Agnieszka Gołębiowska

Policjant po służbie uratował seniora przed wychłodzeniem

POWIAT OPOLSKI:
Dzięki szybkiej reakcji pomoc dotarła na czas.

Do niebezpiecznej sytuacji doszło we wtorek rano,

10 lutego, w miejscowości Zosin w powiecie opolskim. Starszy posterunkowy Adrian Chęć z Zespołu Patrolowo-Interwencyjnego Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim, wracając samochodem do domu po nocnej

służbie, zauważył na ścieżce rowerowej przy drodze wojewódzkiej nr 747 leżącego mężczyznę.

Funkcjonariusz natychmiast zatrzymał auto i ruszył z pomocą.

- Jak się okazało, 85-letni

mężczyzna był wychłodzony i osłabiony, choć pozostawał przytomny. Nie wiedział, jak znalazł się w tym miejscu. Policjant zapewnił mężczyźnie podstawowe wsparcie, pomoc i niezwłocznie wezwał karetkę pogotowia - przekaza-



Znajdź pracę ze Wspólnotą

Miejski Urząd Pracy w Lublinie			
Zawód, Miejsce pracy / Pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Osoba na stanowisku, brukarz, Lublin	1	6 000,00 zł	u
Osoba na stanowisku podinspektor ds. podatku od nieruchomości, Lublin/Urząd Miasta	1	7 850,00 zł	u
Osoba na stanowisku asystent ds. administracyjno - biurowych, Lublin/KANCELARIA RADCÓW PRAWNYCH	1	4 806,00 zł	u
Magazynier - fakturyzista (K/M), Lublin/SINUS	1	4 806,00 zł	u
Specjalista/ka ds. kadr, Lublin/Polski Instytut Księgowości i Finansów	1	5 000,00 zł	u
Osoba na stanowisku robotnik gospodarczy, Lublin/DPJ		31,40 zł/godz.	z
Osoba odpowiedzialna za socjal media i tworzenie materiałów marketingowych, Lublin/Akademia Nauk Społecznych i Medycznych	1	4 806,00 zł	u
Specjalista/ka ds. szkoleń, Lublin/SZKOLTEX	1	4 806,00 zł	u
Osoba na stanowisku magazynier, Lublin/Cukiernia Staropolska	1	4 806,00 zł	u
Osoba na stanowisku cukiernik, Lublin/Cukiernia Staropolska	1	4 806,00 zł	u
Kierowca samochodu dostawczego (K/M), Lublin/Cukiernia Staropolska	1	4 806,00 zł	u
Osoba wykonująca prace księgowe, Lublin	1	5 000,00 zł	u
Osoba wykonująca prace administracyjno - księgowe, Lublin	1	4 806,00 zł	u
Osoba na stanowisku kierowcy C+E, Lublin	1	9 022,00 zł	u
Osoba wykonująca czynności technicznego inspektora utrzymania nieruchomości, Lublin/32 Wojskowy Oddział Gospodarczy	1	6 715,00 zł	u
Osoba na stanowisku pracownik produkcji, Lublin/DARMEX	1	5 300,00 zł	u
Osoba na stanowisku asystenta konserwatorskiego, Lublin/Muzeum Narodowe	1	7 200,00 zł	u
Osoba do szlifowania, Lublin/ENSEPATEC	1	6 000,00 zł	u
Pracownik utrzymania czystości (K/M), Lublin/MARGOMED	1	5 006,00 zł	u
u - umowa o pracę; z - umowa zlecenie			

Powiatowy Urząd Pracy w Lublinie			
Zawód, Miejsce pracy / Pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Kierowca autobusu, Marysin	1	4 806,00 zł	u
Konserwator stali przy produkcji ogrodzeń (K/M), Krzczonów Trzeci/Kłós	1	4 806,00 zł	u
Operator maszyn (K/M), Prawiedniki Kol./RADPOL	1	5 500,00 zł	u
Sprzedawca w branży spożywczej, Kiełczewice Dolne/LUKO		31,40 zł/godz.	z
Kierowca samochodu ciężarowego (K/M), Annów/RAF-TRANS		31,40 zł/godz.	z
Osoba na stanowisku przetwórcza owoców i warzyw, Czerwień/AGRO - PAL	1	4 806,00 zł	u
Pracownik przy składaniu rolet (K/M), Piotrowice/LEMAR WAWER	1	4 806,00 zł	u
Osoba na stanowisku piekarz, cukiernik (do przyrządzenia), Kozubszczyzna/GS	1	4 806,00 zł	u
Osoba na stanowisku mechanik pojazdów samochodowych, Zagrody/Czyż	1	8 000,00 zł	u
Sprzedawca/kasjer (K/M), Niedzwica Duża/Jaśkowscy	1	4 806,00 zł	u
Kompletator wysyłek (K/M), Piotrowice/EDBAK	1	4 806,00 zł	u
Osoba do obsługi klientów banku, Panięszczyzna/Bank Spółdzielczy	1	4 900,00 zł	u
Osoba na stanowisku cukiernik, Dominów/Orzeł	1	5 384,00 zł	u
Osoba na stanowisko pracownik biurowy, Wólka Abramowicka/INVESTING GROUP	1	4 806,00 zł	u
Pracownik obsługi linii przerobu owoców i warzyw, Osmolice Pierwsze/OSMOFROST	1	34 zł/godz.	u
Osoba na stanowisko pracownik gospodarczy, Dys/DysDrob	1	4 806,00 zł	u
u - umowa o pracę; z - umowa zlecenie			

Agnieszka Gołębiowska

Znienacka wymyślone lub z błędami

Zdumiewające uchwały powiatowego samorządu

Ostatnia sesja Rady Powiatu w Białej Podlaskiej przyniosła zaskakujące projekty uchwał. Radny próbował apelować o refleksję i poprawki, ale znów górę wzięła bezwładność samorządowców, którzy jak zwykle dążą do jak najszybszego zakończenia sesji.

Niespodziewanie na ostatniej sesji pojawił się projekt ustanowienia w powiecie bialskim 2026 roku „Rokiem Stadniny Koni Janów Podlaski”. Choć nie przypada jakiś jubileusz, ale właściwie tak słynna stadnina może mieć każdy swój rok, a nawet dziesięciolecie lub stulecie.

Galopem do świętowania

Właśnie na wstępie dyskusji dotyczącej projektu

celebrowania w 2026 roku stadniny radny Marek Uściński (bezpartyjny) zabrał głos, dzieląc się wątpliwościami.

- Pomyśl jest ciekawy. Tylko kto to wymyślił? Znakomita okazja była w 2017 roku, gdy było 200-lecie istnienia Stadniny Koni i nawet wskutek rozporządzenia Prezydenta RP otrzymała tytuł pomnika historii. Dziś jest, jak to mówi młodzież, „musztarda po obiedzie” – stwierdził radny.

Dodał, że w uzasadnieniu do projektu uchwały zabrakło informacji o bieżącej sytuacji stadniny Podkreślił, iż już „za nowej władzy”, w 2024 roku strata tej spółki była rekordowa i wyniosła ok. 4 mln zł, a w 2025 roku, jak to wcześniej zapowiadał wiceminister rolnictwa, Jacek Czerniak, sięgnie ok. 6 mln zł.

- Uważam, że w takiej sytuacji nie powinniśmy takiej uchwały podejmować – wnioskuje i proponował, aby

stadninie przyznać odznaczenie „Za Zasługi dla Powiatu Bialskiego”, m.in. za pomoc w zorganizowaniu ubiegłorocznych dożynek powiatowych.

Chlubny wyjątek

Do autorstwa pomysłu przyznał się wiceprzewodniczący Rady Marian Tomkowicz (klub PiS).

- Ta uchwała nie jest zła, jest bardzo dobra. Stadnina jest naszą chlubą. To, że ma kłopoty gospodarcze, nie znaczy, że nie jest naszą chlubą. Warto przypomnieć, że stadnina jest znana w całym świecie (...). Stadnina żyje na co dzień, na co dzień są te koniki, mniej lub bardziej drogie – barwnie mówił.

Zaproponował, aby harmonogram obchodów (na którego brak zwrócił Marek Uściński) wypełniały samorządy, szkoły i instytucje. Wyjaśnił, iż prawie 30 razy jako tłumacz języka francuskiego

towarzyszył wizytom gości zagranicznych w stadninie.

W głosowaniu 18 radnych opowiedziało się za przyjęciem uchwały w tej sprawie, a tylko radny Marek Uściński wstrzymał się od głosu.

Wielu czytało, błędu nie widziało

Radny Marek Uściński jeszcze raz „włożył kij w szprychy” pośpiesznie przebiegającej sesji. Miał zastrzeżenie do projektu uchwały dotyczącej zmiany statutu Domu Pomocy Społecznej w Kostomłotach. Chciał odesłać uchwałę do komisji, celem poprawienia błędu gramatycznego.

Wytykał, że pod projektem uchwały podpisał się cały szereg osób, m.in. dyrektorzy DPS w Kostomłotach i Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Białej Podlaskiej.

Zaznaczył, iż w tej propozycji uchwały tylko zaznaczono, że zmiana następuje wskutek „zmiany ustaw”, nie

wymieniono zaś jakie konkretne przepisy są podstawą tego uzupełnienia statutu. Ostrzegł, że taką uchwałę może zakwestionować organ nadzoru.

Tolerancja dla błędów

Te uwagi radnego zlekceważono. Przewodniczący Rady Wojciech Mitura nie zgadzał się z radnym, co do potrzeby usunięcia błędu gramatycznego twierdząc, że nie ma potrzeby nic zmieniać, gdyż ten błąd jest mało istotny i „jest dopuszczalny”.

- To nie wpływa na sposób rozumienia uchwały, nie jest mylące – orzekł mecenas obecny na sesji.

W głosowaniu tylko szóstka radnych poparła wniosek radnego, a dziesiątka była przeciwna, dwie osoby wstrzymały się od głosu. Uchwałę z błędami przyjęło 13 radnych, przy dwóch przeciwnych i czterech wstrzymujących się od głosu.

Mógłby być to rok Adama Naruszewicza

Gdyby urzędnicy starostwa lub radni chcieli poszukać tematu jubileuszu, mogliby np. zaproponować, aby był to rok biskupa Adama Naruszewicza - w 230. rocznicę śmierci wybitnego poety, dramaturga i historyka zmarłego i pochowanego w Janowie Podlaskim. Byłoby to zarazem akcentem doceniającym odzyskanie praw miejskich w Janowie Podlaskim.

Podobnie aż 15 radnych (zdecydowana większość) głosowało za złożeniem skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego na rozstrzygnięcie nadzorcze wojewody w sprawie uznania nieważności uchwały listopadowej Rady Powiatu w części dotyczącej regulaminu parkingu.

Marek Pietrzela

Termomodernizują biblioteki w Tłuścę

Inwestycja jest współfinansowana ze środków Unii Europejskiej w ramach Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększenia Odporności. Całkowita wartość przedsięwzięcia wynosi 666,4 tys. zł, z czego 538,8 tys. zł stanowi dofinansowanie.

Gminna Biblioteka Publiczna w Międzyrzeczu Podlaskim z siedzibą w Wysokim realizuje projekt pn. „Termomodernizacja budynku Biblioteki w miejscowości Tłuściec”.

Głównym celem projektu jest poprawa efektywno-

ści energetycznej filii GBP w Tłuścę – ważnego miejsca lokalnej aktywności społecznej i kulturalnej.

Zakres prac został określony na podstawie audytu energetycznego i obejmuje m.in.: modernizację: podłogi na gruncie, stropu wewnętrznego, przegród związanych z wentylacją grawitacyjną, ścian zewnętrznych, systemu grzewczego wraz z zastąpieniem wysokoemisyjnych źródeł ciepła bardziej ekologicznymi rozwiązaniami oraz montaż instalacji fotowoltaicznej o mocy 4,5 kW i wymianę oświetlenia na energooszczędne typu LED.

Plk

Szkoła Podstawowa w Rzeczy świętowała Dzień Patrona



Centralnym punktem uroczystości była autorska inscenizacja przygotowana przez uczniów klasy VII, oparta na powieści Kornela Makuszyńskiego pt. „Szatan z siódmej klasy”

W Publicznej Szkole Podstawowej w Rzeczy 28 stycznia odbyły się uroczyste obchody Dnia Patrona Szkoły – Kornela Makuszyńskiego.

Wydarzenie zgromadziło całą społeczność szkolną oraz zaproszonych gości i po raz ko-

lejny stało się okazją do twórczego spotkania z dorobkiem jednego z najbardziej cenionych polskich pisarzy literatury dziecięcej i młodzieżowej.

Centralnym punktem uroczystości była autorska inscenizacja przygotowana przez uczniów klasy VII, oparta na powieści Kornela Makuszyńskiego pt. „Szatan z siódmej klasy”. Spektakl spotkał się

z bardzo ciepłym przyjęciem publiczności i był kontynuacją wieloletniej tradycji teatralnej szkoły. W poprzednich latach ta sama grupa uczniów wystawiła m.in. „Awanturę o Basię”, „Szaleństwa panny Ewy” oraz „120 przygód Koziołka Matołka”, konsekwentnie udowadniając, że teatr szkolny może być ambitny, pomysłowy i pełen pasji.

Podczas uroczystości podsumowano również „Konkurs na kartkę z życzeniami dla patrona w języku angielskim”

Laureatami zostali:
I miejsce – Wiktoria Muszyńska (kl. IVa),
II miejsce – Zuzanna Oświt (kl. IVb),
III miejsce – Jan Nikiciuk (kl. IVa).
Wyróżnienia otrzymali: MARIKA Krasuska (kl. VIIIb) oraz Weronika Furman (kl. IVb).

Jak co roku, obchody miały charakter interdyscyplinarny. W programie uroczystości znalazły się elementy łączące treści z różnych przedmiotów szkolnych – matematyki, muzyki, wychowania fizycznego oraz plastyki, a w tym roku także języka angielskiego.

Kamil Pulik

O G Ł O S Z E N I E

PREZYDENT MIASTA BIAŁA PODLASKA

informuje, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Biała Podlaska przy ul. Marszałka Józefa Piłsudskiego 3 oraz na stronie internetowej <https://umbialapodlaska.bip.lubelskie.pl> zostały wywieszone w dniu 11 lutego 2026 r. na okres 21 dni (tj. do dnia 4 marca 2026 r.) wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży w trybie bezprzetargowym, będący załącznikiem do Zarządzenia nr 34/26 Prezydenta Miasta Biała Podlaska z dnia 11 lutego 2026 r. w sprawie zbycia nieruchomości stanowiących własność Gminy Miejskiej Biała Podlaska.

Postrzelił się pistoletem maszynowym w szyję i głowę

Tragiczne wydarzenia w dęblńskim garnizonie wstrząsnęły lokalną społecznością. 6 lutego około godziny 21 na terenie 41. Bazy Lotnictwa Szkolnego w Dęblinie, 34-letni pracownik cywilny firmy ochroniarskiej, pełniący służbę wartowniczą postrzelił się z broni służbowej.

Do dramatycznego zdarzenia doszło przy bramie „Baszta”, naprzeciwko Pałacu Jabłonowskich. To właśnie

tam prowadzi wejście na teren jednostki wojskowej od strony osiedla „Lotnisko”. Według informacji uzyskanych od służb mężczyzna był w chwili tragedii sam. Rany postrzałowe obejmowały okolice szyi i głowy, a wystrzał był słyszalny w okolicy, co natychmiast spowodowało podniesienie alarmu.

- Potwierdzam, iż taka sytuacja miała miejsce. Realizowane były czynności procesowe z udziałem Żandarmerii Wojskowej, z uwagi na to, że wydarzyło się to na terenie wojskowym. W wyniku odniesionych ran mężczyzna niestety poniósł śmierć - mówi mjr Damian Stanula, rzecznik prasowy Oddziału Żandarmerii Wojskowej w Lublinie.

Jak dodaje, 34-latek postrzelił się z pistoletu maszynowego Glauberyt, który posiadał podczas pełnienia warty. - Mężczyzna w czasie tragedii przebywał w feralnym miejscu sam. Zabezpieczyliśmy broń, miejsce wypadku, przeprowadziliśmy oględziny i zabezpieczyliśmy materiał dowodowy. Posiadamy również materiał z monitoringu, który zostanie wykorzystany w postępowaniu - wyjaśnia Stanula. Śledztwo w tej sprawie prowadzi prokuratura wojskowa.

Miejscowi mieszkańcy oraz osoby pracujące w pobliżu bramy „Baszta” mówią o szoku i niedowierzaniu. - Pamiętam tego ochroniarza. Był uśmiechnięty, często zamieniliśmy kilka zdań, kiedy widzieliśmy się

w pobliżu pałacu. Nie mogę uwierzyć, że stała się taka tragedia. Nikt nie wie, co się stało. Gdy dowiedziałem się, że nie żyje, łzy same poleciały mi z oczu. Tragedia. Składam wyrazy współczucia bliskim tego mężczyzny - mówi Łukasz, który wielokrotnie spotykał pracownika podczas jego służby.

Z ustaleń wynika, że mężczyzna pochodził z powiatu puławskiego. Miał 34 lata. Dalsze czynności śledcze prowadzone będą przez Prokuraturę Okręgową w Lublinie. Na miejscu tragedii pracowały wszystkie służby ratunkowe, które mimo natychmiastowej interwencji, nie były w stanie uratować życia mężczyzny.

mp

Zderzenie dwóch osobówek w Gołębiu. Jedna osoba w szpitalu



24-latka kierująca Toyotą trafiła do szpitala, a 86-latkowi kierującemu Oplem nic się nie stało

Nieustąpienie pierwszeństwa przejazdu było przyczyną kolizji, do jakiej doszło dziś rano na drodze wojewódzkiej 801 między Puławami a Dęblinem. Do szpitala trafiła młoda kobieta.

Do zdarzenia doszło w piątkowy poranek ok. godz. 8 rano na drodze wojewódzkiej 801 na wysokości Gołębia.

- Kierujący Oplem 86-latek, wyjeżdżając z drogi z Gołębia, nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu kierującej Toyotą 24-latce.

Doszło do zderzenia pojazdów - informuje nadkom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

Z obrażeniami ciała do szpitala została przewieziona kierująca Toyotą mieszkanka powiatu ryckiego. Seniorowi - mieszkańcowi gminy Puławy - kierującemu Oplem - nic się nie stało. Postępowanie w kierunku wypadku prowadzi puławska policja.

Marta Pietroni

BMW wymusiło pierwszeństwo. Niebezpieczne skrzyżowania w Puławach

Trzy samochody zderzyły się na skrzyżowaniu ul. Lubelskiej, Norwida i Grota-Roweckiego w Puławach.

Do groźnie wyglądającego zdarzenia doszło we wtorek po południu 10 lutego tuż po godz. 15. Jak wynika z ustaleń policji, 21-latek z gminy Puławy jechał ul. Lubelską od centrum w stronę Końskowoli. Chąc skręcić w lewo w ul. Norwida, nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu jadącemu z naprzeciwka Audi, którym kierował 42-letni mieszkaniec gminy Kurów. Doszło do zderzenia obu pojazdów, w wyniku czego BMW obróciło się i uderzyło w stojącą za nim Skodę, za kierownicą której sie-



To nie jest pierwsza kolizja na tym skrzyżowaniu. Po jego przebudowie, gdy wykonano zjazd z ul. Lubelskiej w Norwida (na zdjęciu za pojazdem straży pożarnej), bardzo często dochodzi tu do tego typu sytuacji

dział 45-latek z gminy Puławy.

Na szczęście ucierpiał jedynie pojazd. Nikomu nic się nie stało. Sprawca kolizji - kierowca BMW - został ukarany mandatem i punktami karnymi.

Jak zwracają uwagę mieszkańcy, to skrzyżowanie po

przebudowie stało się jednym z niebezpieczniejszych w mieście. Jak wskazują, problem ze skrzętem w lewo wynika stąd, że auta, które oczekują na skręt w lewo z Lubelskiej w Grota-Roweckiego, zasłaniają widoczność kierowcom,

którzy chcą skręcić w lewo z Lubelskiej w Norwida - skracający nie widzą wtedy, czy prawy pas jest wolny.

- Jeśli nie będzie na tym skrzyżowaniu skrętu tylko w lewo z ulicy Lubelskiej w Norwida i w Grota-Roweckiego, to będą

cały czas tu wypadki, które ciągną się, odkąd powstało to skrzyżowanie - komentował pod informacją o zdarzeniu na naszym profilu na Facebooku pan Michał.

Do podobnych sytuacji dochodzi także na sąsiednim skrzyżowaniu - ul. Lubelskiej - Gościńcyk i Wojska Polskiego (na wysokości marketu Carrefour), a także na skrzyżowaniu Lubelska - Grabskiego (na wysokości urzędu miasta i marketu Kaufland). Na razie zarządca drogi - Zarząd Dróg Wojewódzkich w Lublinie (ul. Lubelska jest częścią drogi wojewódzkiej nr 874) nie przewiduje zmiany organizacji ruchu w obrębie tych skrzyżowań.

Marta Pietroni

Pędziła prawie 200 km/h, na... paznokcie

POWIAT PUŁAWSKI: Mandat w najwyższej możliwej wysokości - 2,5 tysiąca złotych oraz 15 punktów karnych otrzymała 23-letnia kierująca Merce-desem, która na trasie S12/S17 z Lublina w kierunku Warszawy jechała z prędkością bliską 200 km/h. Dopuszczalne ograniczenie wynosiło tam 120 km/h.

Do zdarzenia doszło w tym tygodniu. Policjanci zauważyli samochód osobowy wyprzedzający kolejne pojazdy z bardzo dużą prędkością. Funkcjonariusze poruszali się nieoznakowanym radiowozem wyposażonym w wideorejestrator i dokonali pomiaru.

Po zatrzymaniu auta w bezpiecznym miejscu okazało się, że za kierownicą siedzi 23-letnia obywatelka Ukrainy mieszkająca w Warszawie. Powód pośpiechu zaskoczył policjantów.

- Jak wyznała policjantom, spieszyła się, ponieważ chciała zdążyć na wizytę w salonie kosmetycznym w Warszawie gdzie miała mieć robione paznokcie - przekazuje nadkomisarz Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

Dostała najwyższy możliwy mandat - 2500 zł oraz 15 punktów karnych. W przypadku ponownego przekroczenia prędkości w ciągu dwóch lat kara wzrośnie do 5000 zł.

Agnieszka Gołębiowska

Magdalena Kołcon

Kraśnik: Myślała, że rozmawia z lekarzem. Seniorka straciła oszczędności

W Kraśniku odnotowano nową metodę oszustwa, w której sprawcy podszywają się pod lekarzy, wyłudza-jąc od osób starszych pieniądze i wartościowe przedmioty. Policja ostrzega przed tego rodzaju zagrożeniem i apeluje o czujność.

W Kraśniku doszło do kolejnego przypadku oszustwa telefonicznego, w którym ofiarą padła 88-letnia kobieta. Wczoraj przed godziną 3 w nocy otrzymała ona telefon od mężczyzny podającego się za lekarza. Mężczyzna poinformował ją, że jej córka uległa wypadkowi i potrzebne jest kosztowne leczenie.

Sprawca wypytywał senior-kę, czy posiada w domu pie-

niądze lub biżuterię. Kobieta oświadczyła, że dysponuje jedynie gotówką w wysokości 70 tysięcy złotych. Oszust kilkadziesiąt razy kontaktował się z nią w krótkich połączeniach przez niemal trzy godziny, aby uniemożliwić jej skontaktowanie się z rodziną i zweryfikowanie informacji. W efekcie kobieta przekazała znaczne oszczędności obcej osobie, która

pojawiła się w jej domu jako „kurier”.

Policja przypomina, że żadna instytucja, w tym lekarze, nigdy nie proszą o przekazywanie pieniędzy przez osoby trzecie. Apeluje również, by nie podejmować decyzji pod presją czasu i strachu, zawsze kontaktować się z rodziną w celu potwierdzenia informacji oraz w razie podejrzeń natychmiast dzwonić pod numer 112.

Funkcjonariusze zachęcają do przekazywania tej wiedzy osobom starszym w rodzinie i sąsiedztwie. Czujność i rozmowa mogą uchronić przed utratą oszczędności całego życia.

Rodzeństwo Marzena i Sylwester Drabik straciło dom w pożarze



Na miejscu pracowały liczne zastępy straży pożarnej. Strażacy robili wszystko, by opanować sytuację, nie dopuścić do rozprzestrzenienia się ognia i zabezpieczyć teren

Parczew: Piątek, 6 lutego zmienił życie Marzeny i Sylwestra na zawsze. Pożar, który wybuchł w ich domu przy ul. Nadwalnej w Parczewie, zniszczył wszystko, co budowali jeszcze ich dziadkowie i rodzice. Teraz przyjaciele i rodzina proszą o pomoc w odbudowie domu.

- Tego dnia byłam sama w domu - wspomina pani Marzena. - Zgaśł mi telewizor, a bezpieczniki mieliśmy w pomieszczeniu obok, wyszłam na korytarz, by sprawdzić, co się

dzieje i z części domu, w której mieszkałam, brat wydobywał się dym. Od razu uciekłam i zadzwoniłam po straż pożarną. Wyszedłam z domu w ciapach i niestety już tak zostało, bo ogień szybko się rozprzestrzenił i nie mogłam wrócić do środka. Stałam w tych kłapkach na śniegu i patrzyłam, jak znika dorobek życia naszej rodziny - dodaje pani Marzena.

Pożar rodzinnego domu spowodował poważne zniszczenia i pozbawił domowników większości dorobku życia, w tym przedmiotów niezbędnych do codziennego funkcjonowania.

Na miejscu tragedii pojawił się też pracownik socjalny wraz

z zastępcą dyrektora z MOPS w Parczewie.

- Rodzinie została udzielona natychmiastowa pomoc - informuje Joanna Suchodolska, dyrektor MOPS w Parczewie. - Dla pogorzelców przewidziany jest również zasiłek celowy ze zdarzenia losowego. To nie są jakieś spektakularne kwoty, bo mamy niestety ograniczony budżet, a tych pożarów na terenie gminy było już sporo. Każda rodzina musi być traktowana w ten sam sposób i żadnej nie zostawiamy bez pomocy - dodaje dyrektor Suchodolska.

Ogień pojawił się nagle i w krótkim czasie objął część budyn-



Dom został poważnie uszkodzony i w obecnym stanie nie nadaje się do zamieszkania. W jednej chwili jego mieszkańcy stracili dach nad głową, cały dobytek i poczucie bezpieczeństwa, które buduje się latami

ku, niszcząc wszystko, co przez lata było budowane z ogromnym wysiłkiem.

To, czego nie zniszczył ogień, zostało rozkradzione, chociaż pan Sylwester stara się pilnować pogorzeliska, to niestety nie udało mu się ustrzec przed złodziejami. Rodzina czeka na decyzję nadzoru budowlanego, który swoją wizytę zapowiedział na dzisiaj.

Na szczęście w zdarzeniu nikt nie ucierpiał, czworonożni przyjaciele wyszli ze zdarzenia cało, jednak rodzina znalazła się w bardzo trudnej sytuacji życiowej. Przyjaciele i rodzina uruchomili zbiórkę na Pomagam.pl



Pan Sylwester zajmował się wypalaniem w drewnie, to było jego pasją i z tym zajęciem wiązał swoją przyszłość, niestety pożar strawił marzenia, niszcząc nie tylko gotowe prace, ale przede wszystkim narzędzia do wypalania. - Zbieramy nie tylko pieniądze na odbudowę domu, może ktoś będzie mógł przekazać jakieś narzędzia czy materiały budowlane, za każdą pomoc jesteśmy wdzięczni - dodaje pan Sylwester

Dla przypomnienia

6 lutego br. o godzinie 9.11 do stanowiska kierownika komendanta powiatowego Państwowej Straży Pożarnej w Parczewie wpłynęło zgłoszenie o pożarze drewnianego domu jednorodzinnego w Parczewie. W chwili przyjazdu na miejsce pierwszych zastępów z budynku wydobywały się gęste kłęby dymu, widać było płomienie. Kierujący działaniem ratowniczym w trakcie rozpoznania ustalił, że mieszkanka opuściła budynek przed przybyciem straży. Pierwsze działania strażaków polegały na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia i podaniu wody do palących się pomieszczeń. Po ugaszeniu pożaru przystąpiono do wywożenia spalonych mienia, które ponownie przelewano wodą. O zaistniałym zdarzeniu poinformowany został Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego w Parczewie, który wyda opinię, czy budynek nadaje się do dalszego zamieszkania.

- Gmina, pomimo trudności, za priorytet postawiła sobie zapewnienie zastępczego lokum - informuje Paweł Kędracki burmistrz Parczewa. - Do dyspozycji ofiarom pożaru przydzie-

liliśmy mieszkanie komunalne. Mieszkańcy pozostają też pod stałą opieką pracowników MOPS - informuje burmistrz.

ema

Pożar domu w Piotrowicach. Są poszkodowani

POWIAT PUŁAWSKI: Po godzinie 21 w piątek, 13 lutego służby ratunkowe otrzymały zgłoszenie o pożarze budynku mieszkalnego w Piotrowicach (gmina Nałęczów). Na miejsce natychmiast skierowano jednostki straży pożarnej.

- Po dojeździe pierwszych zastępów na miejsce zdarzenia zastano budynek cały w ogniu, dwie osoby poszkodowane, które uległy poparzeniom. Obecnie na miejscu znajduje się osiem zastępów jednostek ochrony przeciwpożarowej. Trwa akcja gaśnicza - informował kpt. Emil Głogowski, rzecznik prasowy Komendanta Powiatowego PSP w Puławach.

Do działań zadysponowano łącznie osiem zastępów jednostek ochrony przeciwpo-



Do działań zadysponowano łącznie osiem zastępów jednostek ochrony przeciwpożarowej

rowej. Na miejscu pracowały również zespoły ratownictwa medycznego oraz wezwano Lotnicze Pogotowie Ratunkowe, które ma pomóc w udzieleniu pomocy rannym.

Poszkodowani zostali przekazani pod opiekę ratowników medycznych.

Strażacy prowadzili dogaszenie pogorzeliska oraz sprawdzili budynek. Przyczyny zdarzenia będą ustalane.

Poszkodowani to mężczyźni w wieku około 50 - 60 lat. Sami wydostali się z budynku i ruszyli po pomoc do sąsiadów, którzy powiadomili służby.

- Jeden z poszkodowanych zostanie przetransportowany do szpitala Lotniczym Pogotowiem Ratunkowym, a drugi Zespołem ratownictwa Medycznego - dodaje kpt. Emil Głogowski.

Agnieszka Gołębiowska

Pędził 137 km/h w terenie zabudowanym. Stracił „prawko”

W sobotę, 14 lutego po godzinie 12 funkcjonariusze opolskiej drogówki prowadzili pomiar prędkości w miejscowości Dąbrowa Wronowska, gdzie - według zgłoszeń mieszkańców - kierowcy często przekraczają dozwolone limity. Do kontroli zatrzymano kierującego samochodem marki Volvo.

Pomiar wykazał, że mężczyzna jechał z prędkością 137 km/h w obszarze zabudowanym, przekraczając dopuszczalną prędkość aż o 87 km/h.

Za kierownicą siedział 46-letni mieszkaniec powiatu lubelskiego.

- Za niestosowanie się do ograniczeń prędkości mężczyzna został ukarany mandatem



Mężczyzna pędził o 87 km/h za szybko...

karnym, a na jego konto trafiło 15 punktów karnych. Z uwagi na to, że przekroczył dozwoloną prędkość o 87 km/h w obszarze zabudowanym, mundurowi zatrzymali mu prawo jazdy na okres trzech miesięcy - przekazuje podkom. Katarzyna Bigos, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim.

Agnieszka Gołębiowska

Trwa walka o powrót do zdrowia Izy z Ryk.

Ułamek sekundy, który zmienił wszystko

Jeszcze kilka miesięcy temu niemal każdy w Rykach znał ją jako tę „zawsze uśmiechniętą”. Pełna energii, życzliwa, otwarta na ludzi. Iza - miłośniczka kolarstwa szosowego, narciarstwa i górskich wędrówek była uosobieniem aktywności i pasji do życia. Teraz walczy o powrót do zdrowia.

Tragiczny wypadek na ścieżce rowerowej

Sport był dla niej nie tylko hobby, ale sposobem na codzienność.

Do dramatycznych wydarzeń doszło 22 sierpnia 2025 roku. Późnym wieczorem rodzina Izy odebrała telefon z policji. Informacja była lakoniczna, ale przerażająca.

Iza jechała ścieżką rowerową, gdy zderzyła się z nadjeżdżającym z naprzeciwka rowerzystą. Wystarczył ułamek sekundy. Kobieta została przewieziona do szpitala



Od wypadku minęło już ponad pięć miesięcy. Iza przebywa obecnie w zakładzie opiekuńczo-leczniczym

w stanie nieprzytomnym.

Kilka godzin na sali operacyjnej i dramatyczna diagnoza: ciężki uraz czaszkowo-mózgowy. Urazowy krwotok podtwardówkowy, ostry krwiak podtwardówkowy lewostronny, złamania kości czaszki, stłuczenie mózgu oraz wodogłowie pourazowe - to tylko część rozpoznanych obrażeń. Przez długi czas bliscy słyszeli od lekarzy jedno: „To bardzo ciężkie uszkodzenie mózgu. Musimy czekać”.

Rozpoczęła się walka o życie.

Pięć miesięcy nadziei i niepewności

Od wypadku minęło już ponad pięć miesięcy. Iza przebywa obecnie w zakładzie opiekuńczo-leczniczym. Jej stan nadal wymaga specjalistycznej opieki: tlenoterapii, żywienia dojelitowego oraz stałego cewnikowania. To codzienność, która dla jej bli-

skich stała się nową, trudną rzeczywistością.

Mimo ogromu obrażeń pojawiają się jednak pierwsze, tak bardzo wyczekiwane sygnały nadziei. Iza reaguje na dotyk, otwiera oczy, wodzi nimi za bliskimi, zaciska dłoń. To drobne gesty, które dla rodziny znaczą więcej niż słowa. Są dowodem, że wciąż walczy.

- Ona ma duszę sportowca - mówią bliscy. - Wiemy, że nie podda się bez walki - dodają.

Chcesz pomóc?

Osoby, które chcą wesprzeć leczenie i rehabilitację Izy, mogą to zrobić za pośrednictwem zbiórki internetowej. Więcej na www.siepomaga.pl/iza-lukasiak

Najtrudniejszy etap dopiero przed nią

Lekarze nie mają wątpliwości: jedyną realną szansą na poprawę stanu zdrowia Izy jest intensywna, wieloetapowa i specjalistyczna rehabilitacja neurologiczna. Konieczne jest przeniesienie jej do prywatnego ośrodka rehabilitacyjnego, który oferuje kompleksową terapię pacjentów po ciężkich urazach mózgu.

Koszty są jednak ogromne. Miesięczny pobyt w takiej placówce to wydatek rzędu 25-40 tysięcy złotych. Do tego dochodzą stałe koszty sprzętu medycznego: wymiana rurki tracheostomijnej, cewników oraz zestawów do żywienia dojelitowego. To kolejne około 5 tysięcy złotych miesięcznie. Dla jednej rodziny to kwoty nie do udźwignięcia.

Miesięczny pobyt w takiej placówce to wydatek rzędu 25-40 tysięcy złotych

Przed Izą długa droga. Będzie musiała na nowo nauczyć

się podstawowych czynności. Tych, które kiedyś były naturalne i oczywiste. Każdy krok, każdy ruch, każde słowo będą efektem ciężkiej pracy i wielu godzin terapii.

Dziewczyna, która kochała ruch

Jeszcze niedawno jej życie wypełniały rowerowe trasy, joga, żeglarstwo i zimowe wyjazdy na narty. Góry były jej drugim domem, a sport przestrzenią wolności. Dziś ta sama determinacja, która pchała ją pod górę na szosie czy na narciarskim stoku, pomaga jej walczyć o powrót do świadomości i sprawności.

Społeczność Ryk i okolic jednoczy się, by pomóc Izie wrócić do dawnego życia. Każde wsparcie: finansowe, organizacyjne czy zwykłe udostępnienie informacji ma znaczenie.

Bliscy nie tracą nadziei, ale wiedzą, że sami nie są w stanie sprostać wyzwaniu. - Bez Was nie damy rady. Tylko z Waszą pomocą powrót Izy do zdrowia jest możliwy - apelują.

mp

Mateusz Kozak uratował bezdomną kobietę

Strażnik Ochrony Kolei z Dębina pochodzący z powiatu puławskiej starszy strażnik, Mateusz Kozak, wykazał się profesjonalizmem, ratując życie kobiecie przebywającej na obszarze kolejowym w gminie Końskowola.

Pomimo trudnych warunków atmosferycznych, w tym silnego mrozu, funkcjonariusz SOK zorganizował interwencję. Rozmowa z bezdomną



Strażnik Ochrony Kolei z Dębina pochodzący z powiatu puławskiej starszy strażnik, Mateusz Kozak, wykazał się wyjątkową odwagą i profesjonalizmem, ratując życie kobiecie przebywającej na obszarze kolejowym w gminie Końskowola

kobietą zakończyła się sukcesem. Strażnik skutecznie przekonał ją do przyjęcia pomocy i zapewnił transport do bezpiecznego miejsca.

O szczególnym znaczeniu jego działań świadczą podziękowania, które do Komendy Regionalnej Straży Ochrony Kolei w Lublinie przesłał Ośrodek Pomocy Społecznej w Końskowoli. Kierownik Ośrodka podkreślił, że interwencja mogła uratować życie kobiety i zaznaczył, że postawa Mateusza Kozaka łączy profesjonalizm, gotowość do niesienia pomocy oraz życzliwe podejście do osób w trudnej sytuacji życiowej.

Dzięki zaangażowaniu i empatii funkcjonariuszy

Straży Ochrony Kolei życie osoby bezdomnej zostało uratowane, a przykład Mateusza Kozaka pokazuje, że służba publiczna może łączyć skuteczność z humanitaryzmem.

Kierownik Ośrodka napisał m.in.:

Pragniemy złożyć podziękowania Straży Ochrony Kolei za dotychczasową współpracę w zakresie działań pomocowych dotyczących osób bezdomnych przebywających na terenie infrastruktury kolejowej. Udział Waszej formacji oraz jej stała gotowość do reagowania w sytuacjach kryzysowych stanowią nieocenione wsparcie dla działań pomocowych...

Warto podkreślić, że podjęta interwencja mogła przyczynić się do uratowania życia osoby bezdomnej w tak trudnych warunkach pogodowych. Postawa Pana Mateusza Kozaka zasługuje na szczególne uznanie, ponieważ łączy profesjonalizm, gotowość niesienia pomocy oraz życzliwe podejście do osób znajdujących się w trudnej sytuacji życiowej. Takie działania wzmacniają zaufanie społeczne i stanowią przykład wysokiej kultury służby publicznej.

mp
WSP

Witamy na świecie

Dzieci urodzone w lubartowskim szpitalu



Alicja Styrzczała, Lublin
ur. 10 lutego, g. 10.36;
3240 g, 51 cm
Rodzice: Natalia, Tomasz
Rodzeństwo: Marcelina



Lena Golbiak, Kuraszew
ur. 10 lutego, g. 12.00;
3220 g, 53 cm
Rodzice: Sylwia, Mariusz
Rodzeństwo: Eryk 10 lat



Iga Arbaczewska z tatą, Czemierniki
ur. 12 lutego, g. 11.30;
3110 g, 52 cm
Rodzice: Paulina, Tomasz
Rodzeństwo: Olek



Stanisław, Turka
ur. 13 lutego, g. 10.30;
3200 g, 54 cm
Rodzice: Karolina, Rafał



Maciej Korlaga, Stary Pawłów
ur. 12 lutego, g. 16.40;
Rodzice: Olga, Damian
Rodzeństwo: Franciszek



Emilka Kłos, Turów
ur. 13 lutego, g. 8.15; 3730 g, 56 cm
Rodzice: Viktoriia, Krzysztof



Julian Terpiłowski, Aleksandrówka
ur. 12 lutego, g. 12.40; 3590 g, 54 cm
Rodzice: Patrycja, Mariusz
Rodzeństwo: Liwia



Franciszek Grochowiec, Kobylany
ur. 12 lutego, g. 1.11; 3380 g, 57 cm
Rodzice: Martyna, Mateusz
Rodzeństwo: Malwinka, Milenka

Dzieci urodzone w łukowskim szpitalu



Marcelinka Dąbrowska, Zaolśzynie
ur. 10 lutego, g. 14.00,
4285 g, 60 cm
Rodzice: Kinga i Marcin
Rodzeństwo: Bartek, Zuzia, Ala



Emilka Skorupka, Łuków
ur. 10 lutego, g. 14.05, 3200 g, 58 cm
Rodzice: Kateryna i Rafał
Rodzeństwo: Tymur, Mira, Martyna, Ania



Piotruś Araj, Wola Burzecka
ur. 11 lutego, g. 10.15, 3345 g, 55 cm
Rodzice: Paulina i Artur
Rodzeństwo: Ola i Wiktoria



Marcelinka Mućka, Siedliska
ur. 7 lutego, g. 18.53,
4180 g, 60 cm
Rodzice: Ania i Rafał

Misia szuka domu i nowej rodziny

Stowarzyszenie Milejów Dla Zwierząt poszukuje domu dla Misi – niewielkiej suni, która przeszła trudną drogę od walki o przetrwanie na gołej ziemi po bezpieczny pobyt w fundacji. Po odchowaniu swoich pięciu szczeniąt ta młoda i łagodna psinka jest już gotowa, by stać się wiernym towarzyszem nowej rodziny.

Historia Misi to poruszający przykład determinacji i siły prze-

trwania bezdomnych zwierząt. Sunia została znaleziona w dramatycznych okolicznościach, gdy na gołej ziemi, bez żadnego schronienia, urodziła i opiekowała się pięcioma szczeniętami. Jej los odmienił się dzięki reakcji ludzi o dobrych sercach, którzy najpierw ją dokarmiali, a następnie zgłosili sprawę do wolontariuszy z Milejowa. Dzięki tej interwencji cała psia rodzina trafiła pod opiekę specjalistów, a Misia mogła w spokoju zakończyć karmienie i przygotować się do własnej adopcji.

Misia ma zaledwie rok, co oznacza, że jest jeszcze bardzo młodym psem z długą przyszłością przed sobą. Wolontariusze opisują ją jako zwierzę wyjątkowo spokojne, zrównoważone i pozbawione jakiegokolwiek agresji. Sunia doskonale odnajduje się w towarzystwie innych psów, bardzo kocha kontakt z człowiekiem i uwielbia wspólne spacerować. Ze względu na jej niewielkie rozmiary oraz łagodne usposobienie, może być idealnym wyborem zarówno dla osób

mieszkających w blokach, jak i w domach z ogrodem.

Stowarzyszenie Milejów Dla Zwierząt apeluje do osób, które chciałyby dać Misi szansę na lepsze jutro, o bezpośredni kontakt z organizacją. Wolontariusze chętnie odpowiedzą na wszystkie pytania dotyczące charakteru suni oraz przeprowadzą przyszłych właścicieli przez proces adopcyjny, aby mieć pewność, że Misia trafi do ciepłego domu, w którym już nigdy nie będzie zdana tylko na siebie.

Grzegorz Kuczyński



Misia szuka domu i nowej rodziny

POCHWAL SIĘ SWOIM PUPILEM

Pochwalcie się swoim pupilem! Wystarczy podać imię i nazwisko właściciela, imię zwierzątka i miejscowość zamieszkania! Zdjęcia przysyłajcie:

1. mailem: kontakt@24wspolnota.pl
2. MMS-em lub WhatsAppem: 691 648 641
3. dostarczcie osobiście do siedziby redakcji

17 lutego obchodziliśmy Dzień Kota. Zapraszamy wszystkich właścicieli kotów do podzielenia się zdjęciem swoich milusińskich w tygodniku!



Lion, Judyta Czublun, Kornica



Figa, Ewa Deczkowska, Sosnowica



Sisio, Natalia Cieślak, Łuków



Brela, Sławomir Ziętek, Granice



Hira, Sławomir Ziętek, Granice



Łukowski starosta na moskiewskim Kremlu – Paweł Mniszech (ok. 1585 – 1616) – cz. VI

Szalona awantura panów Łukowa i Radzyna

To była jedna z takich historii, w których od początku wiadomo było, że najpewniej uczestnicy wrócą albo bardzo bogaci, albo bardzo nieżywi. Pomysł osadzenia na moskiewskim tronie kanciarza podającego się za cudem ocalonego syna Iwana Groźnego Dymitra poruszył wyobraźnię kilku polskich magnatów w początkach XVII wieku. Na ich czele kroczyli między innymi Jerzy, Jan (były starosta łukowski), Stanisław i Paweł Mniszech (ówczesny starosta łukowski). Carycą miała zostać zaś Maryna, córka Jerzego i bratanica Mikołaja pochowanego w Radzynie Podlaskim.

Przez tydzień po ślubie i koronacji Mniszchówny wyglądało, że brawurowa operacja zakończy się sukcesem: audaces (w łacinie kuchennej: łajdaces...) fortuna iuvat. Dymitr i Maryna spędzali całe dni na przyjmowaniu hołdów od bojarów, szlachty i duchowieństwa. Upojeni sukcesem nie zważyli, że lekceważenie okazywane strojem, gestem i słowem obyczajowi i rosyjskiej religii budzi nie tylko sprzeciw, ale i odrazę Moskali. Siwy dym nie pozwalał dostrzec, że zaskakująco szybko na ścianach kremłowskich komnat pojawiły się słowa mane - tekel - fares.

Masakra na Kremlu

Wśród dwóch tysięcy Polaków odprowadzających Marynę do Moskwy część zachowywała się nie jak goście, lecz jak najeźdźcy w podbitym kraju. Pojawiły się rozboje, akty wyższości i pogardy, a nawet oskarżenia o gwałty. Kiedy, naj-

bystrzejszy z nich, Jerzy Mniszech zdiagnozował sytuację, było już za późno. Opozycja nie próżnowała. Na jej czele stał Wasyl Szujski, jeden z najsprawniejszych polityków kraju. Początkowo wspierał Samozwańca, potem popadł z nim w konflikt i został skazany na karę śmierci. Wyrok zamieniono na wygnanie, a nawet po chwili i to odwołano. Szujski wrócił do Moskwy i natychmiast stworzył, umiejętnie grając na kilku - politycznej, społecznej, religijnej - bałajkach spisek. 27 maja nad ranem bunt eksplodował. Dobrze przygotowane grupy wdarły się do carskich komnat. Na temat okoliczności zabójstwa Dymitra mamy kilka relacji, nie ulega wątpliwości, że od początku jego los był przesadzony. Marynie udaje się wymknąć: niewysoka, bez szat, biżuterii, makijażu, wyzbyta carskiego majestatu, wymknęła się nierozpoznana między damami dworu, ponoć ukrywając się pod suknią najtejszej z nich. Potem zabobonni



Śmierć Łedymitra. Obraz Konstantina Makovskiego

Moskale opowiadali, jak to caryca zamieniła się w srokę i wyleciała przez okno. Zresztą nawet co do faktu śmierci Dymitra też nie łatwo było tłum przekonać - plotki o kolejnym cudownym ocaleniu rozeszły się niemal natychmiast. Sprawy do końca nie rozstrzygnięto nawet wyrzucenie zwłok przed bramę Kremla i poniewieranie nimi przez kilka dni.

Polacy w okrażeniu

Sama Maryna ukryła się w zakamarkach Kremla. Doczekała momentu, kiedy rzeź ustała i boja-

rom udało się przywrócić jako taki porządek. Wbrew obawom nie mieli w sobie dość determinacji, żeby wyrządzić carycy jakąś krzywdę, domyślać się można, że potraktowali ją jako zakładniczkę w przyszłych negocjacjach

Mniszchowie i inni, pokwaterowani w różnych kątach Moskwy, Polacy, znaleźli się w śmiertelnym niebezpieczeństwie. Pijana carską krwią tłuszczą zaczęła szturmować poszczególne siedziby. Chaotyczne i nieskoordynowane walki trwały cały dzień. Starostowie łukowscy, żeby ocalić życie, musieli stanąć

z bronią w rękę. Ocalili głównie ci, którzy przedarli się do będącego kwatery Jerzego Mniszcha kamienego i przysposobionego do obrony Dworu Poselskiego. Gdzie indziej dzicz nie dawała pardonu - ginęli szlachcice, żołnierze, dworzanie, duchowni, a nawet muzycanci zabranej na wesele orkiestry. Historycy oszacowali, że zginęło około 500 Polaków i dwa razy tyle Moskali.

Caryca w areszcie domowym

Wieczorem, kiedy dym opadł, zawarto porozumienie. Mnisz-

chowie mogli nawet udać się na Kreml, żeby przekonać się o losie i zdrowiu Maryny. Co więcej, byli obecni przy obiorze nowego cara, którym został Wasyl Szujski. Po kilku dniach odbyło się coś w rodzaju bojańskiego sądu nad Jerzym, który jednak odpowiadał zbornie i rozsądnie, wskazując, że to sami Moskale uznali nad sobą władzę Łedymitra. Sytuacja była jednak ciągle niesłychanie napięta. Jerzego i Marynę osadzono w areszcie domowym w dworze owego posła Własiewa, który kilkanaście miesięcy wcześniej zaślubił ją per procura w Krakowie. Innych Mniszchów, Stadnickich i Wiśniowieckich rozrzucono po innych siedzibach. Mogli nawet prowadzić korespondencję z Koroną i Litwą.

Dymitr znowu żywy

Zaś po całej Rosji zaczęły się rozchodzić plotki, że Dymitr żyje. Szczególnie dużą popularność zyskały w zachodniej części kraju. Niektóre miast odrzuciły zwierzchnictwo Szujskiego. Utrzymywanie w tej sytuacji obecności Mniszchów w Moskwie było wielkim ryzykiem. Postanowiono o przesiedleniu wszystkich do położonego nieco dalej na północ i wschód Jarosławia.

cdn.

Zbigniew Smółko

Adam Wirtemberski (1792 – 1847) – człowiek, który strzelał do matki i babki – cz. IV

Wyrodne dziecko Puław

Barbarzyńskie bombardowanie z dział pałacu i wspaniałego ogrodu w Puławach w trakcie powstania listopadowego w marcu 1831 roku nie miało specjalnego znaczenia taktycznego. Rozkaz był tym bardziej zadziwiający, że wydał go człowiek, który w tym miejscu się urodził. A w środzku były jego matka i babka.

Zaaranżowane przez Izabelę małżeństwo Marynki z księciem Ludwikiem Wirtemberskim było kompletnie nieudane. Wprawdzie pani na Puławach mogła się dzięki niemu cieszyć z powinowactwa z dworami Austrii, Rosji i Prus, o tyle jej córka, zupełnie niezadowolona, płaciła za to wysoką cenę. Mąż okazał się przemocowym brutalnym, pijakiem i hazardzistą. Subtelna,

wykształcona i wrażliwa księżniczka Maria zносиła wszystko z anielską pokorą, Izabela i książę Adam Kazimierz spłacali długą gagatkę, chcąc odmienić los córki, próbowali nawet ściągnąć ją wraz z mężem do Puław, budując przeuroczy pałacyk - wszystko na marne. Ciężarem, który przeważał szalę, były wydarzenia 1792 roku. Dopiero wojna z Rosją i dokonana wtedy zdrada Ludwika spowodowały, że Maria zażądała rozwodu. Z sadyistycznym chamelem mogła żyć, ze zdrajcą nie.

W tym czasie już od czterech miesięcy na świecie był Adam Karol Wilhelm Stanisław Eugeniusz Paweł Ludwik. Poród nie był łatwy, księżniczka długo dochodziła do siebie. Ludwik nie byłby sobą, gdyby i będącej w tej sytuacji Marii nie zrobił awantury. Wyciągnął ją za włosy z łóżka, być może tylko interwencja będącego w sąsiednim pokoju lekarza ocaliła jej zdrowie, a może i życie.

Rozwód. Bez dyskusji: rozwód!

Marynka rzecz całą rozgrywała z wielką klasą - przeniosła się do klasztoru warszawskich sióstr sakramentek. Wbrew powszechnemu w epoce obyczajowi nie dawała żadnych powodów do plotek ani dyskusji o powodach rozstania. Opinia publiczna była absolutnie jedno-myślnie po jej stronie. Wprawdzie Ludwik po raz kolejny zapewniał, że zamierza się poprawić, że kocha itd., ale w to nikt już nie chciał wierzyć. Działania na rzecz podtrzymania małżeństwa podejmowały też obie rodziny, ale Maria była zdeterminowana. Stawką wokół rozwodowych negocjacji była osoba małego księcia Adama.

Na niemieckiej ziemi

Ojciec zapewniał o uczuciach i woli wychowywania potomka,

wspierała go w tym rodzina. Niepełna dwuletni chłopiec wyjechał do Niemiec i tam był wychowywany w duchu niemieckości. Dodatkowo ojciec dbał, żeby serdecznie nienawidził wszystkiego, co mogło kojarzyć się z osobą matki, jej rodziny i Puław. Raz na jakiś czas pisał wprawdzie do Marynki listy, rzekomo mające związek z procesem edukacji syna, jednak w rzeczywistości były to, mało subtelne, gierki zmierzające do wyduszenia z kasy Czartoryskich jakichś pieniędzy. Ludwik bowiem dalej miał wieczne koszmarnie długi, z racji których jego królewski brat musiał poważnie ograniczyć mu samodzielność finansową.

cdn.

Zbigniew Smółko

Miniaturka znajdująca się obecnie w zbiorach Muzeum Narodowego, wcześniej należąca do księżnej Marii. Na jej odwrocie przytwierdzony był pukiel blond włosów, najpewniej należący do małego Adama Wirtemberskiego



Urszula Katarzyna z Bokunów Lubomirska (1680–1743) pierwsza polska metresa Augusta III – cz. IV

Erotyczne perypetie ryckiej starościny

Relacja Augusta II Mocnego i żony Jerzego Dominika Lubomirskiego miała bezpośredni wpływ na obsadę i dzieje starostwa ryckiego. Powiedzieć, że Sas był kobieciarzem - to nic nie powiedzieć. Liczbę jego przygód liczy się najostrożniej w dziesiątkach.

W czasach jego panowania na dworze królewskim pojawiła się znana wcześniej choćby z Francji instytucja metresy - kochanki „oficjalnej” cieszącej się specjalnymi prawami i mającej swoje wysokie miejsce w towarzyskiej hierarchii. Jedną z nich na przełomie XVII i XVIII stulecia została właśnie pani Lubomirska...

Kiedy w 1697 August II koronował się na króla Polski, w jego życiu istotną rolę odgrywały cztery kobiety (statystkami nie zwracamy sobie w tym momencie głowy). Żona Krystyna Eberhardyna Hohenzollerówna, dość ładna, ale oschła, zimna, nielubiąca towarzystwa i, zdaje się, niespecjalnie bystra pobożna luteranka, przy której lubiący wszelkie zabawy mąż po prostu potwornie się nudził. Do Polski, szczerze nie cierpiąc katolików, po prostu nie zjechała. Jej przeciwieństwem pod



Anna Aloysia Maximiliane von Lamber była ponoć jedyną z kochanek Augusta II, która obdarzona była większym niż on temperamentem seksualnym i nader barwnymi upodobaniami w tej dziedzinie. Kiedy już w Polsce nawiązała kilka romansów, król oddalił ją od siebie

każdym względem była Aurora von Königsmark. Wprawdzie dokładnie w tym czasie rozpadła się ich relacja erotyczna, ale dalej pozostała królewską przyjaciółką i matką jego syna. Trzecia Anna Aloysia Maximiliane von Lamber była piękna, ale w stosunku do swojego kochanka dość zaborcza i obdarzona dość trudnym charakterem. Surowością obyczajów

dorównywała Augustowi, sama ochoczo nawiązywała romanse, o których było dość głośno nie tylko w Warszawie. Rzec po dwóch latach skończyła się skandalem, a kiedy Anna opuściła królewskie łóżce i serce, chyba całemu dworowi ulżyło. Do tego Turczynka Fatima, niemająca pretensji do bycia metresą ani tą jedyną, ale urzekającą urodą i wiernością. Przedstawiana

na dworze była jako piastunka królewskiego bastarda, wspomnianego syna Aurory. Ich relacja będzie trwała ponad 10 lat, mimo że wielokrotnie będzie miewała antrakty.

Pierwsza Polka! Nareszcie!

W 1701 roku Warszawę obiegała wieść, że królewskie oko po raz pierwszy spoczęło na Polce. Dwudziestojednoletnia Urszula Katarzyna Bokum od sześciu lat była żoną żołnierza i dyplomaty, Jerzego Dominika Lubomirskiego. Mimo że o każdym z małżonków można było powiedzieć sporo dobrego, o tyle jako para nie stanowili specjalnie dobranego stadła. Potomstwa nie było, on wiecznie w podróży, ona umiała sobie czas balami i życiem towarzyskim, które, zważywszy, iż była spokrewniona z prymasem, nie było zbyt kolorowe.

Do czasu, kiedy zakochał się w niej król. Organizował specjalne dla niej atrakcje: sprowadzał komediantów, popisywał się nieudolnie własnymi umiejętnościami jazdy konnej. Kiedy spadł na ziemię i cudem się nie zabił, Urszula uznała za stosowne zemdleć, co było jasną deklaracją odwzajemnienia uczuć. Sygnał był to istotny, bo August nie mówił po polsku, a Urszula po niemiecku. Co więcej, Urszula nie mówiła też po francusku, co było poważnym towarzyskim defektem.

Zbigniew Smółko

W województwie lubelskim i podlaskim potyczek było najwięcej

Co wiemy, a czego nie o powstaniu styczniowym (cz. I)



Dr Zdzisław Bieleń z członkami Stowarzyszenia Historycznego „Ćwieki”

Dr Zdzisław Bieleń z Lublina, badacz historii powstania styczniowego i autor książki „Bitwy i potyczki powstania styczniowego w Lubelskiem i na Podlasiu”, był gościem Miejskiej Biblioteki Publicznej w Lubartowie. Rozmawialiśmy z nim o powstaniu na Lubelszczyźnie, postawach Polaków służących w armii rosyjskiej, stratach powstańców i Rosjan.

Jaka jest pozycja województwa lubelskiego w całości powstania, jeśli chodzi o skalę walk?

Województwo lubelskie i podlaskie było jednym z tych, w których stoczono najwięcej potyczek. Bitwa jest traktowana jako jedność, ale pamiętajmy, że mogło w niej uczestniczyć tysiące ludzi, albo czterech walczących z oddziałem rosyjskim. Miara jest tu niejednakowa. Ale jeżeli byśmy podali wkład poszczególnych województw w prowadzenie powstania, to myślę, że województwo lubelskie, sandomierskie i krakowskie, to były te, w których walki trwały najdłużej i miały wyjątkowo duże znaczenie. Te południowe tereny Królestwa Polskiego na pewno się wyróżniały, jeśli chodzi o ilość walczących, długość walk i ich natężenie.

Czy możemy ocenić straty poniesione przez powstańców i porównać je ze stratami rosyjskimi?

- Sprawa jest trudna, dlatego, że nie prowadzono statystyk, a te, które prowadzono, nie odpowiadają prawdzie. Każda strona podawała, że straty przeciwnika były bardzo wysokie, a „u nas” niskie. Podajemy około 30 tys. zabitych. Skąd to wzięto? Otóż autorem tego jest Agaton Giller, który powiedział, że stoczyliśmy ponad 1000 dużych bitew, w których średnio ginęło 30 powstańców.

Pomnożenie liczby zabitych przez ilość bitew dało mu 30 tys. ludzi. To nie znaczy, że tylu zginęło. Przypuszczam, że mogło zginąć 20 - 25 tys. powstańców. W tym liczy się zarówno tych z Królestwa Polskiego, jak i tych, którzy przyszli z Galicji czy z Poznańskiego. Straty rosyjskie na pewno były małe. Myślę, że jeżeli chodzi o województwo lubelskie 3 tys. to górny pułap.

Z czego to wynikało?

Myślę, że daleko mniej. Rosjanie dysponowali armatami, wszyscy byli żołnierzami, byli poddani żelaznej dyscyplinie. Kary, które groziły za różne przewinienia, były bardzo srogie, natomiast mogli liczyć na nagrody. Tylko w bitwach takich jak Żyrzyn czy Małogoszcz, gdzie kilka tysięcy powstańców walczyło z równorzędnym oddziałem, straty rosyjskie były duże. Natomiast w późniejszym okresie bitwy kończyły się kilkoma zabitymi po stronie rosyjskiej.

Chociażby w ataku powstańców na Lubartów straty rosyjskie były małe.

- Rosjanie stracili kilkunastu poległych i rannych. Zresztą straty powstańców też nie były duże, ale mimo wszystko większe. Powstańcy niepotrzebnie z punktu widzenia wojskowego atakowali Rosjan umocnionych w miastach czy nawet wsiach. Atak zawsze powoduje większe straty po stronie atakujących. Na przykład bitwa o Miechów, kiedy Apolinary Kurowski w lutym zaatakował miasto, poniósł straszną klęskę. Jeśli Polacy walczyli w Węgrowie, też ponieśli klęskę, bo nie obronili miasta, a ponieśli straty. Tylko w oparciu o lasy można było liczyć na zasadzkę i w początkowym okresie Rosjanie nie zdobywali się na wkroczenie do lasu. cdn.

Marcin Kusyk



REGION W DAWNEJ FOTOGRAFII

Dworek Kraszewskich w Romanowie

Zdjęcie wykonane około 1870 roku, opublikowane w kilkakrotnie wznawianym albumie Rydla „Jam dwór polski...”.

W miejsce dawniejszego, drewnianego dworku Malscy, przyszli dziadkowie pisarza, zbudowali obecny, murowany, klasycystyczny budynek z czterospadowym dachem i gankiem od strony ogrodowej. Prowadziła do niego alejka wznosząca się i tworząca przed dworkiem placik. Pierwotnie był parterowy. Później był wielokrotnie przebudowywany, zwykle w związku z pożarami. Pierwszy raz po 1858 roku, kiedy dobudowano piętro, schody i portyk od czoła. Obecny stan jest efektem odbudowy po II wojnie światowej - w 1943 roku dworek podpalili sowieccy partyzanci. Mieści się w nim muzeum.

Pisał Kraszewski: „...Na małym wzgórku wznosi się nowy, murowany dom mieszkalny, poważny, milczący, przed którym zajeżdża się okrążając dziedziniec otoczony zewsząd drzewy, zamknięty z jednej strony długimi, drewnianymi oficynami z drugiej strony odpowiadającymi im stajniami. Dookoła tych zabudowań i obszernego, cieniatego ogrodu ciągną się kanały, otoczone olszami



starymi, a każda prawie z nich nosi na sobie gniazdo bocianie... I w innym miejscu: Choć los daleko mnie odpędził, serce moje tam zostało i chodzi po starej ścieżce od domu do kaplicy, od kaplicy do oficyn i po szumiącej alei jodłowej. Nie widziacie go tam, ale jakże często z piersi mi ucieka i włóczy się koło Was...”.

Zbigniew Smółko

Podczas sesji nie było dyskusji w sprawie tej podwyżki

Podwyższyli prezydentowi pensję. Do ustawowego maksimum

W piątek Rada Miasta w Białej Podlaskiej niemal jednogłośnie podjęła uchwałę w sprawie podwyżki wynagrodzenia prezydenta – jak podała – o 962 zł. Tylko jeden radny Adam Chodziński wstrzymał się od głosu.



Michał Litwiniuk, prezydent Białej Podlaskiej, dostał podwyżkę o niecały tysiąc złotych brutto. Radni uchwalili, że zmiana będzie obowiązywać od 1 stycznia br.

W uzasadnieniu projektu 12 radnych z klubu Michała Litwiniuka, stanowiących większość w Radzie Miasta, argumentowało, że podjęcie tej uchwały „ma na celu dostosowanie wysokości wynagrodzenia prezydenta do obowiązujących przepisów prawa oraz zapewnienia właściwego poziomu wynagrodzenia adekwatnego do zakresu obowiązków i odpowiedzialności wynikających z pełnionej funkcji”.

Przedstawiany Radzie Miasta Biała Podlaska projekt proponuje maksymalne wynagrodzenie prezydenta na poziomie 100 proc. wynagrodzenia prezydentów miast do 300 tys. mieszkańców.

Dobrze przygotowany został klimat do tej uchwały. W ostatnich tygodniach przybywająca do Białej Podlaskiej europoseł Marta Wcisło dwukrotnie przypominała, że dzięki determinacji samorządu wykonano w tym mieście 105 projektów z udziałem środków europejskich o łącznej wartości 720 mln zł, w tym ponad 500 mln zł to dotacje unijne. Prezydent zapowiedział w bieżącej perspektywie UE realizację 12 projektów o wartości 125 mln zł, z dofinansowaniem unijnym 85 mln zł.

Przyzwoitość i konsekwencja

Nawet klub radnych PiS miał ustalić dyscyplinę dotyczącą poparcia uchwały, jak powiedział nam jeden z samorządowców z tego ugrupowania. Radny Henryk Grodecki (PiS) nie miał wątpliwości.

- Doszliśmy do wniosku, że można poprzeć ten wniosek. Chodzi o regulację o niecały 1 tys. zł. Nie trzeba być malkontentem, a warto zachować się przyzwoicie – mówi nam radny Henryk Grodecki.

Radny Adam Chodziński z dwumandatowego ugrupowania Bezpartyjny Samorząd wstrzymał się od głosu.

- Wsłuchałem się w słowa pana prezydenta, który od kilku lat szczeni się tanim urzędem. Wstrzymałem się, aby docenić to, o czym wiele razy mówił pan prezydent. Jestem też za tanim urzędem – zaznaczył radny Adam Chodziński.

Podczas sesji nie było jednak dyskusji w sprawie tej podwyżki. Błyskawicznie przeprowadzono głosowanie. Podniesione wynagrodzenie będzie wypłacane od 1 stycznia 2026 roku.

Składniki z jedną niewiadomą

Przy ustaleniu miesięcznego wynagrodzenia prezydenta Michała Litwiniuka uwzględniono kilka składników: nowe wynagrodzenie zasadnicze wyniesie 11 310 zł (dotychczas-

Henryk Grodecki radny Rady Miasta, PiS
Chodzi o regulację o niecały 1 tys. zł. Nie trzeba być malkontentem, a warto zachować się przyzwoicie

Adam Chodziński
radny Rady Miasta, Bezpartyjny Samorząd
Wstrzymałem się, aby docenić to, o czym wiele razy mówił pan prezydent. Jestem też za tanim urzędem

we od 6 maja 2024 roku - 10 770 zł); dodatek funkcyjny 3 650 zł (dotąd 3 450 zł) oraz dodatek specjalny w wysokości 30 proc. miesięcznego wynagrodzenia zasadniczego i dodatku funkcyjnego, czyli 4 488 zł (dotychczas 4 266 zł), a także dodatek za wieloletnią pracę w wysokości 20 proc. wynagrodzenia zasadniczego (tu radni nie wpisali żadnej kwoty, podobnie jak było w 2024 roku).

Co ciekawe, w uzasadnieniu do projektu uchwały wnioskodawcy określili wielkość tego ostatniego dodatku stażowego jako „do 20 proc.”.

Pominęli jego wielkość przy sumowaniu całego wynagro-

dzenia, określając, że łączne zarobki prezydenta nie mogą przekroczyć 19 448 zł (czyli obecnego poziomu).

- Całkowita kwota podwyżki w stosunku do poprzedniego wynagrodzenia z 6 maja 2024 roku to 962 zł – obliczyli. Zaznaczyli ponadto, że wynagrodzenie prezydenta wraz z dodatkami, zgodnie z ustawą o pracownikach samorządowych nie może przekroczyć górnej granicy 21 674,91 zł (brutto). Gdyby jednak liczyć uchwalone w piątek wszystkie składniki wraz z 20-procentowym stażowym, to suma wyniesie 21 710 zł...

Marek Pietrzela

Zmiany kadrowe w Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym

Wzmocnienie bialskiej onkologii

Funkcję lekarza kierującego Oddziałem Onkologii Klinicznej w Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym w Białej Podlaskiej objął dr hab. n. med. Jakub Żołnierek. W czwartek nowego szefa onkologii przedstawił dyrektor szpitala Artur Kozioł. Zapowiedział też zatrudnienie czterech dodatkowych onkologów klinicznych.

- Onkologia wymaga długofalowego myślenia, odpowiedzialnych decyzji i doświadczonego zespołu medycznego. Dlatego świadomie powołałem dr hab. n. med. Jakuba Żołnierka na stanowisko lekarza kierującego Oddziałem Onkologii Klinicznej – jako specjalistę, który łączy kompetencje kliniczne, naukowe i organizacyjne – poinformował dyrektor.



Nowy lekarz kierujący Oddziałem Onkologii Klinicznej w Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym w Białej Podlaskiej dr hab. n. med. Jakub Żołnierek (po lewej) i dyrektor szpitala Artur Kozioł

Dr hab. n. med. Jakub Żołnierek jest absolwentem Wydziału Lekarskiego Akademii Medycznej w Warszawie. Doświadczenie zawodowe zdobywał m.in. w Klinice Onkologii oraz Ośrodku Przeszczepiania Szpiku Centralnego Szpitala Klinicznego MON WIM w Warszawie, a także w Klinice Nowotworów

Układu Moczowego Narodowego Instytutu Onkologii im. Marii Skłodowskiej-Curie w Warszawie.

W ostatnich latach był również związany z Oddziałem Onkologii Klinicznej oraz Poradnią Onkologiczną Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego w Białej Podlaskiej. Jest autorem

i współautorem licznych publikacji naukowych, członkiem Polskiego Towarzystwa Onkologii Klinicznej oraz członkiem Zarządu Stowarzyszenia Polska Grupa Raka Nerki.

Zapewniono, że będzie on nadal udzielał świadczeń ambulatoryjnych w Poradni Onkologicznej, co ma dać pacjentom ciągłość opieki i bezpośredni kontakt z doświadczonym specjalistą. Onkologia będzie także od marca dodatkowo wzbogacona kadrowo.

Tysiące pacjentów na bialskiej onkologii

- Równolegle zdecydowaliśmy się na istotne wzmocnienie Ambulatoryjnej Opieki Specjalistycznej poprzez zatrudnienie czterech dodatkowych onkologów klinicznych. Zależy nam na tym, by pacjent onkologiczny miał szybszy dostęp do lekarza, sprawniejszą diagnostykę, ciągłość leczenia i poczucie bezpieczeństwa blisko miejsca zamieszkania – podkreślił dyrektor Artur Kozioł.

To jedno z ważniejszych wzmocnień kadrowych odpowiada na rosnące potrzeby pacjentów onkologicznych z Białej Podlaskiej oraz całego regionu. Wojewódzki Szpital Specjalistyczny konsekwentnie realizuje strategię wzmocniania Bialskiej Onkologii.

W 2025 roku Oddział Onkologii Klinicznej hospitalizował 3 303 pacjentów, natomiast Oddział Hematologiczny 4 233. Dodatkowo w Oddziale Chemioterapii Diennej leczonych było 2 006 pacjentów.

Dotychczas obowiązki lekarza kierującego Oddziałem Onkologii Klinicznej pełniła dr n. med. Beata Hryciuk, specjalista onkologii. Już od dłuższego czasu oddziałami bialskiego szpitala nie kierują ordynatorzy, lecz kierownicy.

Białczanie dopominają się utworzenia oddziału dermatologicznego, który mógłby diagnozować kolejne setki pacjentów z onkologicznymi chorobami skórnymi.

Marek Pietrzela

W Międzyrzeczu pobiegną w zielone!

Choć za oknem wciąż jest zimno, już teraz ogłoszono, że 25 kwietnia odbędzie się druga edycja Biegu w zielone – wydarzenia, które łączy sport, naturę i dobrą energię.

Uczestnicy ponownie pobiegną leśną trasą na dystansie 10 kilometrów. Jak zapowiadają organizatorzy, nie zabraknie też miejsca dla zawodników Nordic Walking. Start zaplanowano na popołudnie, a całe wydarzenie zakończy się koncertem nad wodą.

Zapisy mają ruszyć jeszcze w lutym, a na uczestników czekają niespodzianki. Bieg w zielone wpisuje się także w obchody Roku Międzyrzecznego Sportu w Międzyrzeczu Podlaskim.

Kamil Pulik

Zwycięstwo pojechało na Pomorze

Po raz drugi w trwającym sezonie PKO BP Ekstraklasy mecz piłkarzy Motoru Lublin z Lechią Gdańsk zapewnił kibicom mnóstwo emocji. Po jesiennym remisie 3:3 w Trójmieście rewanżowa rywalizacja tych zespołów przyniosła pięć goli.

Wynik spotkania otworzył w 12. minucie Bartosz Wolski, który dopadł do bezpańskiej piłki na skraju pola karnego i silnym uderzeniem pokonał Alexa Paulsena. Co ciekawe, to był drugi gol kapitana Motoru przeciwko Lechii w obecnym sezonie. W rundzie jesiennej popularny „Wolo” trafił do siatki przeciwko gdańszczanom z rzutu wolnego. Do tej pory 28-letni pomocnik nie strzelał bramek innemu rywalowi w trwających rozgrywkach. Gospodarze byli na prowadzeniu tylko przez 180 sekund. Do



Motor przegrał siódmy mecz w sezonie, choć dopiero drugi na własnym stadionie

wyrównania doprowadził bowiem Camilo Mena. Kolumbijczyk wykończył akcję swojego zespołu i wykorzystał zamieszanie w polu karnym. Tym samym „Motorowcy” zaliczyli dziewiąty z rzędu mecz w ekstraklasie, w którym stracili gola. Po raz ostatni Ivan Brkić

zachował czyste konto 24 października ubiegłego roku.

Podczas pierwszej połowy niedzielnego spotkania bramkarz Motoru musiał wyjmować piłkę z siatki jeszcze raz. Po strzale głową pokonał go Tomasz Neugebauer. Lechia wykorzystała stratę Sergiego

Sampera, a następnie błąd Marka Bartoša i po wrzutce Matusa Vojtko w pole karne w efektowny sposób na listę strzelców wpisał się zawodnik oznaczony numerem 90.

Do przerwy przyjeźdźni prowadzili na Motor Lublin Arenie 2:1. I choć żółto-biało-nie-

biescy grali w nieco lepszych warunkach pogodowych, aniżeli przed dwoma tygodniami z Pogonią Szczecin (wówczas było -14 stopni Celsjusza, a teraz „tylko” -7), to stan murawy pozostawiał sporo do życzenia.

Druga połowa rozpoczęła się dla miejscowych znakomicie. Już pierwsza akcja ofensywna zapewniła im wyrównanie. Piłka znalazła się w siatce po tym jak Matej Rodin z Lechii niefortunnie odbił ją po uderzeniu Ivana Rodriguesa.

W 71. minucie, po analizie VAR sędzia Paweł Raczkowski wskazał na jedenasty metr po faulu Karola Czubaka we własnym polu karnym na Mateju Rodinie. Piłkę na „wapnie” ustawił Camilo Mena i nie pomylił się, zapewniając gościom kolejne prowadzenie w niedzielnym starciu. Jak się później okazało, był to gol na wagę trzech punktów. Natomiast podopieczni trenera Mateusza Stolarskiego przegrali w niedzielę po raz siódmy w trwającej kampanii krajowej elity. I choć była to dopiero druga porażka na własnym obiekcie,

to żółto-biało-niebiescy mają tylko dwa punkty przewagi nad strefą spadkową najwyższej klasy rozgrywkowej.

W następnej kolejce „Motorowcy” zmierzą się na wyjeździe z Piastem Gliwice. Początek tej konfrontacji zaplanowano w piątek, 20 lutego o godzinie 18:00. W poprzedniej rundzie drużyny te zremisowały w Lublinie 0:0.

Motor Lublin - Lechia Gdańsk
2:3 (1:2)

Bramki: Bartosz Wolski 12, Matej Rodin 47 (samobójcza) – Camilo Mena 16 i 74 (z rzutu karnego), Tomasz Neugebauer 37

Motor: Brkić – Stolarski (72 Wójcik), Bartoš (72 Najemski), Mathys, Luberecki, Samper (85 Łabojko), Wolski (85 Dardashov), Rodrigues, Ndiaye, Ronaldo (72 Król), Czubak

Karol Kurzępa

Wreszcie przełamanie. PGE Start Lublin pokazał wielki charakter

Koszykarze PGE Startu Lublin zaczęli fatalnie, ale świetnie skończyli w meczu z Czarnymi Słupsk. Dzięki temu wreszcie zaliczyli przełamanie kiepskiej serii porażek.

Mecz w Słupsku był wielkim blamażem koszykarzy Startu, którzy przegrali aż 26 punktami. Teraz mieli okazję na odegranie się na rywalach, ale do tego potrzebowali jednocześnie przeła-

mania serii czterech kolejnych porażek.

Pierwsza kwarta nie wskazywała jednak na to, że „Startowcom” będzie łatwo o triumf. Rywale wygrali z nimi 26:19, a decydujący wpływ miała dużo lepsza forma w aspekcie zbiórek w ataku. W drugiej odsłonie Lublinianie zaczęli jeszcze gorzej. W zaledwie trzy minuty pozwolili rywalom „odjechać” na 15 punktów. Na szczęście kolejne minuty były już inne i podopieczni Wojciecha Kamińskiego poprawili się właściwie

we wszystkim. Zaczęli twardo bronić, a w ataku znacznie poprawili skuteczności, dzięki czemu odrobili straty do zaledwie trzech punktów. W końcówce zdołali jeszcze nieco stracić animusz, ale to „trójka” Liama O'Reilly'ego ustaliła wynik połowy - 52:49 na korzyść gości.

Po zmianie stron oraz punktach Bryana Griffina i Jordana Wright lubelski zespół wyszedł na prowadzenie pierwszy raz w tym meczu. Szybko jednak czerwono-czarni przekroczyli limit fauli i w kolejnych minu-

tach rywale skutecznie z tego korzystali, znów wychodząc na prowadzenie. Po wyrównanym fragmencie kwarty jej końcówka należała do Lublinian i to oni prowadzili 74:72 przed ostatnią odsłoną.

Pierwsze punkty w finałowej kwarcie należały do gości, a po czterech minutach to znów oni prowadzili. Rywalizacja była bardzo wyrównana i gra toczyła się właściwie punkt za punkt. W Starcie błyszczyli O'Reilly i Wright i to na ich barkach spoczywać miały losy końców-

ki meczu. Pierwszy przekroczył nawet 30 punktów, a w ostatniej kwarcie aż trzykrotnie trafił zza łuku. Drugi zaliczył z kolei dwa trafienia za dwa „oczka” na dwie minuty do końca, a do tego wykorzystał rzuty wolne. Te dały Startowi prowadzenie 11 punktami i praktycznie zamknęły mecz. Finałnie lubelscy gracze dobili do stu punktów i wygrali 101:96.

„Startowcy” wreszcie przełamali więc serię czterech porażek i zapisali na koncie siódmą wygraną w tym sezonie. Dzięki niej

mają 27 punktów i awansowali na 12. miejsce w tabeli.

PGE Start Lublin - Energa Czarni Słupsk
101:96
(19:26, 30:24, 25:20, 27:24)

Lublin: O'Reilly 38, Wright 26, Ford 10, Frankamp 9, Tokoto 8, Krasuski 6, Griffin 4, Put, Pelczar, Turewicz, Szymański

Kacper Ciuksza

Dwa mecze „Akademiczek”. Pożegnanie z Europą i rywalizacja na szczycie

Koszykarki Lotto AZS-u UMCS Lublin rozegrały w minionym tygodniu aż dwa mecze. Jednym z nich było pożegnanie z europejskimi pucharami, a drugi to starcie na szczycie polskiej elity.

„Akademiczki” w pierwszym ćwierćfinale z BLMA Montpellier przegrały wysoko, bo aż 43:67 we własnej hali. Przed rewanżem we Francji trudno było wierzyć w cud i odwrócenie wyniku, ale zespół z Lublina próbował chociaż godnie pożegnać się z rozgrywkami. W pierwszej kwarcie szło naprawdę nieźle, ale i tak to gospodynie wygrały ją jednym punktem (24:23). Z kolei po drugiej mogło się wy-

dawać, że o zwycięstwie AZS-u nie będzie mowy. Francuzki narzuciły zabójcze tempo, kwartę wygrały aż 27:13 i przed długą przerwą prowadziły już 51:36. Kiedy zdawało się jednak, że mecz jest „pozamiatany”, to po zmianie stron Lublinianki niespodziewanie rozpoczęły udaną pogoń za wynikiem. Tylko cztery minuty wystarczyły im, by wyraźnie zbliżyć się do rywali. Podopieczne Karola Kowalewskiego w tej odsłonie trafiły siedem rzutów z gry i dołożyły jeszcze 10 rzutów wolnych, dzięki czemu wyszły nawet na prowadzenie 62:60. Ostatnia odsłona była bardzo wyrównana, a miejscowe od razu po jej starcie przejęły inicjatywę. Błyskawicznie odzyskały prowadzenie, a później nawet zwiększyły

je do siedmiu „oczek”. To nie starczyło jednak na złamanie AZS-u, który nie tylko odrobił deficyt, ale również zdobył cztery ostatnie punkty w meczu i wygrał 82:78. W dwumeczu lepsze okazały się jednak zawodniczki BLMA Montpellier, które wygrały 145:125 i to one awansowały do półfinału rozgrywek. Lublinianki na pożegnanie z naprawdę dobrą kampanią w Europie poprawiły sobie humor zwycięstwem.

BLMA Montpellier – LOTTO AZS UMCS Lublin
78:82
(24:23, 27:13, 9:26, 18:20)

W niedzielę Lublinianki zagrały na szczycie Orlen Basket Ligi

Kobiet z rywalkami z Gorzowa. Mecz między tymi zespołami zawsze gwarantują spore emocje i tym razem nie było inaczej. Potyczka była wyrównana już od samego początku, a pierwsza kwarta zakończyła się remisem 16:16. Z kolei w drugiej lepiej zaczęły miejscowe i uzyskały przewagę nawet pięciu punktów. Niestety w dalszej części Gorzowianki wróciły do gry i nie tylko odrobiły stratę, ale również zdołały wyjść na prowadzenie 36:31 przed długą przerwą. Po zmianie stron liderki ligi trzymały przewagę i konsekwentnie ją powiększały. W trzeciej kwarcie prowadziły nawet 13 „oczkami”, ale finalnie wygrywały po niej 58:47.

Podopieczne Karola Kowalewskiego musiały wyraźnie po-

prawić grę, jeśli chciały myśleć o odwróceniu wyniku i tak faktycznie się stało. Zdobyły pierwsze osiem punktów w czwartej kwarcie i dały sobie nadzieję. Rywalki odpowiedziały, ale później faulowały Klaudię Wnorowską przy rzucie za trzy i Lublin dogonił dwa punkty. Gorzowianki po chwilowych problemach zaliczyły kilka udanych akcji w obronie i same zbudowały serię, dającą kolejną przewagę. Na cztery minuty do końca ta wynosiła sześć „oczek”, ale chwilę później za trzy trafiła Aldona Morawiec, a następnie wykorzystała dwa rzuty wolne. Kolejna na linii stanęła Markeisha Gatling i dała jednopunktowe prowadzenie zespołowi z Lublina. Dwie kolejne akcje padły łupem przyjeźdźnych i ostatnie 60 sekund rozpoczęło

się ich czteropunktowym prowadzeniem, a kolejna „dwójka” dała im przewagę dwóch posiadanych. Gatling jeszcze „podłączyła” Lublinianki do gry rzutem za trzy, ale i tak nie udało się im odwrócić losów spotkania. Finałnie przegrały 70:75 i to Gorzowianki zapewniły sobie pierwsze miejsce w lidze po fazie zasadniczej. AZS musi jeszcze walczyć o utrzymanie drugiej lokaty.

Lotto AZS UMCS Lublin - KSSE AJP Gorzów Wielkopolski
70:75
(16:16, 15:20, 16:19, 23:17)

Kacper Ciuksza

Ks. Rafał Przezdziak mistrzem Europy!

18. Mistrzostwa Europy Księży w Halowej Piłce Nożnej zakończone – Polska pokonała w finale Chorwację 2:0!

Ksiądz Rafał Przezdziak ponownie wraz z kolegami został mistrzem Europy. Łukowianin jest wychowankiem Orląt. Występował w: ŁKS-ie Łazy, Sokole Adamów. Obecnie jest wikariuszem w parafii św. Anny w Białej Podlaskiej.

W mistrzostwach wzięło udział 18 zespołów. Były to 18. Mistrzostwa Europy Księży w halowej piłce nożnej, które w dniach 9–13 lutego zgromadziły duchownych-sportowców z całej Europy. Gospodarzem turnieju była Archidiecezja Lubelska, a areną sportowych zmagani były hale sportowe na terenie miasta Lublina. Polska była gospodarzem zawodów po raz drugi w historii. Historia Mistrzostw Europy Księży sięga 2005 roku, kiedy to pierwsza edycja odbyła się w Austrii. Od tego czasu turniej stał się rozpoznawalnym w Europie wydarzeniem, budującym więzi między kapłanami, którzy na co dzień posługują w różnych krajach, kulturach i językach. Polska była już gospodarzem tej imprezy w 2011 roku. Mistrzostwa odbyły się w Kielcach.

Polscy księża mieli trzy ogólne



Ks. Rafał Przezdziak (czwarty z lewej w górnym rzędzie) wraz z kolegami po „fachu” sięgnął po tytuł najlepszego zespołu księży w Europie!

zgrupowania pod wodzą trenera Marka Parzyszka i bardzo starannie przygotowali się do turnieju. Trenowali także w swoich miejscowościach, często będąc zawodnikami lokalnych zespołów. Na 18 dotychczasowych edycji polscy księża zdobyli łącznie: 10 razy złoto, 5 razy srebro oraz 2 razy brąz.

Podczas uroczystego rozpoczęcia fazy pucharowej 18. Mistrzostw Europy Księży ar-

cybiskup Stanisław Budzik, metropolita lubelski, pozdrowił wszystkich księży sportowców i wraz z Jarosławem Stawiariskim, marszałkiem województwa lubelskiego, uroczystie otworzył rozgrywki.

W spotkaniu wzięli udział goście specjaliści, m.in. ks. Miguel Cardoso, delegat Dykasterii ds. Kultury i Edukacji z Watykanu. Przekazał on pozdrowienia ze Stolicy Apostolskiej oraz słowo

skierowane do księży przez kardynała José Tolentino de Mendonça, prefekta Dykasterii ds. Kultury i Edukacji. W uroczystości wzięli udział także Jerzy Brzęczek, trener reprezentacji Polski U-21 oraz Andrzej Strejlau, były trener reprezentacji Polski.

W fazie grupowej (Grupa A) polscy księża wygrali wszystkie mecze. Zmierzyli się z Ukrainą (6:0), z Kosowem (10:1), Austrią (8:0) i Bośnią Hercegowiną

(1:0). W Ćwierćfinale Polska zmierzyła się z Białorusią (3:0) a w półfinale z Portugalią (2:1). Mecz finałowy Polacy wygrali z Chorwacją 2:0. Polska drużyna broniła tytułu zdobytego w ubiegłym roku w Kiszvárd na Węgrzech.

Skład polskiej drużyny: ks. Marek Łosak - kapitan, ks. Dariusz Snochowski, bliźniacy ks. Łukasz Chowaniec i ks. Tomasz Chowaniec oraz ks. Paweł Cie-

plewicz z diecezji kieleckiej, ks. Dominik Kozłowski, ks. Zbigniew Wojtysek, ks. Sebastian Woźniak z archidiecezji częstochowskiej, ks. Marek Mazurek, ks. Paweł Derylak, ks. Tomasz Winogrodzki z diecezji zamojsko-lubaczowskiej, ks. Krzysztof Iwanicki z diecezji tarnowskiej, ks. Marcin Olszewski z diecezji sosnowieckiej, ks. Rafał Przezdziak z diecezji siedleckiej.

mp

Podlasie. Gola żadnego w przededniu świętego Walentego



Zespół Podlasia zaliczył bezbramkowy remis z liderem IV ligi

Piłkarze z Białej Podlaskiej rozegrali pożyteczną grę kontrolą. Podopieczni Macieja Oleksiuka bezbramkowo zremisowali z Hetmanem Zamość, czyli liderem IV ligi.

Podlasie Biała Podlaska - Hetman Zamość 0:0

Podlasie: Nowosz (46' Jeż) - Nojszewski (46' Konaszewski), Mikołajewski (65' Oremczuk), Dmitruk (65' Bobowski), Wnuk (65' Kaczyński), Orzechowski (65' Sacharuk), Andrzejuk (65' Czezelewski), Mróz (65' zaw. testowany), Kopytov

(65' Grochowski), Kosieradzki (65' Maluga), Twarowski (55' Dobrodziej).

Test z Orlętami

Przed zespołem z Białej Podlaskiej ostatnie granie kontrolne.

21 lutego o godz. 11 Podlasie rozpocznie mecz z Orlętami Łuków, które wiosną będą bronić się przed spadkiem z IV ligi.

Za chwilę liga

28 lutego rozpocznie się druga runda rozgrywek III ligi.

Na inaugurację piłkarze Podlasia zagrają na wyjeździe z Naprzodem Jędrzejów. W rundzie jesiennej rywale wygrali 3:2.

Z kolei pierwszy mecz w Białej Podlaskiej już 7 marca o godz. 18. Rywalem biało-zielonych będzie Wisłoka Dębica.

mp

Orlęta z porażką pod „balonem”

Zespół Orląt Łuków wybrał się na boisko z czwartoligowcem z województwa mazowieckiego.

Podopieczni Dariusza Dziewulskiego ulegli 0:3 Wildze Garwolin. - Za nami bardzo solidny mecz z dobrym rywalem. Moja drużyna spisała się dobrze na tle wymagającego przeciwnika. Zagrałiśmy w znakomitych warunkach. W Miętnej jest „balon”, po którym można grać w każdą pogodę. Nie ma mowy o zalegającym śniegu czy zamrażniętych kałużach - mówi szkoleniowiec Orląt.

Wilga Garwolin - Orlęta Łuków 3:0 (1:0)

Orlęta: Dzido - Rudź, Goławski, Świerczewski, Borkowski, Kłoda. zaw. testowany I, Bas, Młynarczyk, Warowny, Jastrzębski. Ponadto grali: Bas, Symbor, zaw. testowany II, Grzywacz, Woźniak, zaw. testowany III.



Łukowianie w ciszy i spokoju przygotowują się do walki o punkty w IV lidze. W sobotę ulegli 0:3 Wildze Garwolin

Czas na Podlasie

W najbliższą sobotę o godz. 11 kolejne spotkanie.

Łukowianie zmierzą się z Podlasie Biała Podlaska. Mecz odbędzie się na boisku ze sztuczną nawierzchnią.

mp

BIA

Ks. Rafał Przezdziak mistrzem Europy!

18. Mistrzostwa Europy Księży w Halowej Piłce Nożnej zakończone – Polska pokonała w finale Chorwację 2:0!

Ksiądz Rafał Przezdziak ponownie wraz z kolegami został mistrzem Europy. Łukowianin jest wychowankiem Orląt. Występował w: ŁKS-ie Łazy, Sokole Adamów. Obecnie jest wikariuszem w parafii św. Anny w Białej Podlaskiej.

W mistrzostwach wzięło udział 18 zespołów. Były to 18. Mistrzostwa Europy Księży w halowej piłce nożnej, które w dniach 9–13 lutego zgromadziły duchownych-sportowców z całej Europy. Gospodarzem turnieju była Archidiecezja Lubelska, a areną sportowych zmagani były hale sportowe na terenie miasta Lublina. Polska była gospodarzem zawodów po raz drugi w historii. Historia Mistrzostw Europy Księży sięga 2005 roku, kiedy to pierwsza edycja odbyła się w Austrii. Od tego czasu turniej stał się rozpoznawalnym w Europie wydarzeniem, budującym więzi między kapłanami, którzy na co dzień posługują w różnych krajach, kulturach i językach. Polska była już gospodarzem tej imprezy w 2011 roku. Mistrzostwa odbyły się w Kielcach.

Polscy księża mieli trzy ogólne



Ks. Rafał Przezdziak (czwarty z lewej w górnym rzędzie) wraz z kolegami po „fachu” sięgnął po tytuł najlepszego zespołu księży w Europie!

zgrupowania pod wodzą trenera Marka Parzyska i bardzo starannie przygotowali się do turnieju. Trenowali także w swoich miejscowościach, często będąc zawodnikami lokalnych zespołów. Na 18 dotychczasowych edycji polscy księża zdobyli łącznie: 10 razy złoto, 5 razy srebro oraz 2 razy brąz.

Podczas uroczystego rozpoczęcia fazy pucharowej 18. Mistrzostw Europy Księży ar-

cybiskup Stanisław Budzik, metropolita lubelski, pozdrowił wszystkich księży sportowców i wraz z Jarosławem Stawiariskim, marszałkiem województwa lubelskiego, uroczystie otworzył rozgrywki.

W spotkaniu wzięli udział goście specjaliści, m.in. ks. Miguel Cardoso, delegat Dykasterii ds. Kultury i Edukacji z Watykanu. Przekazał on pozdrowienia ze Stolicy Apostolskiej oraz słowo

skierowane do księży przez kardynała José Tolentino de Mendonça, prefekta Dykasterii ds. Kultury i Edukacji. W uroczystości wzięli udział także Jerzy Brzęczek, trener reprezentacji Polski U-21 oraz Andrzej Strejlau, były trener reprezentacji Polski.

W fazie grupowej (Grupa A) polscy księża wygrali wszystkie mecze. Zmierzyli się z Ukrainą (6:0), z Kosowem (10:1), Austrią (8:0) i Bośnią Hercegowiną

(1:0). W Ćwierćfinale Polska zmierzyła się z Białorusią (3:0) a w półfinale z Portugalią (2:1). Mecz finałowy Polacy wygrali z Chorwacją 2:0. Polska drużyna broniła tytułu zdobytego w ubiegłym roku w Kiskvárd na Węgrzech.

Skład polskiej drużyny: ks. Marek Łosak - kapitan, ks. Dariusz Snochowski, bliźniacy ks. Łukasz Chowaniec i ks. Tomasz Chowaniec oraz ks. Paweł Cie-

plewicz z diecezji kieleckiej, ks. Dominik Kozłowski, ks. Zbigniew Wojtysek, ks. Sebastian Woźniak z archidiecezji częstochowskiej, ks. Marek Mazurek, ks. Paweł Derylak, ks. Tomasz Winogrodzki z diecezji zamojsko-lubaczowskiej, ks. Krzysztof Iwanicki z diecezji tarnowskiej, ks. Marcin Olszewski z diecezji sosnowieckiej, ks. Rafał Przezdziak z diecezji siedleckiej.

mp

Podlasie. Gola żadnego w przededniu świętego Walentego



Zespół Podlasia zaliczył bezbramkowy remis z liderem IV ligi

Piłkarze z Białej Podlaskiej rozegrali pożyteczną grę kontrolną. Podopieczni Macieja Oleksiuka bezbramkowo zremisowali z Hetmanem Zamość, czyli liderem IV ligi.

Podlasie Biała Podlaska - Hetman Zamość 0:0

Podlasie: Nowosz (46' Jeż) - Nojszewski (46' Konaszewski), Mikołajewski (65' Oremczuk), Dmitruk (65' Bobowski), Wnuk (65' Kaczyński), Orzechowski (65' Sacharuk), Andrzejuk (65' Czeczulewski), Mróz (65' zaw. testowany), Kopytov

(65' Grochowski), Kosieradzki (65' Maluga), Twarowski (55' Dobrodziej).

Test z Orlętami

Przed zespołem z Białej Podlaskiej ostatnie granie kontrolne.

21 lutego o godz. 11 Podlasie rozpocznie mecz z Orlętami Łuków, które wiosną będą bronić się przed spadkiem z IV ligi.

Za chwilę liga

28 lutego rozpocznie się druga runda rozgrywek III ligi.

Na inaugurację piłkarze Podlasia zagrają na wyjeździe z Naprzodem Jędrzejów. W rundzie jesiennej rywale wygrali 3:2.

Z kolei pierwszy mecz w Białej Podlaskiej już 7 marca o godz. 18. Rywalem biało-zielonych będzie Wisłoka Dębica.

mp

Orlęta z porażką pod „balonem”

Zespół Orląt Łuków wybrał się na boisko z czwartoligowcem z województwa mazowieckiego.

Podopieczni Dariusza Dzielulskiego ulegli 0:3 Wildze Garwolin. - Za nami bardzo solidny mecz z dobrym rywalem. Moja drużyna spisała się dobrze na tle wymagającego przeciwnika. Zagrałszy w znakomitych warunkach. W Miętnej jest „balon”, po którym można grać w każdą pogodę. Nie ma mowy o zalegającym śniegu czy zamrożniętych kałużach - mówi szkoleniowiec Orląt.

Wilga Garwolin - Orlęta Łuków 3:0 (1:0)

Orlęta: Dzido - Rudź, Goławski, Świerczewski, Borkowski, Kłoda. zaw. testowany I, Bas, Młynarczyk, Warowny, Jastrzębski. Ponadto grali: Bas, Symbor, zaw. testowany II, Grzywacz, Woźniak, zaw. testowany III.



Łukowianie w ciszy i spokoju przygotowują się do walki o punkty w IV lidze. W sobotę ulegli 0:3 Wildze Garwolin

Czas na Podlasie

W najbliższą sobotę o godz. 11 kolejne spotkanie.

Łukowianie zmierzą się z Podlasie Biała Podlaska. Mecz odbędzie się na boisku ze sztuczną nawierzchnią.

mp

BIA

Padwa Zamość nie dała szans AZS-owi Biała Podlaska

Padwa Zamość znów pokazała swoją wyższość nad AZS-em AWF Biała Podlaska. W sobotnich derbach województwa zespół prowadzony przez byłego trenera białozielonych, Dmitrija Tichona, pewnie zwyciężył. W pierwszej rundzie rywale triumfowali 30:27. Tym razem rywale przegrali jeszcze wyraźniej, a cztery gole dla gospodarzy zdobył były zawodnik AZS-u, Karol Małecki.

Mecz rozpoczął się wyrównaną wymianą ciosów. W 12. minucie biało-zieloni wyszli na trzybramkowe prowadzenie dzięki trafieniom Dominika Antonika i Filipa Lewalskiego. Przewaga utrzymywała się do 23. minuty, ale ostatnie minuty pierwszej połowy należały do gospodarzy. AZS zdobył w tym okresie tylko dwie bramki, podczas gdy Padwa odpowiedziała sześcioma i schodziła na przerwę, prowadząc 16:14. Na słabszą postawę gości wpłynęła m.in. słabsza dyspozycja Bartosza Lewandowskiego, który zdobył jedną bramkę przy pięciu rzutach i zanotował dwie straty. Druga połowa zapowiadała się emocjonująco. AZS próbował odrobić straty, mimo że w 32. mi-

nucie czerwoną kartkę obejrzał Oliwier Błaszczak. Jednak mimo skutecznej obrony, białczanom nie udało się zamienić piłek na bramki – pudłowali lub tracili piłkę, co gospodarze wykorzystywali bezlitośnie. Między 50. a 54. minutą Padwa zdobyła trzy bramki z rzędu, nie tracąc żadnej, powiększając przewagę do siedmiu trafień (29:22).

Ostatnie dwie minuty meczu to pokaz ofensywnej swobody obu zespołów. Padło aż pięć bramek.

**Padwa Zamość - AZS AWF Biała Podlaska
36:27 (16:14)**

Padwa: Dragan, Gawryś - Szelaq 5, Wleklak 5, Bielko 4,

Małecki 4, Bączek 3, Florkiewicz 3, Golański 3, Morawski 3, Porębski 3, Adamczuk 2, Szymański 1, Fugiel, Kawka, Skiba.

AZS AWF: Adamiuk, Kwiatkowski, Solnica - Antoniak 7, Szendzielorz 6, Tarasiuk 5, Wierzbicki 4, Lewalsi 2, Burzyński 1, Lewandowski 1, Reszczyński 1, Błaszczak C hepyha, Grzenkowicz, Rutkowski, Trela.

Kary: 8 min. (Bączek x2, Golański x2, Adamczuk x2, Kawka x2) - 10 min. (Szendzielorz x2, Błaszczak, Tarasiuk, Burzyński). **Czerwona kartka:** Błaszczak 32', za faul.

Sędziowali: Osobiński, Rutcki (Kielce).

Widzów: 600.

Sensacja z Pogonią?

Przed Białczanami trudne wyzwanie.

21 lutego o godz. 17:00 AZS AWF podejmie lidera - Sandrę SPA Pogoń Szczecin. Najsukcieńszym zawodnikiem pierwszej drużyny Ligi Centralnej jest Jakub Polok. Rozgrywający w 16 meczach rzucił 113 bramek. Wychowanek Trójki Biała Podlaska ma tyle samo trafień co były reprezentant Polski Łukasz Gierak (Nielba Wągrowiec). Liderem jest Igor Drzazgowski (Stal Gorzów) - 118.

LIGA CENTRALNA

WYNIKI 16. KOLEJKI

Padwa - AZS AWF 36:27
Anilana - Grunwald 26:32
Gwardia - Jurand 24:26
Miedź - Stal 30:40
Pogoń - Nielba 34:25
AZS UW - AZS AGH 27:41
Śląsk - SMS ZPRP 37:34

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Pogoń Szczecin	16	38	508:461
2	Śląsk Wrocław	16	37	504:420
3	Stal Gorzów	16	35	508:496
4	AZS AGH Kraków	16	34	535:465
5	Grunwald Poznań	16	31	456:441
6	Jurand Ciechanów	16	30	541:489
7	Padwa Zamość	16	28	504:468
8	Nielba Wągrowiec	16	27	524:523
9	AZS AWF Biała Podlaska	16	18	480:484
10	Anilana Łódź	16	18	460:494
11	Miedź Legnica	16	18	492:530
12	SMS ZPRP Kielce	16	13	475:526
13	Gwardia Koszalin	16	9	393:459
14	AZS UW Warszawa	16	0	449:573

NASTĘPNA KOLEJKA

(21.02., godz. 17:00): AZS AWF - Pogoń, Miedź - Śląsk, Stal - Gwardia, Jurand - Anilana, Grunwald - Padwa, Nielba - AZS UW, AZS AGH - SMS ZPRP.

mp

mp

Iga Olszanowska ze złotem, brązami i rekordem świata w lodowym pływaniu



Iga Olszanowska wypływała złoto, rekord świata oraz trzy brązowe medale

Iga Olszanowska z Białej Podlaskiej zapisała się złotymi zgłoskami w historii lodowego pływania. Podczas 2nd IISA European Championship Ice Swimming w Molveno zawodniczka zdobyła złoty medal i ustanowiła rekord świata w kategorii wiekowej 45-49 lat, a w klasyfikacji open zajęła szóste miejsce.

- Był lekki niedosyt, bo ambicja zawsze celuje najwyżej, ale złoty medal i rekord świata w mojej kategorii mówią same za siebie - komentuje Olszanowska.

Do sukcesu dorzuciła także trzy brązowe medale na dystansie 50 metrów w stylu klasycznym, grzbietowym i dowolnym. - Każdy start to walka. Z zimnem, z bólem, z głową. Każdy metr w lodowej wodzie to decyzja, żeby nie odpuścić - podkreśla zawodniczka.

Podczas zawodów, w których wzięło udział ponad 600 uczestników z 32 krajów Europy, woda miała temperaturę zaledwie 2,5 stopnia. Mimo trudnych warunków

Olszanowska pokazuje, że determinacja i doświadczenie robią różnicę. - Apetyt rośnie w miarę jedzenia, więc sprzęt nie trafia na półkę. Wracam do pracy, bo cele się mnożą, a wyzwania dopiero się zaczynają - dodaje.

Zawodniczka nie zapomina również o wsparciu bliskich i partnerów. - Ogromne podziękowania dla mojej rodziny za cierpliwość i wsparcie. Dla przyjaciół za wiarę wtedy, gdy najbardziej była potrzebna. Dziękuję dowódcem Lotniczej Akademii Wojskowej w Dęblinie za zaufanie i wsparcie oraz firmie Edwood Daniela Tomaszuka. Twoja cegiełka realnie dołożyła się do tego sukcesu - przyznaje.

Olszanowska, która jednocześnie jest na kursie oficerskim kadry rezerwy w Siłach Powietrznych w Dęblinie, nie spoczywa na laurach. - Konkurencja rośnie, młodzież świruje wyniki, ale ja nigdy nie odpuszczam! Za rok mistrzostwa świata! - zapowiada zawodniczka, planując kolejne wyzwania w lodowej wodzie.

mp

Wkrótce znów zostanie tatą! Michał Jagiełło z trzema medalami!

Michał Jagiełło z Białej Podlaskiej ma za sobą wyjątkowo udany start w IISA 2nd European Open Ice Swimming Championships 2026. Zawody te okazały się dla niego nie tylko wielkim sukcesem sportowym, ale również wydarzeniem o głębokim, osobistym znaczeniu.

Jagiełło pełnił podczas mistrzostw zaszczytną funkcję kapitana reprezentacji Polski, prowadząc biało-czerwoną drużynę w jednej z najbardziej wymagających dyscyplin pływackich - pływaniu lodowym. Indywidualnie zawodnik wraca z mistrzostw z trzema medalami w kategorii



Michał Jagiełło spisał się znakomicie! Wywalczył medale, ale przede wszystkim cieszy się z tego, że ponownie zostanie tatą

wiekowej 35-39: złotym medalem i rekordem świata na dystansie 50 metrów stylem dowolnym, złotym medalem na 50 metrów stylem motylkowym, brązowym medalem na 50 metrów stylem klasycznym.

Szczególne miejsce wśród tych osiągnięć zajmuje rekord świata

na 50 metrów stylem dowolnym. Jak podkreśla sam zawodnik, to efekt wielu lat konsekwentnej pracy, setek treningów w zimnej wodzie oraz nieustannego przekraczania własnych granic.

Jednak mistrzostwa Europy miały dla Michała Jagiełły także wymiar rodzinny. Ogromnych

mp

Wilhelm Gromisz czterokrotnie ozłocony!

Dr Wilhelm Gromisz, nauczyciel akademicki białskiej uczelni sportowej odniósł wielki sukces na arenie międzynarodowej.

Reprezentując Polskę podczas trwających we włoskim Molveno Mistrzostw Europy w pływaniu zimowym 2026, zdobył aż cztery złote medale w swojej kategorii wiekowej 45-49 lat.

Zawody zgromadziły 511 zawodników z 32 krajów, którzy rywalizują w niezwykle wyma-



Wilhelm Gromisz zdobył aż cztery złote medale w swojej kategorii wiekowej 45-49 lat

gających warunkach w wodzie o temperaturze poniżej 5 stopni

Celsjusza. Mimo ekstremalnego chłodu dr Gromisz zaprezen-

wał znakomitą formę, zwyciężając w konkurencjach: 50 metrów stylem grzbietowym, 50 metrów stylem motylkowym, 100 metrów stylem motylkowym oraz 100 metrów stylem grzbietowym.

Osiągnięcie to jest nie tylko dowodem wysokiej klasy sportowej, ale także konsekwencji, determinacji i pasji do sportu. Jak podkreślają współpracownicy i studenci, są to wartości, które dr Wilhelm Gromisz na co dzień przekazuje młodemu pokoleniu.

mp

BIA

Siedem startów – osiem medali

KS Narwal podbija lodowatą Gdynię!

W dniach 24-25 stycznia Gdynia Marina stała się stolicą światowego pływania lodowego. Wśród blisko 400 zawodników z 19 krajów, przy rekordowo niskiej temperaturze wody wynoszącej zaledwie 0,35 stopnia Celsjusza, reprezentanci Międzyrzecza Podlaskiego – Franciszek Korulczyk i Anna Egier.

Tegoroczna, siódma edycja Pucharu Świata zyskała rangę Międzynarodowych Mistrzostw Polski. Przygotowania przypominały operację wojskową – strażacy z OSP dzień i noc wycinali nieckę basenu w grubym lodzie, by zawodnicy mogli bezpiecznie rywalizować. Choć dla wielu był to debiut, dla duetu z KS Narwal była to już trzecia wyprawa do Gdyni. Wyprawa, która wyśrubowała ich klubowy dorobek do niebotycznej liczby 23 medali z samej tylko gdyńskiej imprezy!

Dla Franciszka Korulczyka te zawody były przełomowe. Po raz pierwszy, ze względu na kategorię wiekową, mógł wystartować na dystansie 200 m stylem dowolnym. Podopieczny trenera Wojciecha Lubańskiego stanął przed wielką niewiadomą.

Franciszek zdobył cztery medale: 50 m i 100 m dowolnym – srebro oraz 200 m dowolnym – złoto i brąz w OPEN.

Anna Egier dominowała w swoich koronnych konkurencjach. Trzy złote medale (25 m



Franciszek Korulczyk

Taktykę tworzyłem na bieżąco

Wypracowana przez nas „rutyna” zimowego pływania miała się trochę zaktualizować. Do tego momentu było wiadomo – zacząć dynamicznie, ale nie za mocno i nie ufać odczuciu, że ramiona „stoja” w miejscu – to tylko złudzenie. W mojej głowie były tylko pytania bez odpowiedzi. Jak się będzie płynąć w minusowej temperaturze? Jak mocno zacząć, czy wystarczy sił na finisz? Jak rozłożyć siły na 200 m, to całkiem nowy dystans, dwa razy dłuższy od dotychczasowych? Żaden z zawodników nie miał gotowych odpowiedzi ani specjalnych rad, nawet jeśli wielokrotnie pływał na jakimś dystansie, więc taktyka tworzyła się na bieżąco.

i 50 m dowolnym, 50 m motylem) oraz srebro na 100 m stylem dowolnym mówią same za siebie. Co ciekawe, Anna na najdłuższym dystansie poprawiła swój rekord życiowy aż o siedem sekund!

Gdynia to nie tylko walka o sekundy, to przede wszystkim niezwykli ludzie. W namiotach startowych spotykają się nastolatki i seniorzy 80+. Historie



Anna Egier

Życiówka poprawiona o siedem sekund – pełen sukces!

Jeśli chodzi o sam start i dystans to nie chciało mi się oddychać! A konkretnie nie miałam takiej potrzeby. W moim przypadku, przy braku bazy treningowej typowego pływaka, pływanie na bezdechu bardzo szybko kończy się „odcięciem” nóg – brak tlenu i mięśnie przestają efektywnie pracować. Na bezdech mogę sobie pozwolić przy 25 m, o dłuższych dystansach nie ma mowy! Tym razem było inaczej – bardzo mało wdechów, brak „odcienia” i życiówka na 100 m poprawiona o siedem sekund! Spotkałam tutaj wielu ambitnych ludzi – od młodych, nadal trenujących gigantów, po ludzi 80+ – to najbardziej niezwykle osobowości zawodów! Pozytywni, uśmiechnięci, ciekawi drugiego człowieka. Wprowadzają fantastyczny klimat w namiocie startowym i jakby tylko przy okazji płynęli jeszcze swoje dystanse. Ogrom czasu spędzają na kibicowaniu i rozmowach.

o dziadkach przylatujących z Australii, by ścigać się na dystansie kilometra, czy babciach świętujących swój dzień startem na 450

Mają ogromny bagaż przeżyć, a i tak z zafascynowaniem słuchają drugiego człowieka – tacy „rozdawacze” i kolekcjonerzy unikalnych chwil! Wygląda na to, że sport przyciąga niezwykłych ludzi albo z każdego wyciąga to, co najlepsze! Co do zimnych pryszniców jako przyzwyczajenia przed rozpoczęciem morsowania... Gdybym od tego zaczynała, to do morsowania czy pływania nigdy by nie doszło! Morsowanie to atmosfera, ludzie, klimat, satysfakcja, adrenalina... cała masa emocji, które później przechodzą w błogi spokój. A zimny prysznic to samotne tortury we własnej łazience. Nie znoszę i nie stosuję! Na tych właśnie zawodach dowiedziałam się, że nie tylko ja jestem tego zdania. Ale to nie oznacza, że zimny prysznic to zły pomysł. To oznacza jedynie, by nie zrazić się zimnym prysznicem. Morsowanie to wejście do lodowatej wody – tam ma być zimno i będzie! Jeżeli słyszyście: „nie jest źle, wcale nie jest tak zimno”, to oznacza, że zimno jest! Ale to uczucie nie jest takie straszne, a jedynie wszechobecne, co sami potęgujemy myślą: „nie lubię marznąć!”. Tu zostawiam puste miejsce na prywatne odczucia – kto próbował, ma już swoje. To całe morsowanie porównuję do sauny w upalne lato – upały są mniej dokuczliwe (choć nadal są), a samopoczucie po nich jest doskonałe. Polecamy jedno i drugie!

metrów, tworzą klimat, którego nie znajdzie się na żadnej innej pływalni.

Kamil Pulik

Trudne Walentynki dla siatkarzy MTS

W sobotni wieczór, 14 lutego, kibice zgromadzeni w międzyrzeckiej hali sportowej byli świadkami zaciętego starcia w ramach 2. Ligi Mężczyzn. MTS Międzyrzec Podlaski musiał uznać wyższość rywali, przegrywając z KS Camper Wyszków 1:3.

Mecz rozpoczął się punktualnie o godz. 18. Podopieczni trenera Marcina Śliwy liczyli na sprawienie niespodzianki przed własną publicznością, jednak goście z Wyszkowa, prowadzeni przez trenera Tomasza Rosę, od początku narzucili swoje warunki gry.

Pierwsze dwie odsłony spotkania przebiegały pod dyktando przyjezdnych. W premierowym secie KS Camper Wyszków pewnie wypunktował gospodarzy, wygrywając wysoko 25:16.

Druga partia była nieco bardziej wyrównana, ale w końcu to znów goście zachowali więcej zimnej

krwi, zwyciężając do 19. Po niespełna godzinie gry sytuacja MTS-u była bardzo trudna.

Kiedy wydawało się, że mecz zakończy się szybkim 0:3, siatkarze z Międzyrzecza wrócili do gry w wielkim stylu. Trzeci set to dominacja gospodarzy, którzy rozbili rywali 25:15, przedłużając nadzieje na korzystny wynik. W tej części gry emocje udzieliły się również zawodnikom gości – przy stanie 4:9 upomniany przez sędziego został Jan Lesiuk z zespołu Camper Wyszków.

Niestety, czwarty set okazał się ostatnim. Zespół z Wyszkowa szybko opanował sytuację po przegranej partii i ponownie przejął inicjatywę. Mimo walki MTS uległ w tej odsłonie 17:25, co przesądziło o porażce w całym spotkaniu 1:3.

MTS Międzyrzec Podlaski – KS Camper Wyszków 1:3 (16:25, 19:25, 25:15, 17:25)

Plk

Uczniowie PSP w Rogoźnicy uczą ratować życie

W Publicznej Szkole Podstawowej w Rogoźnicy 26 stycznia odbyło się wyjątkowe spotkanie edukacyjne. Uczniowie klasy 3 spotkali się z najstarszą grupą przedszkolną – klasą „0”, aby wspólnie uczestniczyć w warsztatach poświęconych nauce udzielania pierwszej pomocy.

Starsze dzieci zaprezentowały młodszym kolegom i koleżankom wiedzę oraz umie-



W warsztatach brały udział uczniowie klasy 3 oraz najstarszej grupy przedszkolnej – klasa „0”

jętności zdobyte podczas realizacji programu edukacyjnego „Ratujemy i uczymy ratować”, prowadzonego pod patronatem Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.

Podczas spotkania przypomniano najważniejsze zasady udzielania pierwszej pomocy, m.in.: dbanie o własne bezpieczeństwo, znajomość numerów alarmowych, prawidłowe wezwanie służb ratowniczych, sprawdzanie czynności życiowych, układanie poszkodowanego w pozycji bocznej bezpiecznej oraz wykonywanie resuscytacji krążeniowo-oddechowej.

Następnie dzieci zostały podzielone na grupy i mogły

w praktyce doskonalić swoje umiejętności ratownicze, również z wykorzystaniem fantomów. Zajęcia wzbudziły duże zainteresowanie i zaangażowanie wśród najmłodszych uczestników.

Przypomniano również, że przy głównym wejściu do szkoły znajduje się defibrylator AED – specjalistyczne urządzenie, które dzięki prostym, głosowym instrukcjom krok po kroku pozwala udzielić pomocy osobie w stanie nagłego zatrzymania krążenia.

Kamil Pulik

To była noc pełna elegancji, wzruszeń i doskonałej zabawy

„Ekonomik” rozpoczął odliczanie do matury

Maturzyści z Zespołu Szkół Ekonomicznych w Miedzyrzeczu Podlaskim udowodnili, że piątek trzynastego może być najszcześniejszym dniem w roku. Swoją bal studniówkowy świętowali w radzyńskiej sali „Restoria”

Odliczanie do egzaminu dojrzałości oficjalnie rozpoczęte. Zanim jednak uczniowie „Ekonomika” zasiądą do książek, 13

lutego oddali się szaleństwu tej jedynej, niepowtarzalnej nocy. Uroczystość zgromadziła uczniów, osoby towarzyszące, grody pedagogiczne oraz rodziców, którzy z dumą obserwowali swoje wchodzące w dorosłość dzieci.

Oficjalną część wieczoru otworzyło tradycyjne hasło „Poloneza czas zacząć!”. Uczniowie zaprezentowali skomplikowany układ choreograficzny, który ćwiczili od wielu tygodni.

Uwagę wszystkich zgromadzonych przykuł wyjątkowy, niezwykle strój maturzystek – wszystkie panie wystąpiły w białych sukniach.

Po polonezie przyszedł czas na drugi, równie ważny punkt programu, który w ZSE jest pięknym zwyczajem. Uczniowie zaprosili do tańca swoich mentorów. Walc z nauczycielami, wychowawcami oraz dyrektcją szkoły był momentem symbolicznym – gestem podziękowania za lata nauki i wsparcia.

Po częściach oficjalnych, sesjach zdjęciowych i podziękowaniach, maturzyści ruszyli na parkiet, by bawić się do białego rana przy hitach serwowanych przez DJ-a.

Kamil Pulik



Klasa 5i – wychowawca Paweł Prokopiuk



Klasa 5I – wychowawca Agnieszka Siedlanowska



Klasa 5as – wychowawca Karol Jakoniuk

Więcej zdjęć na: miedzyrzec.24wspolnota.pl



Klasa 5p – wychowawca Katarzyna Maksymiuk



Panowie postawili na klasykę. Wyglądali niezwykle elegancko



Klasa 5hr – wychowawca Justyna Cap



Panie prezentowały się olśniewająco

Placówka może poszczycić się bardzo dobrymi wynikami nauczania, co potwierdziły ubiegłoroczne egzaminy

Szkoła nie przeszła do stowarzyszenia. Wyrok zawieszony na rok?

Wójt i Rada Gminy Biała Podlaska wykazały rzadko spotykaną w samorządach rozwagę wycofania się w ostatniej chwili z przegłosowania przygotowanej uchwały o przekształceniu Szkoły Podstawowej w Sitniku. Mało tego, przewodniczący Rady nawet przeprosił mieszkańców za wcześniejszy pośpiech...

Mieszkańcy wsi solidarnie stanęli w obronie swojej szkoły jako samorządowej. Nie godzili się z planami przekazania Szkoły Podstawowej im. Jana Brzechwy w Sitniku do prowadzenia przez Społeczno – Oświatowe Stowarzyszenie Pomocy Pokrzywdzonym i Niepełnosprawnym „Eduktor” w Łomży.

Sołtys Sitnika Tomasz Adamiak powiedział nam, że oficjalnie rodzice dowiedzieli się na tydzień przed sesją, że następnego dnia gmina organizuje spotkanie informacyjne o przygotowanym projekcie uchwały.

- Czujemy się dyskryminowani. Konsultacje powinny być zorganizowane wcześniej. Gdyby w poprzednim roku powiadomiono rodziców np. w Rakowiskach o bardzo dobrych wynikach egzaminu ośmioklasistów w naszej

Maciej Hawryluk przewodniczący Rady Gminy
Przepraszam rodziców, że nie doceniłem ich, iż są w stanie założyć własne stowarzyszenie

Marzena Demeszko dyrektor szkoły w Sitniku
Jestem bardzo zadowolona, że Rada Gminy cofnęła projekt uchwały i dała nam czas

szkole, pewnie by skierowali dzieci do SP w Sitniku, odległej od ich wsi o 1-2 km. U nas jest też mniej inwestycji, niż w innych wsiach – mówi sołtys Sitnika.

Na zorganizowanym przed ponad tygodniem spotkaniu informacyjnym w sitnickiej szkole rodzice wyrazili niezadowolenie z przygotowywanych rozwiązań. Prośli wójt i radnych o przełożenie o rok decyzji przekształceniowej i uporządkowanie obwodów szkolnych w gminie.

- Kiedy szkołę miałyby przejąć stowarzyszenie, nauczycielom by przybyły dodatkowe cztery godziny pensum i ubyłoby wiele dodatków dotąd gwarantowanych Kartą Nauczyciela. Są obawy, że najlepszy wtedy odejdą uczyć do innych szkół – nie ukrywał pesymizmu sołtys.

Brakuje uczniów

Wójt bialskiej gminy Konrad Gąsiorowski przyznał na tym spotkaniu, że „reliktem prze-

szłości” jest nadal przypisanie obwodem do szkoły w Hrudzie dzieci z Rakowisk dynamicznie rosnących w liczbę mieszkańców.

Obecnie urzędnicy argumentowali, że w ostatnich latach demografia była niekorzystna, jeśli chodzi o nowe urodzenia. W SP w Sitniku uczy się 58 dzieci, nakłady na jednego ucznia wynoszą aż 38,7 tys. zł. Tylko z budżetu gminy dopłaca się do tej szkoły ponad 2 mln zł. Ponadto jest subwencja państwowa sięgająca ok. 790 tys. zł.

W miejscowościach pod Białą Podlaską przybywa „migrantów” z miasta. Gdyby wszyscy zameldowali się oficjalnie i nie wozili dzieci do szkół w mieście, sytuacja z liczbą uczniów byłaby o wiele lepsza w bialskiej gminie. „Przesiedleńcy” jednak nadal wysyłają dzieci do miejskich placówek. Kiedy jednak przekształcane są szkoły w stowarzyszeniowe, trudno, aby one poprawiały nabór uczniów. W pewnym momencie placówkę może czekać

likwidacja, co uderza w perspektywę rozwojowe wsi.

„Ciut za szybko”

Okazuje się, że po burzliwym spotkaniu, jeszcze przed obradami Rady Gminy, ponownie przybyli do Sitnika samorządowcy i uspokoiili wzburzonych rodziców, że jednak nie będą na sesji podejmować uchwały o ich szkole.

Już na początku sesji w miniony wtorek przewodniczący Rady Gminy Maciej Hawryluk stwierdził, że chciałby zrezygnować z punktu obrad dotyczącego przekazania na rzecz stowarzyszenia SP w Sitniku, szkoły o najmniejszej w gminie liczbie uczniów. W to miejsce zaproponował wprowadzić nowy projekt uchwały w „sprawie określenia kierunków działania gminy w zakresie przekazywania szkół innym podmiotom”.

Przewodniczący Komisji Oświaty, Kultury i Sportu RG Dawid Skraburski przyznał, że na spotkaniu w Sitniku „wybrzmiało, że ciut za szybko” podjęto wniosek o przekazaniu SP w Sitniku stowarzyszeniu. Na sesji radni zatem jednogłośnie przegłosowali rezygnację z przyjmowania uchwały w sprawie SP w Sitniku.

- Wyciągamy wnioski, że za późno podjęliśmy decyzję, przepraszam mieszkańców Sitnika, że za późno dowiedzieli się, w ostatniej chwili. Przepraszam rodziców,

że nie doceniłem ich, iż są w stanie założyć własne stowarzyszenie – tak przewodniczący Maciej Hawryluk w stylu rzadko spotykanym w samorządach podsumował pospieszne działania.

Zgodnie z nową uchwałą, wójt ma cyklicznie analizować możliwości przekazywania stowarzyszeniom szkół, które nie mają powyżej 70 uczniów. Radni zaś powinni reklamować gminne szkoły jako „godne uwagi”.

Sukces bardzo małej szkoły

Podczas sesji dyrektor Szkoły Podstawowej im. Jana Brzechwy w Sitniku Marzena Demeszko podziękowała radnym za zaufanie.

- To ogromne nowe wyzwanie, ale przy takim wsparciu sobie poradzimy - zapewniła.

Zapytana później o nadzieję na przetrwanie dalej szkoły samorządowej wyjaśniła:

- Jestem bardzo zadowolona, że Rada Gminy cofnęła przygotowany projekt uchwały i dała nam czas, nie podjęła katarygrycznej uchwały o przekazaniu do stowarzyszenia. Urząd Gminy chce nam pomóc. Umożliwił spotkanie w przedszkolu w Rakowiskach oraz obiecał, że jak będzie to potrzebne, gmina zapewni dowożenie od września dzieci, których rodzice wyrażą zgodę na naukę w naszej szkole – powiedziała nam dyr. Marzena Demeszko.

Podkreśliła, iż jej SP może poszczycić się bardzo dobrymi wynikami nauczania, co potwierdziły w 2025 roku osiągnięcia z egzaminu ósmoklasistów. Średnia z jęz. polskiego wyniosła w Sitniku 80 proc. (województwo 65 proc., powiatowa 60 proc.), z matematyki 74 proc. (50 proc., 41 proc.) i z jęz. angielskiego 68 proc. (68 proc., 59 proc.). Były to jedne z najlepszych rezultatów w powiecie. Takie efekty może osiągać praca w nielicznych oddziałach (w kl. VIII było zaledwie czworo uczniów), chociaż młodsze klasy są łączone.

- Znamy wszystkie nauczane dzieci, u nas nie czują się bezimiennie, wiemy, czyja czapka została zostawiona, czyj tornister leży na boku. Stosujemy indywidualne podejście. Wprowadzamy pedagogikę Montessori. Podczas kulię starsi uczniowie pomagają młodszemu – dyrektor pokazuje zalety uratowanej szkoły.

Dodaje, że bardzo dobrze układa się współpraca szkoły z GOK, OSP i sołtysiem.

- Warto też wspomnieć, że jesteśmy pierwszą szkołą na naszym terenie, która uzbrała pieniądze na zakup zewnętrznego defibrylatora AED. Już jest zamontowany, wszyscy uczniowie i dzieci są przeszkoleni w zakresie obsługi oraz udzielania pierwszej pomocy - ma satysfakcję dyrektor Marzena Demeszko.

Marek Pietrzela

Nowy defibrylator AED w Rudnikach

W Publicznej Szkole Podstawowej w Rudnikach 29 stycznia przekazano automatyczny defibrylator zewnętrzny (AED). To znacząco podnosi poziom bezpieczeństwa, zarówno całej społeczności szkolnej, jak i mieszkańców okolicy.

Inicjatorem zbiórki pieniędzy na zakup AED była OSP Żabce. Pomimo dużego wsparcia darczyńców nie udało się jednak zgromadzić pełnej kwoty potrzebnej na zakup urządzenia.

Z pomocą przyszła OSP Żerocin, która przekazała defibrylator na rzecz szkoły. Inicjatywę wsparł i objął patronatem starosta bialski Mariusz Filipiuk.

Po zamontowaniu urządzenia AED w sali gimnastycznej odbyło się spotkanie edukacyjne ze strażakami OSP Żerocin. Podczas prezentacji omówiono zasady działania defibrylatora oraz pod-



Defibrylator AED zawieszony przy wejściu do szkoły w Rudnikach

stawowe procedury udzielania pierwszej pomocy w sytuacjach zagrożenia życia, ze szczególnym uwzględnieniem potrzeb uczniów.

Dyrektor szkoły, Justyna Kołodziejczuk, w swoim wystąpieniu podkreśliła, że przekazanie defibrylatora stanowi doskonały przykład

współpracy, solidarności i odpowiedzialności za dobro wspólne. Zaznaczyła również, że urządzenie AED jest „darem serca od ludzi z sercem”, którzy nie pozostali obojętni na potrzeby drugiego człowieka.

W dowód wdzięczności darczyńcy otrzymali symboliczne pa-

miątki – zielone serca wykonane w technologii druku 3D. W ich centrum umieszczono międzynarodowy symbol defibrylacji – błyskawicę – oraz akronim AED z lokalnym akcentem.

Kamil Pulik



Będziemy żyli bezpieczniej

O wartości defibrylatora AED nie trzeba chyba nikogo przekonywać. Wiemy, że już od dzisiaj na pewno będziemy żyli bezpieczniej. Przekazane urządzenie jest nie tylko nowoczesnym sprzętem ratującym życie, ale także wyrazem wielkiej troski, odpowiedzialności i zaangażowania w sprawę lokalnej społeczności. Dzięki tej inicjatywie nasza szkoła staje się miejscem jeszcze lepiej przygotowanym do reagowania w sytuacjach nagłego zagrożenia życia i zdrowia.



Życzę, abyście nigdy nie musieli z tego korzystać

Życie i zdrowie człowieka jest wartością największą, więc w sytuacji, kiedy zaistnieje potrzeba użycia tego urządzenia, jestem przekonany, że ono uratuje jakieś ludzkie życie. Wiem, jak bardzo mocno byliście jako społeczność szkolna zaangażowani w pozyskanie tego urządzenia. Najistotniejszą kwestią jest to, że to urządzenie zawisnie tutaj na tym budynku i będzie zabezpieczało całą społeczność szkoły w Rudnikach i nie tylko. Życzę, abyście nigdy nie musieli państwo z tego urządzenia korzystać, ale na pewno będziecie z taką świadomością od dzisiaj funkcjonowali bezpieczniej i spokojniej.



TYGODNIK LOKALNY

wspólnota
terespolska

Wiesław Bonifacy Jurek (1943–2026)

Odszedł Terespolanin wierny
miastu i „Solidarności”

Terespolanie pożegnali Wiesława Jurka, jednego z regionalistów ratujących Prochownię Terespol, cenionego działacza „Solidarności”, w latach 1992–1998 przewodniczącego Rady Miejskiej.

Wiesław Bonifacy Jurek urodził się 5 czerwca 1943 roku w Terespolu. W 1965 roku ukończył Technikum Kolejowe w Poznaniu i rozpoczął pracę jako toromistrz w PKP. Po czterech latach został zastępcą zawiadowcy Odcinka Drogowego, a w 1971 roku zawiadowcą odcinka w PKP Siedlce. Znow po czterech latach awansował na referendarza i w 1977 roku na starszego referendarza.

Człowiek „Solidarności”

Encyklopedia „Solidarności” podaje, że już od września 1980 roku należał do tego związku zawodowego. Został członkiem Komitetu Założycielskiego i następnie przewodniczącym Komisji Zakładowej w Rejonowej Dyrekcji Kolei w Małaszewiczach, wtedy – jak później przypominał senator Andrzej Czapski – Wiesław Jurek miał znaczący wpływ na decyzje środowisk robotniczych w ramach



Fot. Prochownia Terespol

Wiesław Bonifacy Jurek otrzymał różne odznaczenia, m.in. w 2012 roku został uhonorowany Krzyżem Wolności i Solidarności

Wojewódzkiej Międzyzakładowej Komisji Porozumiewawczej NSZZ „Solidarność” w Białej Podlaskiej. Z innymi działaczami wpływał na ukształtowanie się w Małaszewiczach bardzo silnego związkowego ośrodka kolejarskiego. W czerwcu 1981 roku został delegatem na historyczne I Walne Zebranie Delegatów Regionu Mazowsze NSZZ „Solidarność”.

Terespolski historyk Przemysław Wróblewski podkreśla, że po wprowadzeniu stanu wojennego Wiesław Jurek nie wycofał się z działalności.

- W latach 1982–1989 pełnił funkcję przewodniczącego Tymczasowej Komisji Zakładowej „Solidarności” w Rejonowej

Już od września 1980 roku należał do „Solidarności”. Został członkiem Komitetu Założycielskiego, przewodniczącym Komisji Zakładowej w Rejonowej Dyrekcji Kolei w Małaszewiczach

W związku ze swoją działalnością był inwigilowany przez Służbę Bezpieczeństwa do 1989 roku

Dyrekcji Kolei w Małaszewiczach. Był jednym z tych działaczy, którzy – bez rozgłosu, lecz z ogromnym ryzykiem osobistym – podtrzymywali strukturę związku w najtrudniejszym czasie. Organizował kolportaż książek i prasy podziemnej w miejscu pracy oraz na terenie Terespolu, dbając o to, by słowo wolne i niezależne docierało do ludzi mimo represji – zaznacza historyk.

Po właściwej stronie

W latach 1985–1989, jak wskazuje Encyklopedia „Solidarności”, Wiesław Jurek działał w Diecezjalnym Komitecie Charytatywno-Społecznym w Siedlcach. W 1988 roku współorganizował przerzuty do ZSRR przez kolejową stację graniczną w Małaszewiczach wydawnictw podziemnych i religijnych w języku białoruskim, ukraińskim i rosyjskim. W związku ze swoją działalnością był inwigilowany

przez Służbę Bezpieczeństwa do 1989 roku.

- Nigdy jednak nie traktował tego jako powodu do chluby – raczej jako naturalną konsekwencję wyboru, którego dokonał, stając po stronie prawdy i solidarności międzyludzkiej. Po przełomie 1989 roku nadal aktywnie uczestniczył w życiu publicznym. W latach 1989–1990 był przewodniczącym Komitetu Obywatelskiego w Terespolu, a także autorem i redaktorem lokalnego pisma „Goniec Terespolski” – pisze Przemysław Wróblewski.

Dodaje, że w latach 1989–1991 ten działacz i kolejarz ponownie był delegatem na walne zjazdy Regionu Mazowsze. Od 1990 do 1998 roku zaś był radnym – najpierw członkiem Zarządu Miasta i Gminy Terespol, a następnie, w latach 1992–1998, przewodniczącym Rady Miejskiej.

- Samorząd traktował jako służbę, a nie sposób na osobistą karierę. Równolegle kontynu-

ował pracę zawodową w strukturach kolei jako instruktor w Zarządzie Rejonu Przeładunkowego PKP Małaszewicze, kierownik nadzoru liniowego oraz zastępca naczelnika Sekcji Drogowej PKP w Siedlcach. Na emeryturę przeszedł w 2003 roku, nie rezygnując jednak z aktywności społecznej i obywatelskiej – podkreśla historyk Przemysław Wróblewski.

Zaznacza, że Wiesław Jurek z Andrzejem Lipowieckim oraz Jerzym Czerniakiem (obaj już też nie żyją) współtworzyli od 2010 roku lokalne muzeum „Prochownia” w Terespolu.

- To miejsce gromadzenia i ochrony historii miasta oraz pogranicza, budowane z pasji, społecznej pracy i głębokiego poczucia odpowiedzialności za dziedzictwo regionu. Za pracę na rzecz ochrony zabytków i dziedzictwa narodowego został odznaczony srebrną odznaką „Za Opiekę nad Zabytkami” – podkreślił historyk.

W dobrej pamięci

Postawa i zasługi zostały docenione licznymi odznaczeniami, m.in. medalem Równy Apostołom świętej Marii Magdaleny, nadanym przez arcybiskupa Abła, arcybiskupa lubelskiego i chełmskiego. W 2012

roku został uhonorowany Krzyżem Wolności i Solidarności.

- Wiesław Bonifacy Jurek pozostanie w pamięci jako człowiek skromny, konsekwentny i wierny swoim wartościom. Jako ktoś, kto nie szukał wielkich słów, ale brał na siebie ciężar odpowiedzialności – wtedy, gdy było to naprawdę trudne. Jego życie jest świadectwem tego, że historia Polski najnowszej tworzyła się także w takich miejscach jak Terespol i Małaszewicze – zaznacza Przemysław Wróblewski, który obecnie jest opiekunem Prochowni Terespol.

Z szacunkiem zmarłego wspomina burmistrz Terespolu Jacek Danieluk,

- Wiesław Jurek był bardzo poczciwym człowiekiem, który wiele lat przepracował w samorządzie, najpierw gminy, a potem miasta. Można powiedzieć o nim same dobre rzeczy. To uczciwy, normalny, spokojny, stateczny i uśmiechnięty Terespolanin. Był jednym z pierwszych założycieli naszego społecznego muzeum w Prochowni – przypomina burmistrz.

Wiesław Bonifacy Jurek zmarł 4 lutego w Białej Podlaskiej. Uroczystości pogrzebowe odbyły się 6 lutego w kościele p.w. Trójcy Świętej w Terespolu.

(Pim)

Terespolskie luki w informowaniu o przetargach

Urzednicy z Terespolu naruszali przepisy przy przeprowadzaniu przetargów

Regionalna Izba Obrachunkowa w Lublinie stwierdziła naruszenie przepisów o zamówieniach publicznych w terespolskim Urzędzie Miasta. Ujawniła to, publikując przed kilkoma dniami wnioski z przeprowadzonej pod koniec 2025 roku kompleksowej kontroli gospodarki finansowej miasta Terespol.

Zastrzeżenia kontrolerów dotyczyły m.in. postępowania na „Rozbudowę Systemu Zarządzania Bezpieczeństwem Informacji”. Już w ogłoszeniach o zamówieniu i specyfikacji warunków zamówienia zawarto różniące się informacje o fakultatywnych podstawach wykluczenia z postępowania.

Uniemożliwiało to stwierdzenie, jakie rzeczywiście podstawy wykluczenia przewidywał zamawiający, co mogło wprowadzać w błąd wykonawców, a w konsekwencji nawet prowadzić do naruszenia przepisów.

Zastrzeżenia RIO wywołało także dokonanie wyboru oferty

w postępowaniu na „Rozbudowę Systemu Zarządzania Bezpieczeństwem Informacji”. Oferent nie złożył wymaganego środka dowodowego, potwierdzającego spełnianie przez oferowane dostawy określonych wymagań. Bezpodstawnie też wezwano wykonawcę do uzupełnienia tego rzekomego braku, mimo zastrzeżenia w ogłoszeniu o zamówieniu, że zamawiający możliwości takiej nie przewiduje.

Kontrolerzy polecieli, aby postępowanie o udzielenie zamówienia publicznego w terespolskim UM prowadzić w sposób

zapewniający zachowanie uczciwej konkurencji oraz zadbać o równe traktowanie wykonawców. Pouczyli, aby wykonawców, którzy nie złożyli środków dowodowych lub są one niekompletne, wzywać – odpowiednio – do ich złożenia lub uzupełnienia w wyznaczonym terminie, o ile zamawiający przewidział to w ogłoszeniu o zamówieniu lub dokumentach zamówienia.

Jako nieprawidłowość też RIO uznała nieprzekazanie Prezesowi Urzędu Zamówień Publicznych informacji o ofercie złożonej w postępowaniu

na odbiór i zagospodarowanie odpadów od właścicieli nieruchomości zamieszkałych na terenie miasta Terespol w roku 2024. Poleciała, aby nie później niż w terminie siedmiu dni od dnia otwarcia ofert, przekazywać Prezesowi UZP informację o złożonych ofertach.

Regionalna Izba Obrachunkowa stwierdziła w tych dwóch przypadkach naruszenie przepisów o zamówieniach publicznych w terespolskim Urzędzie Miasta. Zaznaczyła jednak, że nie miało to wpływu na wyniki postępowania.

Nieprawidłowości pojawiły się natomiast przy zbywaniu nieruchomości komunalnych. Polegały one na niesporządzeniu informacji o wyniku przetargu oraz niezamieszczeniu tej informacji w BIP-ie, a także na niezawiadomianiu na piśmie osób ustalonych jako nabywców nieruchomości o miejscu i terminie zawarcia umowy sprzedaży. Zaniedbano też obowiązek sporządzenia listy osób zakwalifikowanych do udziału w ustnym przetargu ograniczonym.

Marek Pietrzela



Najprawdopodobniej ostatnia rozprawa ma się odbyć w pierwszej połowie marca

Kończy się proces oskarżonej o brutalne oszpecanie córki. Jak zachowywała się w areszcie?

POWIAT ŁUKOWSKI: To jeden z głośniejszych procesów ostatnich lat w regionie. Nic dziwnego, bo dotyczy bulwersującej zbrodni.

Monika B. odpowiada przed sądem za brutalne, wieloletnie oszpecanie córki w celu m.in. uzyskiwania korzyści finansowych. Sąd czeka na jeszcze jeden dokument. Kobieta wkrótce usłyszy wyrok.

Proces Moniki B., mieszkanki miejscowości Ściążka Druga - niewielkiej wsi koło Łukowa, ruszył w połowie lipca ub.r. przed Sądem Okręgowym w Siedlcach. Doprowadzona z aresztu, skuta kajdankami i pilnowana przez policjantów 45-latką skrywała wówczas twarz w kapturze bluzy, unikając kontaktu z dziennikarzami. Tych w sądzie nie brakowało, bo sprawa wzbudza zainteresowanie zbulwersowanej opinii publicznej. Sąd wyłączył jawność procesu. Nie

wiadomo więc, czy w sądzie oskarżona przyznała się do popełnienia zarzucanych jej przez prokuratora czynów i czy w jakiś sposób próbowała wyjaśnić to, co się wydarzyło. Wiadomo, że w czasie śledztwa nie przyznała się. Wyjaśniała wtedy m.in., że „zajmowała się czynnościami higieniczno-sanitarnymi dotyczącymi ciała dziecka”.

Ostatnia rozprawa. A potem wyrok

Po siedmiu miesiącach proces dobiega końca. Jak informuje sędzia Agnieszka Karłowicz, rzecznik Sądu Okręgowego w Siedlcach, wysłuchani przez sąd zostali już wszyscy świadkowie w tej sprawie. Dostarczona została opinia biegłych psychiatrów, którzy oceniali poczytalność Moniki B.

Sąd czeka na jeszcze jeden dokument - opinię na temat postawy i zachowania oskarżonej podczas jej pobytu w tymczasowym aresz-

cie. Monika B. trafiła za kraty w lutym 2024 roku, gdy śledczy dokonali wstrząsających ustaleń w kwestii przestępstw, których 45-latką miała dopuszczać się wobec swojego dziecka.

Kolejna, najprawdopodobniej ostatnia rozprawa, ma się odbyć w pierwszej połowie marca. Po zapoznaniu się ze wspomnianą opinią sąd ma zakończyć proces. A potem już tylko mowy końcowe obrony i oskarżycieli oraz wyrok. Monice B. grozi 20 lat pozbawienia wolności.

Płynna substancja toksyczna o cechach drażniących/żrących

Monika B. została oskarżona o to, że od lutego 2017 do stycznia 2024 roku znęcała się fizycznie i psychicznie ze szczególnym okrucieństwem nad swoją małoletnią córką.



Sąd czeka na jeszcze jeden dokument - opinię na temat postawy i zachowania oskarżonej podczas jej pobytu w tymczasowym areszcie. Monika B. trafiła za kraty w lutym 2024 roku

45-latką miała doprowadzać do kontaktu skóry dziecka z płynną substancją toksyczną o cechach drażniących/żrących w obrębie twarzy i karku, co powodowało różne obrażenia: od rumienia i stanów zapalnych, poprzez blizny aż do nieodwracalnych ubytków tkanek w wyniku martwicy niezakaźnej. Szczególnie ucierpiało

ucho Julii, co skutkuje „trwałym, istotnym zeszpeceniem ciała, zaburzającego normalne społeczne funkcjonowanie dziecka” - wskazała prokuratura.

Pisała w internecie: „Pęka mi serce”

W kontekście całej sprawy wstrząsające jest to, że przez lata

Monika B. prowadziła publiczne zbiórki pieniędzy na pomoc dla swojego dziecka.

- Nie jestem w stanie wyobrazić sobie, co czuje Julia każdego dnia, ale kiedy pyta mnie: „Mamusi, kiedy przestaniesz mnie boleć?”, pęka mi serce - pisała kobieta, prosząc o pomoc finansową.

Jak podawały media, tylko w ramach zbiórki założonej przez Monikę B. na portalu Siepomaga.pl zebrano ponad 200 tys. zł od prawie 5,4 tys. ludzi. Zbiórki były prowadzone także za pośrednictwem innych portali oraz instytucji.

Organy ścigania powiadomił dyrektor Samodzielnego Publicznego Szpitala Klinicznego nr 1 w Lublinie. Lekarze mieli bowiem wątpliwości co do stanu zdrowotnego Julii, a właściwie przyczyn powstania tego stanu. Sąd zawiesił władzę rodzicielską Moniki B. nad dzieckiem.

Dominik Smagała

R E K L A M A

MOŻLIWOŚĆ ZAKUPU MIEJSCA NA CMENTARZU KOMUNALNYM W BIAŁEJ PODLASKIEJ

- USŁUGI POGRZEBOWE
- ADMINISTRACJA CMENTARZY
- MIĘDZYNARODOWY PRZEWÓZ ZMARŁYCH
- FORMALNOŚCI URZĘDOWE
- hades-biala.pl
- KAMIENIARSTWO
- scalpro.pl
- WŁASNA PRODUKCJA TRUMIEN
- lignart.pl
- KWIACIARNIA
- poppyflowers.pl



HADES
Maksymilian i Wspólnicy

83 344 35 24
509 766 538, 601 369 849

WSZYSTKO W JEDNYM MIEJSCU.

Aleje Jana Pawła II 25, Biała Podlaska
Wisznicka 1, Łomazy
Lecha Kaczyńskiego 1A, Międzyrzec Podlaski

OKNA I DRZWI PCV

ŁUKÓW UL. ŁAPIGUZ 100

☎ 25/798 96 96

NOWA SROZIMA

Podaruj

Adasiowi Iwanejko **1,5%**

Walka o terapię genową, której koszt sięga 16 mln zł

Przełącz 1,5% podatku

Numer KRS	Cel szczegółowy
0000396361	0228270 Adam

siepomaga.pl/adas-iwanejko

R E K L A M A

08-504 Ułęż, Korzeniów 80

Surowce wtórne

KORNEX

z myślą o środowisku

SKUP SUROWCÓW WTÓRNYCH

OBSŁUGA FIRM

- odbiór makulatury
- odbiór folii

ODBIÓR ODPADÓW BUDOWLANYCH / GRUZU

☎ 81 866 76 92 ☎ 665 622 822 ☎ 669 105 580

Sześciocyfrowe wygrane w Mini Lotto w naszym regionie

Ostatnie dni to seria wysokich wygranych w grach Totalizatora Sportowego. Wybierający dreszczyk emocji z grami Lotto mieli powody do świętowania aż w trzech miastach naszego regionu.

Szczęśliwa seria rozpoczęła się 7 lutego w Zamościu. Osoba, która wytypowała zwycięskie liczby w Mini Lotto w kolekturze przy ul. Przemysłowej 10 w tym mieście, może dopisać do swojego rachunku 181 250,30 zł.

Dwa dni później cieszył się ktoś, kto kupił zdrapkę w Chełmie przy ul. Szymanowskiego 3. Tu nagroda wyniosła okragłe 140 000 zł.

Najwyższa wygrana padła tego samego dnia w kolekturze znajdującej się przy al. Witosa 32 w Lublinie. Osoba grająca w Mini Lotto wzbogaciła się o 444 963,60 zł.

W sumie trójka szczęśliwców zgarnęła 766 213,90 zł.

Krzysztof Janiślawski

Postępowanie zostało zainicjowane zawiadomieniem Wojewódzkiej Komisji Wyborczej w Białymstoku. Na lata utkwilo w prokuraturach

Wiceszef kancelarii prezydenta kierował podrabianiem dokumentów? Lubelska prokuratura postawiła mu zarzuty

Kierowanie podrobieniem przez inne osoby list osób udzielających poparcia kandydatom w wyborach - taki zarzut usłyszał w środę, 11 lutego, w Prokuraturze Regionalnej w Lublinie Adam Andruszkiewicz. - To wyszana z palca bajeczka - kwituje w mediach społecznościowych polityk PiS-u i wiceszef kancelarii prezydenta RP.

Nadużycia w sporządzaniu podpisów obywateli

Śledztwo dotyczy podrabiania podpisów na listach poparcia dla kandydatów na radnych zgłaszanych przez Komitet Wyborczy Wyborców Ruch Narodowy w wyborach do Sejmiku Województwa Podlaskiego w 2014 roku.

- Obejmuje ujawnione nadużycia w sporządzaniu podpisów obywateli na listach poparcia dla kandydatów na radnych zgłaszanych przez KWW Ruch Narodowy w okręgach wyborczych nr

1,2,3,4 w wyborach do Sejmiku Województwa Podlaskiego zarządzonych na 16 listopada 2014 roku - wskazuje w komunikacie prokurator Beata Syk-Jankowska, rzecznik Prokuratury Regionalnej w Lublinie.

I wylicza, że: weryfikacja autentyczności podpisów i zapisów na listach wyborczych dotyczyła 1761 podpisów, w toku śledztwa przesłuchano 1596 świadków oraz wywołano 59 opinii biegłych z zakresu badania pisma ręcznego, a status podejrzanego miało w śledztwie dziewięć osób.

- Jeden z podejrzanych w sprawie przez cały okres postępowania wskazywał na udział Adama A. w procedurze podrabiania podpisów. Konsekwentnie, wielokrotnie przesłuchiwany, także podczas bezpośredniej konfrontacji z Adamem A, podtrzymywał swoje stanowisko w zakresie udziału i roli wymienionego w przestępczym procederze. Jego wyjaśnienia znajdują potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym - zeznaniach świadków i opiniach z zakresu badania pisma ręcznego

- wyjaśnia prokurator Beata Syk-Jankowska.

Zarzut dla Adama Andruszkiewicza

Prokurator postawił w środę, 11 lutego, w Lublinie Adamowi Andruszkiewiczowi zarzut, iż ten na przełomie września i października 2014 roku w Białymstoku, będąc liderem Młodzieży Wszechpolskiej, kierował podrobieniem przez inne osoby list osób udzielających poparcia kandydatom zgłaszanym przez KWW Ruch Narodowy w okręgu wyborczym nr 3 w wyborach do Sejmiku Województwa Podlaskiego, przetwarzając bezprawnie dane osobowe osób wymienionych na listach poparcia, czym dopuścił się nadużycia w sporządzaniu list z podpisami obywateli zgłaszających kandydatów w wyborach samorządowych.

Polityk nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Złożył wyjaśnienia, ale prokuratura ich treści nie ujawnia. Za fałszerstwo materialne grozi do pięciu lat pozbawienia wolności.

Beata Syk-Jankowska

Prokuratura Regionalna w Lublinie

Jeden z podejrzanych w sprawie przez cały okres postępowania wskazywał na udział Adama A. w procedurze podrabiania podpisów

Adam Andruszkiewicz, PiS

Nic nikomu nie kazałem, a ten zarzut to wyszana z palca bajeczka (źródło: X)

Polityk: Bajeczka użyta jako polityczna pałka

Sam zainteresowany skomentował sprawę w mediach społecznościowych.

- Za mną wizyta w prokuraturze. 12 lat szczegółowego śledztwa, kilkanaście opinii grafologicznych i wbrew oszczerstwom medialnym - zarzutów o fałszowanie podpisów - zarzutów o fałszowanie podpisów - brak. Mówiłem! Dziękuję tym, którzy od początku wierzyli w moją niewinność w tej sprawie. Jednak na potrzeby polityczne uznano, że jakiś zarzut musi być - zarzucono mi zatem, że rzekomo „kazałem to

zrobić”. Otóż nic nikomu nie kazałem, a ten zarzut to wyszana z palca bajeczka użyta dziś jako polityczna pałka. Obalę tę kłamliwą tezę podobnie jak tę, że niby osobiście fałszowałem podpisy - napisał Adam Andruszkiewicz na portalu X.

Sprawa utkwiała w prokuraturach

Postępowanie zostało zainicjowane zawiadomieniem Wojewódzkiej Komisji Wyborczej w Białymstoku i wszczęto je jeszcze w listopadzie 2014 roku. Sprawą

najpierw zajmowały się prokuratury białostockie - Rejonowa Białostok-Południe i Okręgowa, w lutym 2019 trafiła ona do Prokuratury Regionalnej w Lublinie, następnie wyznaczono zespół trójki prokuratorów z Prokuratury Okręgowej w Lublinie do jej prowadzenia.

W październiku 2024 roku śledztwo zostało przejęte do prowadzenia przez Prokuraturę Regionalną w Lublinie.

Młodzież Wszechpolska, Kukiz'15 i PiS

Adam Andruszkiewicz to 35-letni polityk z Podlasia, związany z prawicą. Trzykrotnie wybierany na posła na Sejm RP, w 2015 roku z list Kukiz'15, a później już jako kandydat Prawa i Sprawiedliwości. W latach 2015-2016 był prezesem Młodzieży Wszechpolskiej.

Za rządów PiS pełnił funkcję m.in. sekretarza stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, od 2025 roku jest sekretarzem stanu w Kancelarii Prezydenta RP i zastępcą jej szefa.

Dominik Smagała

Lubelscy chirurdzy „zastąpili” przełyk jelitem grubym. Pan Antoni wygrał wieloletnią walkę o zdrowie

LUBLIN: W Uniwersyteckim Szpitalu Klinicznym nr 1 w Lublinie przeprowadzono niecodzienny zabieg. Pan Antoni przeszedł rzadką rekonstrukcję przewodu pokarmowego po resekcji przełyku.



Dzień wypisu Pacjenta i jego pożegnania z zespołem chirurgicznym

W styczniu w Klinice Chirurgii Ogólnej, Gastroenterologicznej i Nowotworów Układu Pokarmowego Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego nr 1 przy ul. Staszica w Lublinie wykonano niecodzienny zabieg. Była to resekcja przełyku z wykorzystaniem przeszczepu okrężnicy do rekonstrukcji przewodu pokarmowego. To rzadko wykonywana, wymagająca technicznie opcja rekonstrukcji przewodu pokarmowego po resekcji przełyku, gdy standardowa rekonstrukcja z wykorzystaniem żołądka jest niemożliwa.

Spore wyzwanie

- Istotnym wyzwaniem anatomicznym był fakt, że kilka lat wcześniej Pacjent - pan Anto-

ni, przeżył operację z powodu guza trzustki z częściową resekcją żołądka, który zwykle służy jako materiał do rekonstrukcji i uzupełnienia ubytku po usuniętym przełyku. Funkcjonujący w ramach Kliniki zespół chirurgów górnego odcinka przewodu pokarmowego (dr Kamil Nurczyk, dr Jacek Dziezdzic, prof. Tomasz Skoczylas) zdecydował o zastosowaniu rzadko wykorzystywanej, zaawansowanej techniki rekonstrukcyjnej z użyciem jelita grubego. Zabieg wykonano metodą hybrydową z dostępem minimalnie inwazyjnym w postaci torakoskopii, co pozwoliło na ograniczenie urazu operacyjnego i sprzyjało szybszej

rekonwalescencji pacjenta - wyjaśnia USK nr 1 w Lublinie. Szpital podkreśla, że dla pana Antoniego dzień wypisu i pożegnanie z zespołem chirurgicznym był dniem powrotu do codziennego życia po zakończonej, wieloetapowej terapii. Placówka podkreśla, że zabieg potwierdza możliwości personalizacji leczenia z wykorzystaniem nowoczesnych, wysoce specjalistycznych procedur chirurgicznych nawet w najbardziej wymagających przypadkach klinicznych.

- Panu Antoniemu życzymy zdrowia i wytrwałości w dalszej rekonwalescencji! - podsumowuje szpital.

Joanna Niecko

Strzelał do kaczek z samochodu. Myśliwy z powiatu opolskiego zatrzymany

Opolscy policjanci ustalili tożsamość myśliwego, który w Kluczkowicach strzelał do kaczek z samochodu. To 48-letni mieszkaniec powiatu opolskiego. Mężczyzna polował mimo obowiązującego okresu ochronnego, wszedł w posiadanie tuszy ptactwa i nie zgłosił polowania.

Do Komendy Policji w Opolu Lubelskim wpłynęło zawiadomienie Polskiego Związku Łowieckiego dotyczące zdarzenia z 1 lutego br. Wynikało z niego, że w miejscowości Kluczkowice dwóch myśliwych oddawało strzały z samochodu do będącej pod ochroną zwierzyny łownej, a polowanie nie zostało zgłoszone.

Funkcjonariusze, analizując zgromadzony materiał dowodowy oraz nagranie dołączone do zawiadomienia, w miniony weekend zatrzymali 48-latką.



Zatrzymany usłyszał zarzut naruszenia zasad wykonywania polowania poprzez polowanie w okresie ochronnym oraz wejście w posiadanie tuszy zwierzyny

To właśnie on miał oddawać strzały z broni myśliwskiej do kaczek w czasie obowiązywania zakazu polowania.

W pojeździe znajdował się również drugi myśliwy - 46-letni mieszkaniec powiatu opolskiego. Zatrzymany usłyszał zarzut naruszenia zasad wykonywania polowania poprzez polowanie w okresie ochronnym oraz wejście w posiadanie tuszy zwierzyny. Zgodnie z ustawą Prawo ło-

wieckie grozi za to kara do pięciu lat pozbawienia wolności.

- Ponadto za oddawanie strzałów z pojazdu oraz niezgłoszenie polowania 48-latek odpowie przed rzecznikiem dyscyplinarnym Polskiego Związku Łowieckiego - podkreśla podkomisarz Katarzyna Bigos, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim.

Agnieszka Gołębiowska
REG

Grzegorza M. nie było we wtorek w sądzie. Mężczyzna mieszka w innej części kraju

Więzienie dla kierowcy, który potrącił nianię na przejściu. Obrona: Coś takiego mogło się zdarzyć każdemu

- Doszło do nieporozumienia między kierowcą a pieszą - dowodził w sądzie obrońca oskarżonego. Sąd Okręgowy w Lublinie ogłosił prawomocny wyrok w sprawie Grzegorza M., który w lutym 2023 roku cofając busem na ul. Szeligowskiego w Lublinie, potrącił opiekunkę dziecka. Młoda kobieta zmarła wkrótce w szpitalu.

Niania prowadziła wózek. Zmarła w wyniku odniesionych obrażeń

Na wokandę wróciła sprawa śmiertelnego potrącenia opiekunki dziecka. Do tragedii doszło 15 lutego 2023 roku. Przechodzącą przez przejście dla pieszych na ul. Szeligowskiego w Lublinie młodą kobietę z wózkiem, w którym znajdowało się 2-letnie dziecko, potrąciło cofające auto dostawcze. Dziecku nie stało się nic poważnego, ale kobieta - opiekunka dziecka - trafiła w stanie ciężkim do szpitala. Niedługo później zmarła w wy-

niku odniesionych obrażeń.

Przed Sądem Rejonowym Lublin-Zachód w Lublinie stanął obecnie 32-letni Grzegorz M., który kierował busem. W czasie procesu 32-latek przyznał się do spowodowania wypadku, ale nie do ucieczki z miejsca zdarzenia, co także zarzucał mu prokurator. Mężczyzna odpowiadał z wolnej stopy, bo sąd nie zgodził się na jego tymczasowe aresztowanie.

We wrześniu ub.r. Grzegorz M. został uznany za winnego spowodowania wypadku komunikacyjnego, którego następstwem była śmierć pokrzywdzonej i skazany za to na półtora roku pozbawienia wolności. Wykluczono, że doszło w tej sytuacji do ucieczki z miejsca zdarzenia.

Kierowcę ukarano 7-letnim zakazem prowadzenia pojazdów. Ma też zapłacić po 10 tys. zł trójce bliskich osób zmarłej kobiety z tytułu zadośćuczynienia.

Obrona: Doszło do nieporozumienia między kierowcą a pieszą

Od tego wyroku wpłynęła apelacja obrońcy oskarżonego,



sędzia Mariusz Jaroszyński
Sąd Okręgowy w Lublinie
Nie było przeszkód, by pasażer wysiadł z auta i asekurował oskarżonego podczas manewru

adwokat Paweł Wierzbę

obrońca Grzegorza M.

To tragiczny w skutkach, ale incydent w życiu oskarżonego. On wyciągnął wnioski

który domagał się zmiany wymiaru kary dla Grzegorza M. - pozbawienia wolności w zawieszeniu oraz skrócenia zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych.

Proces odwoławczy przeprowadzono przed Sądem Okręgowym w Lublinie we wtorek, 10 lutego.

W mowie końcowej obrońca oskarżonego przyznawał, że Grzegorz M. ponosi winę za to zdarzenie, ale zwracał uwagę na różne okoliczności sprawy.

- Doszło do nieporozumienia między kierowcą a pieszą. Coś

takiego mogło się zdarzyć każdemu, tym bardziej przy prowadzeniu busa, mając ograniczoną widoczność - mówił adwokat Paweł Wierzbę. - To tragiczny w skutkach, ale incydent w życiu oskarżonego. On wyciągnął wnioski z tego zdarzenia - zapewniał.

Kara „absolutnie minimalna”

Prokurator i pełnomocnik oskarżycieli posiłkowych, czyli bliskich tragicznie zmarłej kobiety, nie składali apelacji w tej sprawie. We wtorek oczekiwali utrzymania

wyroku sądu pierwszej instancji.

- Kara jest absolutnie minimalna. Oskarżony przyznał się w sądzie, ale do momentu skierowania do sądu aktu oskarżenia nie przyznawał się do winy, zmienił postawę dopiero po zgromadzeniu dowodów - argumentowała adwokat Kamila Rachwalska von Rejchwald.

Przywoływała też sprawę podobnej tragedii, do której doszło w kwietniu 2023 roku na lubelskim deptaku. 47-letnia piesza zginęła wówczas pod kołami cofającego auta dostawczego. Mecenas zwróciła uwagę, że tamten oskarżony przyznał się od razu i dobrowolnie poddał się karze, przez co skrócił proces, a więc i skalę cierpień dla bliskich pokrzywdzonej. Mężczyzna dostał karę roku pozbawienia wolności w zawieszeniu na trzy lata. Dlaczego więc Grzegorz M. miałby także dostać tak niską karę, biorąc pod uwagę jego postawę? - dowodziła adwokat.

Pasażer mógł wysiąść i asekurować

Wyrok ogłoszono we wtorek, po krótkiej naradzie sędziów.

Utrzymano w mocy decyzję sądu pierwszej instancji.

- Oskarżony poruszał się samochodem o dość dużych gabarytach, wyposażonym w element ograniczający pole obserwacji z tyłu pojazdu. Oskarżony, zbliżając się do przejścia dla pieszych, powinien zachować szczególną, wyjątkową ostrożność.

Pokrzywdzona przechodziła przez ulicę, pchając przed sobą wózek z dzieckiem, co nakazywało ekstremalną wręcz ostrożność. A przecież w pojeździe był pasażer i nie było przeszkód, by wysiadł z auta i asekurował oskarżonego podczas tego manewru - wyjaśniał sędzia Mariusz Jaroszyński.

Grzegorza M. nie było we wtorek w sądzie. Mężczyzna mieszka w innej części kraju, wciąż przebywa na wolności. Wyrok jest prawomocny, co oznacza, że 32-latek ma teraz trafić do zakładu karnego. Od wtorkowego wyroku można wnieść jedynie kasację do Sądu Najwyższego.

Dominik Smagała

Pożegnanie wielkiego medyka i budowniczego łącznińskiej medycyny

Odszedł profesor Jerzy Strużyna

W środę, 11 lutego zmarł profesor doktor habilitowany nauk medycznych Jerzy Strużyna, wybitny chirurg plastyczny i światowej sławy ekspert w dziedzinie leczenia oparzeń. Miał 82 lata. Twórca potęgi łącznińskiego ośrodka oparzeniowego, mimo ciężkiej choroby, pracował niemal do ostatnich dni swojego życia, pozostając wierny medycznej misji oraz tysiącom pacjentów, którym przez dekady przywracał zdrowie i nadzieję.

Profesor Jerzy Strużyna urodził się 14 czerwca 1944 roku w Katowicach. Swoją drogę zawodową rozpoczął od uzyskania dyplomu lekarza w 1968 roku w Wojskowej Akademii Medycznej w Łodzi. Zanim na stałe związał się

z naszym regionem, budował swoje ogromne doświadczenie, kierując prestiżowymi oddziałami chirurgii plastycznej i ośrodkami leczenia oparzeń, między innymi w Centralnym Szpitalu Klinicznym Ministerstwa Obrony Narodowej w Warszawie oraz w Centrum Leczenia Oparzeń w Siemianowicach Śląskich. Do Łęczynej przybył w 2008 roku z jasnym celem stworzenia nowoczesnego centrum oparzeniowego, co - jak podkreślają jego współpracownicy - zrealizował z nadadkiem.

Wschodnie Centrum Leczenia Oparzeń i Chirurgii Rekonstrukcyjnej, którego był organizatorem i wieloletnim lekarzem koordynującym, szybko stało się jednym z najważniejszych punktów na medycznej mapie Polski. Wyjątkowość tego ośrodka polegała na kompleksowym leczeniu zarówno dorosłych, jak i dzieci, co stanowi rzadkość w skali kraju i wymaga najwyższego poziomu specjalizacji. Pod kierownictwem Profesora



Jerzy Strużyna przyjmujący tytuł Zasłużony dla Miasta i Gminy Łęczyzna

Centrum uzyskało w 2024 roku certyfikat Europejskiego Towarzystwa Leczenia Oparzeń, stając się jedynym w Polsce ośrodkiem wpisanym na listę zweryfikowanych placówek europejskich. Był to wymierny dowód na to, że standardy wypracowane w Łęczynej osiągnęły najwyższy światowy poziom.

- Informacja o śmierci Profesora Jerzego Strużyny wywołała w nas ogromny smutek i żal. Odszedł od nas wielki lekarz, mistrz chirurgii, nauczyciel i wychowawca wielu pokoleń chirurgów plastycznych. Naukowiec o ogromnym dorobku, ale przede wszystkim dobry człowiek, potrafiący zgromadzić wokół

siebie wielkie grono przyjaciół. Był osobą zawsze gotową do pomocy innym, autorytetem moralnym i strażnikiem zasad - mówi Krzysztof Bojarski dyrektor szpitala w Łęczynej.

To wielka strata dla nas - pracowników szpitala w Łęczynej - ale przede wszystkim dla pacjentów, którym Profesor był zawsze bezgranicznie oddany. Osobiście jestem wdzięczny, że na swojej drodze spotkałem takiego Człowieka. Na zawsze pozostanie w mojej pamięci. - dodaje Bojarski.

Działalność Profesora Jerzego Strużyny wykraczała daleko poza mury szpitala, obejmując szeroką pracę naukową i dydaktyczną. Jako naukowiec opublikował ponad 100 specjalistycznych prac oraz książek, kształtując wiedzę kolejnych pokoleń medyków. Pod jego kierownictwem specjalizację w dziedzinie chirurgii plastycznej uzyskało 37 lekarzy. Pełnił on również zaszczytne funkcje konsul-

tanta krajowego w dziedzinie oparzeń oraz prezesa Polskiego Towarzystwa Chirurgii Plastycznej, Rekonstrukcyjnej i Estetycznej oraz Polskiego Towarzystwa Leczenia Oparzeń. Był także blisko związany z Uniwersytetem Medycznym w Lublinie.

Za swoje bezprecedensowe zasługi dla rozwoju medycyny oraz ogromny wkład w życie wspólnoty samorządowej, 19 lutego 2025 roku Rada Miejska w Łęczynej jednogłośnie przyznała mu tytuł „Zasłużony dla Miasta i Gminy Łęczyzna”. Sam Profesor zawsze z dumą podkreślał, że nasze miasto zajmuje w jego życiu miejsce szczególne.

Jego odejście to niepowetowana strata dla polskiej nauki i społeczności lokalnej. Pamięć o nim przetrwa jednak w murach ośrodka, który stworzył, w dorobku naukowym oraz w tysiącach uratowanych istnień ludzkich.

Grzegorz Kuczyński

Ważny oddział w Szpitalu Neuropsychiatrycznym do zamknięcia?

LUBLIN: W sieci pojawiła się petycja. Dotyczy sprzeciwu wobec „restrukturyzacji lub zamknięcia Oddziału Detoksykacyjnego dla Osób Uzależnionych od Substancji Psychoaktywnych w Szpitalu Neuropsychiatrycznym w Lublinie”. Sprawę komentuje dyrektor placówki.

W Szpitalu Neuropsychiatrycznym im. Prof. Mieczysława Kaczyńskiego Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej przy ul. Abramowickiej w Lublinie funkcjonuje Oddział Detoksykacyjny dla Osób Uzależnionych od Substancji Psychoaktywnych. Ordynatorem jest lek. med. Andrzej Kaciuba. Podmiotem tworzącym dla szpitala jest Województwo Lubelskie (Urząd Marszałkowski WL).

W ostatnim czasie na stronie internetowej Petycjeonline.pl opublikowana została petycja pt. „Sprzeciw wobec restrukturyzacji lub zamknięcia Oddziału Detoksykacyjnego dla Osób Uzależnionych od Substancji Psychoaktywnych w Szpitalu Neuropsychiatrycznym w Lublinie”. Jako autorzy podpisali się pod nią „mieszkańcy, pacjenci, rodziny i osoby wspierające”.

Jest adresowana do dyrektora placówki - Sławomira Błażeja. Szefem placówki został w październiku 2025 roku. Jego kadencja potrwa do 2031 roku.

„Zrezygnujcie z planów zamknięcia”

Zwracamy się z apelem o utrzymanie i niezamykanie oddziału detoksykacyjnego dla osób uzależnionych w Lublinie przy ul. Abramowickiej. Dla wielu pacjentów jest to miejsce,

w którym mogą bezpiecznie rozpocząć leczenie i utrzymać jego ciągłość, a w praktyce — miejsce realnie ratujące zdrowie i życie.

Oddział przy ul. Abramowickiej stanowi kluczowy, a często jedyny dostępny punkt pomocy w regionie. Pacjenci otrzymują tu nie tylko profesjonalną opiekę medyczną, ale także wsparcie terapeutyczne oraz pomoc w uporządkowaniu spraw życiowych, rodzinnych, prawnych i urzędowych — czyli elementów, które wprost wpływają na powodzenie leczenia. (...)

Zamknięcie oddziału detoksykacyjnego przyniesie poważne skutki zdrowotne i społeczne: wzrost nawrotów, pogorszenie stanu zdrowia pacjentów, większe obciążenie innych oddziałów i służb, a w skrajnych przypadkach — dramatyczne konsekwencje dla pacjentów i ich rodzin.

Dlatego prosimy o rezygnację z planów likwidacji oddziału oraz o utrzymanie jego działalności. Dla pacjentów i ich rodzin to jest często jedyne miejsce, w którym dostają realną pomoc i wracają do życia.

cy z planów likwidacji oddziału oraz o utrzymanie jego działalności. Dla pacjentów i ich rodzin to jest „kolejny oddział” — to często jedyne miejsce, w którym dostają realną pomoc i wracają do życia.

Dyrektor: nie na takich decyzjach

Dyrektor szpitala podkreśla, że „Szpital nie dysponuje wiedzą co do źródła powzięcia pojawiających się wątpliwości ani co do informacji, które stały się podstawą sformułowania twierdzeń dot. zamknięcia ww. Oddziału”.

- Na dzień sporządzenia niniejszego pisma nie zostały podjęte żadne decyzje dotyczące restrukturyzacji Oddziału Detoksykacji dla Osób Uzależnionych od Substancji Psychoaktywnych w Szpitalu Neuropsychiatrycznym im. prof. Mieczysława Kaczyńskiego.

go Samodzielnym Publicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej w Lublinie - komentuje Sławomir Błażej w oświadczeniu.

Likwidacja innych oddziałów i plan naprawczy szpitala

Jesienią 2025 roku pojawiły się informacje na temat likwidacji innych oddziałów w tym lubelskim szpitalu. Radny Sejmiku, a zarazem były wiceminister zdrowia - Marek Kos (w sejmiku: Klub Radnych: Trzecia Droga Polska 2050 – Polskie Stronnictwo Ludowe) skierował interpelację do marszałka województwa lubelskiego.

- Wśród pracowników Szpitala Neuropsychiatrycznego im. Prof. Mieczysława Kaczyńskiego SPZOZ w Lublinie oraz w regionalnych mediach pojawiły się informacje o planowanych przez nowego dyrektora szpitala likwidacjach wielu oddziałów

szpitalnych. Dotyczy to oddziału psychosomatycznego, oddziału rehabilitacji neurologicznej, oddziału rehabilitacji ogólnoustrojowej oraz Oddziału Hospitalizacji Dziecięcej. Dziwią te informacje, gdyż są to podstawowe jednostki organizacyjne szpitala zabezpieczające jego pacjentów - napisał jesienią Marek Kos.

W odpowiedzi Jarosław Stawiarski - marszałek województwa lubelskiego zaznaczył, że pełną odpowiedzialność za zarządzanie podmiotem leczniczym oraz podległym personelem ponosi dyrektor jednostki. Stąd zwrócono się do dyrektora szpitala z prośbą o zajęcie stanowiska w sprawie. Z wyjaśnień dyrektora wynika, że szpital rozpoczął realizację założeń Programu Naprawczego na lata 2025 – 2027, zatwierdzonego przez Zarząd Województwa Lubelskiego.

Joanna Niecko

„Skala błędów i braków” w projekcie hamuje przebudowę Teatru Osterwy. Szef instytucji i projektanci komentują

LUBLIN: Teatr im. Juliusza Osterwy w Lublinie miał przejść przebudowę. Szef instytucji jednak wycofał wnioski o dofinansowanie na tę inwestycję. Zawrząło.

Przygotowania do wielkiej inwestycji

W październiku 2025 roku p.o. dyrektora Teatru im. Juliusza Osterwy w Lublinie zapowiedział przebudowę budynku. Środki na gruntowną modernizację teatru miały pochodzić z dwóch strategicznych projektów programu Fundusze Europejskie dla Lubelskiego na lata 2021-2027. Szacowano, że planowana inwestycja miała kosztować ponad 66 mln euro. Dofinansowanie ze środków europejskich wyniesie ok. 42 mln, resztę miał wyłożyć samorząd województwa lubelskiego. Teatr Osterwy jest instytucją podlegającą samorządowi województwa.

- Przygotowania do inwestycji rozpoczęły się dla mnie osobiście jeszcze w roku 2020, gdy zaczynałem tutaj pracę. Pierwsze prace były związane oczywiście z przygotowaniem konkursu i potem podpisaniem umowy z głównym projektantem, czyli z laureatem konkursu architektonicznego. Prace projektowe trwają, a właściwie ich ostatnia

faza zakończyła się 30 września. Jesteśmy na etapie oceny, weryfikacji dokumentów - mówił na październikowej konferencji prasowej p.o. dyrektora Teatru Osterwy, Krzysztof Adamczuk (szefem Teatru jest od kwietnia 2025 roku, zajął to stanowisko po tym, jak odwołano Redbada Klynstrę. Adamczuk wcześniej był zastępcą dyrektora ds. inwestycji Teatru i odpowiadał za przygotowanie dokumentacji do realizacji inwestycji oraz jej prawidłowy przebieg).

Teatr wówczas otrzymał od biura architektonicznego AMC Andrzej Chołdziński, które wygrało konkurs, dokumentację projektową. Zgodnie z umową miał 21 dni na jej przyjęcie. Instytucja przygotowywała się również do złożenia dwóch wniosków o dofinansowanie. Chodziło o projekty związane z modernizacją i ucyfrowieniem teatru, a także z poprawą efektywności energetycznej, czyli z termomodernizacją. Następnym elementem miało być przygotowanie i ogłoszeniu przetargu na roboty budowlane. Miało to nastąpić jeszcze w 2025 roku.

Dyrektor przewidywał, że podpisanie umowy na roboty budowlane nastąpi latem przyszłego roku. Zaś zakończenie inwestycji, jeśli nie wystąpiłyby nieprzewidziane okoliczności - w roku 2029, a więc w roku, gdy Lublin będzie Europejską Stolicą Kultury.



Krzysztof Adamczuk
p.o. dyrektora teatru im. Juliusza Osterwy

Skala błędów i braków w złożonej dokumentacji projektowej uniemożliwiły spełnienie formalnych wymogów, wymusiło to konieczność wycofania przez Teatr wniosków o dofinansowanie unijne

Przebudowa budynku przy Narutowicza i ścieżka zwiedzania

Głównym celem projektu była gruntowna modernizacja, rozbiora i przebudowa istniejącego budynku Teatru przy ul. Narutowicza 17 w Lublinie. Zakładał on także rozbudowę obiektu m.in. o nowe sale wraz z niezbędnym zapleczem, na które składają się pomieszczenia techniczne i serwisowe, sale prób, garderoby artystów oraz część administracyjno-biurową, a także hote i foyer. Nowością była scena eksperymentalna i teatr letni - ogród z amfiteatrem na dachu, którego

realizacja została przeniesiona z etapu II do etapu podstawowego prac.

Projekt dotyczył nie tylko istniejącego zabytkowego budynku teatru, ale także zabudowy placów, na których znajdują się teraz teatralne parkingi. Od strony ul. Kapucyńskiej, pracownia architektoniczna zaproponowała dokończenie zabudowania terenu teatru, które było planowane jeszcze w XIX wieku przez ówczesnego architekta. Z kolei od strony ulicy Peowiaków pojawi się szklana elewacja znajdująca się kilka metrów nad ziemią.

Miała powstać m.in. ścieżka zwiedzania prezentująca kulisy teatru jego 140-letniej historii (6 lutego br. odbyła się uroczysta gala z okazji jubileuszu). W planach było również obniżenie sceny, dzięki czemu komfort widzów podczas oglądania spektakli będzie znacznie lepszy.

Teraz - w lutym 2026 roku - pojawiły się doniesienia medialne dotyczące problemów z przebudową. Wynikało z nich, że p.o. dyrektora wycofał wnioski o dotację na inwestycję. Poprosiliśmy p.o. dyrektora Teatru o odniesienie się do sprawy.

Dyrektor teatru: To przez projektantów

- Od końca września ubiegłego roku trwa proces odbioru dokumentacji projektowej przekazanej przez biuro AMC Andrzej

M. Chołdziński. Przez cały ten czas występowaliśmy i występujemy (ostatnie pismo z Teatru do pracowni zostało wysłane w lutym br.) z wezwaniami do uzupełnienia brakujących części dokumentacji projektu wykonawczego, mając na uwadze konieczność zapewnienia jej kompletności i zgodności z umową. Niestety, mimo wielokrotnych monitów, spotkań, pism z inicjatywy Teatru, pracownia AMC Andrzej M. Chołdziński nie dostarcza wymaganych dokumentów - stwierdza dyrektor teatru.

Z tego powodu - jak utrzymuje - nastąpiło wycofanie wniosków o dofinansowanie z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego.

- Skala błędów i braków w złożonej dokumentacji projektowej uniemożliwiły spełnienie formalnych wymogów aplikacyjnych i w konsekwencji - w porozumieniu z Urzędem Marszałkowskim Województwa Lubelskiego - wymusiło to konieczność wycofania przez Teatr wniosków o dofinansowanie unijne. Po zakończeniu procesu odbioru oraz uzupełnieniu dokumentacji planujemy ubiegać się o dofinansowanie. Możliwość aplikowania będzie uzależniona od ostatecznych rozwiązań projektowych oraz dostępnych programów wsparcia - wyjaśnia dyrektor.

Projektanci zabrali głos

Do sprawy odnosi się też pracownia.

- Pracownia AMC Andrzej M. Chołdziński nie ma żadnych założeń w wykonywaniu zrealizowanej umowy dotyczącej rozbudowy, przebudowy i remontu budynku Teatru im. Juliusza Osterwy w Lublinie. Nie miała takich założeń również przed terminem złożenia merytorycznych wniosków o dofinansowanie. Twierdzenia p.o. Dyrektora Krzysztofa Adamczuka są całkowicie bezpodstawne w tym zakresie - komentuje Andrzej M. Chołdziński.

Joanna Niecko

R E K L A M A

UBOJNIA ZWIERZĄT RZEŹNYCH SP. ZO. O.
B.M. DOBROWOLSKIE

- x skup bydła
- x byki
- x jałówki
- x dorosłe
- x skup koni

Kom. 511 660 072, 502 690 528
tel/ fax +48 25 797 41 38
e-mail: ubojniadobrowolska@o2.pl

Stare Kobiałki 106 21-450 Stoczek Łukowski

REG

Obróńca mieszkanki Ułęża zawnioskowała o wyłączenie jawności procesu

Kobieta z Ułęża stanęła przed sądem za zabójstwo swojego nowo narodzonego dziecka

Ruszył proces Aleksandry K. 31-latką z Ułęża (pow. ryc-ki) jest oskarżona o zabójstwo swojego nowo narodzonego synka. Śledczy: po porodzie kobieta umieściła noworodka w torbie, wyniosła go do budynku starej chlewni i tam porzuciła. Czy przedstawiciele wymiaru sprawiedliwości zdecydują się na nadzwyczajne złagodzenie kary?

Proces za zamkniętymi drzwiami

Była skuta kajdankami, pilnowała jej dwójka policjantów. W piątek, 13 lutego, Aleksandra K. została doprowadzona do sali rozpraw z aresztu, w którym przebywała od sierpnia ub.r. W Sądzie Okręgowym w Lublinie ruszył proces 31-latki, prokurator

zarzuca jej zabójstwo z zamiarem bezpośrednim noworodka.

Niska, dosyć krępej budowy ciała, ubrana w zimowe buty, jeansy, sportową bluzę i długą puchową kurtkę, szła spokojnym krokiem przez sądowy korytarz za prowadzącym ją policjantem. Aleksandra K. miała w piątek starannie ułożone w warkocze rude włosy, na pytania sądu odpowiadała cicho, powoli. W sali rozpraw stawili się tego dnia także rodzice oskarżonej, którzy w procesie biorą udział jako świadkowie.

Jeszcze przed rozprawą obrońca mieszkanki Ułęża, adwokat Paulina Grzyb-Chołydy, zawnioskowała o wyłączenie jawności procesu. Sąd zgodził się z tym wnioskiem.

- Ze względu na to, że ujawnione okoliczności mogą godzić w dobre obyczaje i naruszyć interes prywatny - uzasadniła sędzia Barbara Markowska.

Oznacza to, że przedstawiciele mediów i pozostali obserwatorzy nie mogą uczestniczyć w rozprawach. Jawne będzie dopiero ogłoszenie wyroku. Nie wiadomo więc, jakie stanowisko wobec przedstawionego jej zarzutu zabójstwa



Niska, dosyć krępej budowy ciała, ubrana w zimowe buty, jeansy, sportową bluzę i długą puchową kurtkę, szła spokojnym krokiem przez sądowy korytarz za prowadzącym ją policjantem. Aleksandra K. miała w piątek starannie ułożone w warkocze rude włosy, na pytania sądu odpowiadała cicho, powoli

zajęła w piątek w sądzie Aleksandra K.

Warunki uniemożliwiające samodzielne przeżycie

Prokurator postawił kobiecie zarzut zabójstwa nowo narodzonego dziecka - po zakończonej akcji porodowej nie

zapewniła mu odpowiedniej opieki medycznej i porzuciła je w warunkach uniemożliwiających mu samodzielne przeżycie.

31-latką w czasie śledztwa przyznała się do popełnienia tego czynu. Ustalono, że Aleksandra K. celowo nie udzieliła pomocy dziecku. „Czekała, aż chłopiec umrze” - wskazano w akcie oskarżenia.

Noworodek żył po urodzeniu

Ustalenia śledczych są następujące: w nocy z 8 na 9 sierpnia kobieta urodziła poza domem, a kiedy dziecko przestało płakać, umieściła je w płóciennej torbie i zaniósła do budynku starej chlewni na terenie dawnej Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w Ułężu. Przedstawiciele służb znaleźli noworodka 9 sierpnia w późnych godzinach wieczornych. Dziecko było martwe.

Przeprowadzono sekcję zwłok. Biegli stwierdzili jednoznacznie: noworodek żył po urodzeniu i oddychał. Nie byli w stanie jednak ustalić przyczyny zgonu.

Podejrzewali, że jest w ciąży

Jak wynika z ustaleń śledczych, rodzina Aleksandry K. podejrzewała, że 31-latką spodziewa się dziecka - kobieta jednak wielokrotnie zaprzęcała, odmawiała pomocy w tym zakresie, nie chodziła do ginekologa i nie wykonywała badań. W ogóle nie chciała rozmawiać na ten temat. Jednocześnie mieszkanka Ułęża miała prowadzić nieod-

powiedzialny tryb życia, m.in. nie stroniąc od alkoholu.

To, że kobieta była w ciąży bezsprzecznie ustalono 9 sierpnia br. Czujnością wykazali się ratownicy medyczni, wezwani do Aleksandry K., u której wystąpiły poważne komplikacje poporodowe. Początkowo kobieta przekonywała, że poroniła znacznie wcześniej, ale medycy nie dali się na to nabrać i dociekali, co się stało z nowo narodzonym dzieckiem. W końcu 31-latką powiedziała, jak było naprawdę.

Nadzwyczajne złagodzenie kary?

Biegli psychiatrzy i psycholog przebadali Aleksandrę K. Specjaliści zastrzegali, że oskarżona w czasie popełnienia przestępstwa miała w znacznym stopniu ograniczoną zdolność rozpoznania znaczenia czynu lub pokierowania swoim postępowaniem. Przy czym nie jest chora psychicznie. W takiej sytuacji przepisy stanowią, że sąd może zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary.

Dominik Smagała

Czy zabiegi w znieczuleniu ogólnym wykonywali lekarze do tego uprawnieni?

Poradnia lubelskiego hospicjum pod lupą prokuratury. Zawiadomienie złożył prezes

Prokuratura prowadzi czynności sprawdzające po zawiadomieniu od prezesa Hospicjum dla Dzieci im. Małego Księcia w Lublinie. Chodzi o jedną z poradni funkcjonujących w tej jednostce. Kontrolę prowadzi tam NFZ, a swoje postępowanie również CBA.

Zawiadomienie do prokuratury

Prezes Zarządu Lubelskiego Hospicjum dla Dzieci im. Małego Księcia w Lublinie, o. Filip Budzyński, złożył 9 lutego w Prokuraturze Rejonowej Lublin-Północ w Lublinie zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa.

W działającej w ramach jednostki poradni stomatologicznej przerabiana miała być dokumentacja medyczna pacjentów lubelskiego hospicjum w zakresie świadczeń realizowa-

nych w znieczuleniu ogólnym, w szczególności poprzez dokonywanie poprawek, uzupełnień, zmian w dokumentacji medycznej oraz ewidencjonowania czasu pracy w sposób niezgodny z obowiązującym rozporządzeniem.

Zostało to zakwalifikowane przez prokuraturę jako ewentualne fałszerstwo intelektualne. Artykuł ten stanowi, że funkcjonariusz publiczny lub inna osoba uprawniona do wystawienia dokumentu, która poświadcza w nim nieprawdę co do okoliczności mającej znaczenie prawne, podlega karze pozbawienia wolności od trzech miesięcy do lat pięciu.

- Z załączonej do zawiadomienia notatki wynika, że wskutek kontroli wewnętrznej, prezes Zarządu Fundacji nabrał wątpliwości co do prawidłowości pracy lekarzy zatrudnionych w poradni i należy w ocenie zawiadamiającego sprawdzić, czy te zabiegi w znieczuleniu ogólnym

prokurator Marek Zych Prokuratura Okręgowa w Lublinie Wskutek kontroli wewnętrznej prezes Zarządu nabrał wątpliwości co do prawidłowości pracy lekarzy zatrudnionych w poradni

wykonywali lekarze uprawnieni zgodnie z odpowiednim rozporządzeniem - informuje prokurator Marek Zych, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Lublinie.

Do tego dochodzą kwestie związane z ewidencją czasu pracy.

- W wyniku kontroli wewnętrznej stwierdzono, że dokumentacja jest niepełna, nie we wszystkich rubrykach naniesione są podpisy, nie zawsze znajdują się w nich podpisy osób, które tego dnia były w pracy - dodaje prokurator.

Prokuratura prowadzi w tym zakresie czynności sprawdzające. Na ten moment nie zostało w tej sprawie wszczęte postępo-

wanie.

Sygnal od anonimowego pracownika

Część mediów powołuje się na informacje przekazane przez pracowników Hospicjum.

„Chodzi między innymi o skomplikowane zabiegi leczenia kanałowego i chirurgicznego, które w przypadku dzieci chorych na nowotwory wymagają znieczulenia ogólnego i mogą być wykonywane tylko przez lekarzy z odpowiednią specjalizacją” - podaje Radio Zet.

Stacja wskazuje, powołując się na anonimowego pracowni-

ka Hospicjum, że takie zabiegi mieli wykonywać m.in. wolontariusze, często bez niezbędnych kwalifikacji, nieraz w warunkach niesterylnych.

W tym samym materiale Radio Zet wskazuje, że o. Filip Budzyński potwierdza, iż „w poradni stomatologicznej rzeczywiście dochodziło do nieprawidłowości, które wykazać miał dopiero audyt nowego już kierownika. - Ale w zakresie prowadzonej dokumentacji, czy kierowania zespołem przez byłą już kierownik poradni, która została zwolniona dyscyplinarnie - tłumaczy o. Budzyński” - czytamy na stronie rozgłośni. Jednocześnie o. Filip Budzyński zapewnił, że „dobro pacjentów w żadnym zakresie nie ucierpiało”.

NFZ i CBA

Nie tylko prokuratura przygląda się działaniom podejmowanym w poradni stomatolo-

gicznej lubelskiego hospicjum. Kontrolę rozpoczął tam Lubelski Oddział Narodowego Funduszu Zdrowia. Postępowanie prowadzi także Centralne Biuro Antykorupcyjne.

- Zawiadomienie o nieprawidłowościach wpłynęło pod koniec stycznia. Chodzi o świadczenia zdrowotne realizowane w poradni stomatologicznej. Nieprawidłowości mają dotyczyć m.in. realizowania świadczeń przez osoby nieuprawnione, czy fałszowania dokumentacji medycznej - przyznaje Małgorzata Bartoszek, rzecznik Lubelskiego Oddziału NFZ. - Zależy nam na wyjaśnieniu sprawy, dlatego w placówce prowadzimy kontrolę NFZ, jak również współpracujemy z CBA, które prowadzi postępowanie w tej sprawie - dodaje.

I zapewnia, że po zakończeniu kontroli poinformuje o jej wynikach i ewentualnych decyzjach.

Dominik Smagała

Sołtys Lubelszczyzny na wielkim ekranie. Kamil Dąbrowski zagrał w jednym filmie z Opanią, Pazurą i Wieniawą

Jeszcze niedawno oglądaliśmy go głównie w krótkich, internetowych scenkach, a dziś Kamil Dąbrowski, znany jako Sołtys Lubelszczyzny, pojawił się na kinowym ekranie. W filmie „Dalej jazda 2”, który od 6 lutego wyświetlany jest w kinach w całej Polsce, zagrał budowlańca z ekipy remontującej mieszkanie jednego z głównych bohaterów – Andrzeja.

W rozmowie z nami Kamil skromnie uprzedza:

- Ja tam nie grałem jakieś dużej roli, a tylko epizod.

Jednak nie kryje radości z udziału w produkcji.

- Nie ukrywam, że czuję, że kolejny punkcik w swoim życiu jest odhaczony! Miałem epizod w filmie Dalej Jazda 2, który od 6 lutego możecie oglądać w kinach w całej Polsce. Co prawda, miałem już jakieś epizody czy mniejsze role w serialu filmie, czy programie, jednak pierwszy raz miałem kinową premierę projektu ze swoim udziałem! – mówi Kamil.

- Kto wie, może jeszcze kiedyś będzie mi dane wziąć udział w takim projekcie, trzeba ciężko pracować i robić swoje, a z czasem może to powtórzymy. Jednak, póki co - czuję trochę dumę i takie małe podjaranie tym faktem! Dzięki wszystkim tym, którzy już widzieli film i napisali do mnie za gratulacje, a także reżyserowi Mariuszowi Kuczewskiemu i całej załodze „Dalej jazda 2” za zaproszenie mnie do projektu! – dodaje Sołtys Lubelszczyzny.

Sołtys z internetu

Kim jest „Sołtys Lubelszczyzny”? To postać znana zwłaszcza internautom. Od kilku lat Kamil Dąbrowski pod pseudonimem Sołtys Lubelszczyzny nagrywa i publikuje w internecie krótkie, komediowe filmiki o codziennym życiu na wsi, relacjach między wsią a miastem, różnicach pokoleniowych i stereotypach. Działalność w sieci przyniosła mu ogromną popularność - obserwuje go ponad 1 milion 100 tysięcy osób.

Co ciekawe, wielu odbiorców do dziś sądzi, że Kamil jest prawdziwym sołtysiem. W rzeczywistości nigdy tej funkcji nie pełnił, choć wiejskie realia zna doskonale

- wychował się i chodził do szkoły w podlukowskiej wsi Gołaszyn.

Z gwiazdami

Kamil znany jest ze swojego poczucia humoru, nic dziwnego więc, że zaproszono go do zagrania w komedii „Dalej jazda 2”. Film wyreżyserował Mariusz Kuczewski, a zagrały w nim takie gwiazdy polskiego kina jak: Marian Opania, Małgorzata Rożniatowska, Mariusz Dąbrowski, Wiktor Zborowski, Julia Wieniawa, Anita Sokołowska, Bartłomiej Firlet, Maria Winiarska, Cezary Pazura, Bohdan Łazuka.

Fabula komedii skupia się na perypetiach Józka i Eli – małżeństwa z wieloletnim stażem, które w drugiej części postanawia... ponownie wziąć ślub. Przygotowania do uroczystości przeradzają się w serię zabawnych i zaskakujących wydarzeń – od zaginięcia panny młodej, przez sentymentalną podróż w rodzinne strony, po wątki miłosne kolejnych bohaterów. W tle Andrzej próbuje ratować swoje małżeństwo z Basią i remontować mieszkanie. I tu wkracza ekipa budowlańców. A jednym z nich jest Sołtys Lubelszczyzny.

Rozbawi do łez

Dystrybutor filmu tak promuje zabawną ekipę remontowo-budowlaną:

- Kamil Dąbrowski, czyli „Sołtys Lubelszczyzny”, Sebastian Stankiewicz i Paweł Tworek w DALEJ JAZDA 2 tworzą trio, które rozbawi was do łez.

Dla twórcy z Lubelszczyzny to kolejny krok w karierze i dowód na to, że internetowa popularność może otworzyć drzwi do dużych projektów filmowych.

A dla mieszkańców regionu - powód do dumy, że „nasz”



Kamil Dąbrowski - Sołtys Lubelszczyzny w ekipie budowlańców w filmie Dalej Jazda 2. Od lewej: Kamil Dąbrowski- Mirek, Sebastian Stankiewicz jako Irek i Paweł Tworek jako Romeo



Plakat filmu „Dalej jazda 2”, w którym zagrał Kamil Dąbrowski, sołtys Lubelszczyzny

Sołtys pojawił się na dużym ekranie.

Wspaniały news

W komentarzach pod informacjami o pierwszym występie Kamila w filmie kinowym pojawiły się liczne komentarze z gratulacjami.

„To jest wspaniały news! Masz nieprawdopodobny talent komediowy, chłopaku”.

„Myślę, że nie jeden epizod jest uwieczniony na kartach pamięci z rund wioskowych MMA nazywanych Festynami

;)”.

„Dziękuję, spotkanie z Tobą to była dla nas frajda!”.

„Gratuluję, VIP się z Sołtysa robi ;)”.

„Gratuluję! mam już bilet na film :)”.

„Siedzę w piątek w kinie, patrzę „nie może być! Sołtys!” Myślałam, że coś mi się pomyliło”.

My także gratulujemy Kamilowi i życzymy kolejnych sukcesów!



Dzień na planie: Kamil Dąbrowski w towarzystwie znanych aktorów przygotowuje się do nagrywania kolejnej sceny



Kamil Dąbrowski udziela wywiadu na ścianie podczas premiery filmu: Dalej Jazda 2

SOBOTA 21 Lutego

TVP1

7.00 Msza święta na Jasnej Górze **7.40** Rok w ogrodzie **8.05** Rok w ogrodzie extra **8.20** Pełnosprawni **8.45** Ranczo (91): Droga przez stos **9.40** Ojciec Mateusz (401): Karma **10.30** Halo, tu Mediolan **10.55 (L)** ZIO 2026: Biegi narciarskie – bieg (m) na 50 km st. klasycznym; Biathlon – start wspólny (k), tyżwiarstwo szybkie – półfinał startu wspólnego (m)

16.05 Dziedzictwo (840) – serial obyczaj. Turcja 2020
17.00 Teleexpress
17.35 Żona dla Polaka: Toronto
18.40 Jaka to melodia?
19.30
19.55 Pytanie dnia
20.25 Krew z krwi (7) – serial sensacyjny Polska 2024 W Gdyni policja szykuje zasadzkę na Carmen Rotę-Majewską, której ludzie mają przechwycić transport narkotyków. Śledząca konwój ekipa Bronka orientuje się jednak, że padli ofiarą podwójnej gry – policyjny transport to pułapka.
21.25 Operacja Mincemeat *** – dramat wojenny W. Bryt./USA 2021 Reż. John Madden, wyk. Colin Firth, Matthew Macfadyen, Kelly MacDonald
23.45 RoboCop – film sf USA 2014 *** Reż. José Padilha, wyk. Joel Kinnaman, Gary Oldman, Michael Keaton
1.45 Sprawdzamy
2.10 Nic śmieszego – komedio-**** dramat Polska 1995 Reż. Marek Koterski

TVP2

5.10 Barwy szczęścia (3317, 3318) **6.20** Walentynki z „M jak miłość” – dramat obyczaj. Polska 2026, reż Sylwester Jakimow, wyk. Teresa Lipowska, Małgorzata Pieńkowska, Rafał Kowalski **7.30** Pytanie na śniadanie **12.10** Postaw na milion **13.05** Panna młoda (27) – serial obyczaj. Turcja 2024 **14.00** Familiada – teleturniej **14.35** Koło fortuny – teleturniej

15.15 Szansa na sukces. Opole 2026: Ralph Kaminski – show
16.20 Na dobre i na złe (981) – serial obyczaj. Polska
17.20 Panna młoda (28) – serial obyczaj. Turcja
18.20 Va banque – teleturniej
18.50 Słowo na niedzielę – program religijny
19.05 Informacje kulturalne – magazyn
19.30 Studio olimpijskie Mediolan-Cortina d'Ampezzo 2026 – magazyn
19.55 (L) ZIO Mediolan-Cortina d'Ampezzo 2026: Łyżwiarstwo figurowe – gala
22.35 Studio olimpijskie Mediolan-Cortina d'Ampezzo 2026 – magazyn
23.00 Dziewczyny z wyższych sfer – komediodramat USA 2003 Reż. Boaz Yakin, wyk. Brittany Murphy, Dakota Fanning, Marley Shelton
0.40 Księżniczka na Manhattanie *** – komedia romantyczna USA/Kanada 2022
2.20 Morderstwa w Chartres *** – film kryminalny Francja 2025

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje **6.00** Nowy dzień **8.00** Halo tu Polsat **11.00** Darek Stolarz – remont w 3 dni – program rozrywkowy **12.05** Madagaskar – film animowany USA/Kanada 2005 **14.00** *** Liga niezwykłych dżentelmenów – film fantasy USA/Niemcy/Czechy/W. Bryt. 2003, reż. Stephen Norrington, wyk. Sean Connery, Naseeruddin Shah, Peta Wilson

16.30 Diabeł ubiera się u Prady **** – komedia USA/Francja 2006 Reż. David Frankel, wyk. Meryl Streep, Anne Hathaway, Emily Blunt
17.20 Andy Sachs marzy o znalezieniu w Nowym Jorku pracy w swoim zawodzie. Mimo braku wiedzy branżowej, aplikuje na stanowisko asystentki redaktor naczelnej prestiżowego magazynu modowego i dostaje tę pracę.
18.50 Wydarzenia
19.15 Prezydenci i premierzy
19.55 Kabaret na żywo: Kabaret Skeczów męczących. Polska Misja Komiczna – program rozrywkowy
22.10 Szybcy i wściekły 8 *** – film sensacyjny Chiny/USA/Japonia 2017 Reż. F. Gary Gray, wyk. Vin Diesel, Jason Statham, Dwayne Johnson
1.05 Kryjówka – film sensacyjny *** USA/RPA/Japonia 2012 Reż. Daniel Espinosa, wyk. Denzel Washington, Ryan Reynolds, Vera Farmiga
3.40 Świat według Kiepskich (532)

TVN

5.05 Nauka jazdy **5.55** Uwaga! **6.10** Kuchenne rewolucje **7.10** Magda gotuje Internet – talk show Polska 2026 **7.45** Dzień Dobry TVN **11.30** Na Wspólnej (4163-4166) **12.55** Premiery wiosny – show ramówkowe TVN – reportaż Polska 2026 **13.35** Anatomia piękna – serial dok. 2025 **14.50** Psi Patrol: Film – film animowany Kanada/USA 2021

16.45 Za duży na bajki *** – komedia Polska 2022 Reż. Kristoffer Rus, wyk. Maciej Karas, Amelia Fijałkowska, Patryk Siemek
19.00 Fakty
19.35 Kroniki Mediolan-Cortina – magazyn
19.45 Mam Talent! – program rozrywkowy
21.50 Wonder Woman 1984 *** – film fantasy USA 2020 Reż. Patty Jenkins, wyk. Gal Gadot, Chris Pine, Kristen Wiig
Chociaż Diana dysponuje już pełnią mocy, pozostaje w cieniu, opiekując się starożytnymi artefaktami. Jest jednak zmuszona wyjść z ukrycia i wykorzystać swoją siłę, by ocalić ludzi.
0.55 Incepcja – film sensacyjny USA/W. Bryt. 2010 Reż. Christopher Nolan, wyk. Leonardo DiCaprio, Ellen Page, Joseph Gordon-Levitt
3.55 Uwaga! – magazyn
4.15 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (1) – serial krym. USA/Kanada 2011 Reż. Alec Smight

TVN 7

7.00 Batwheels **7.30** Alvin i wiewiórki III – film anim. USA 2011 **9.15** Ukryta prawda **11.20** Mówię Wam **12.35** The Floor **13.50** Pogromcy chaosu **14.50** **** Władca Pierścieni: Powrót króla – film fantasy USA/Nowa Zel. 2003 **19.00** Idź na całość **20.00** ** Ostatni władca wiatru – film przygod. USA/Wietnam/W. Bryt./Kan./Dania 2010 **22.20** **** Ostatni samuraj – film przygod. USA/Nowa Zel./Jap. 2003, reż. Edward Zwick, wyk. Tom Cruise **1.35** ** Wesele – dramat Polska/Łotwa 2021, reż. Wojciech Smarzowski

TVP Kultura

12.15 Wenecja, miasto wyrosłe z bagien **13.20** Nad Niemnem (1, 2) **15.25** Wydarzenie aktualne **16.00** Fontainebleau – prawdziwy dom francuskich monarchów – film dok. Fr. 2023 **17.05** Tamte lata, tamte dni **17.45** **** Dama z Szanghaju – dramat USA 1947 **19.25** 20 x 20 Lat TVP Kultura **20.00** *** Na ostrzu szpady – film przygod. Fr./Wł./Niemcy 1997 **22.15** Muzyka na dobry wieczór **23.20** **** Zgadnij, kto przyjdzie na obiad – komediodramat USA 1967

TVP Sport

8.45 Olimpijski poranek **9.30** Studio **9.55 (L)** ZIO 2026: Bobsleje czwórki (m) **11.15** Studio **11.55 (L)** ZIO 2026: Bobsleje – czwórki (m); Narciarstwo – skicross (m); Skialpinizm – sztafeta; Curling (k), łyżwiarstwo szybkie – biegi masowe **17.40 (L)** Piłka nożna: Górnik Zabrze – Pogoń Szczecin **20.35 (L)** ZIO 2026: Hokej – mecz (m) o 3. miejsce **23.30** Olimpijski wieczór **0.30** ZIO 2026: Curling – finał (m) **2.30 (L)** Koszykówka: NBA: New York Knicks – Houston Rockets

TV 4

5.30 Telezakupy TV Okazje **6.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej – reality show Polska 2022 **7.00** Galileo **9.05** #JesteśmyDlaDzieci – magazyn **9.30** Gwiazdy kabaretu – program rozrywkowy **9.40** Galileo **12.45** *** Bezszenność w Seattle – komedia rom. USA 1993, reż. Nora Ephron, wyk. Meg Ryan, Tom Hanks, Ross Malinger **14.55** Policjantki i policjanci (1356-1360) – serial obyczaj. Polska 2025 **20.00** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (980-983) – serial krym. Polska 2025 **0.00** Gwiazdy kabaretu **2.15** STOP Drogówka

TV Trwam

13.30 Msza św. z Jasnej Góry **14.45** Jak wygrać małżeństwo? **15.00** Dzielnia niewiasta **15.15** Mateczniki polskości **15.30** Wierzę w Boga **16.10** Zbrodnia UPA w Jaworniku Ruskim **17.00** Z Parlamentu Europejskiego **17.30** Przelamując bariery **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Manna z nieba **19.45** Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski **21.40** Polski punkt widzenia **22.00** Warto być ojcem **22.15** Głos serca (98)

TV Puls

6.00 Kobra – oddział specjalny (6-8) – serial sens. Niemcy **9.00** Taki jest świat – magazyn **9.25** Wojciech Cejrowski. Boso – Meksyk/Paragwaj **10.00** Lombard. Życie pod zastaw (461, 463, 465, 467, 469, 942-946) – serial obyczaj. Polska **20.00** *** Dwunastu odważnych – film sens. USA 2018 **22.50** **** Wróg u bram – dramat USA/W. Bryt./Niemcy/Fr./Irl. 2001, reż. Jean-Jacques Annaud **1.15** ** Pętla – film sens. Polska 2020, reż. Patryk Vega **3.25** Menu na miarę – magazyn

***** koniecznie **** zdecydowanie tak *** możesz ** nie musisz * zdecydowanie nie (L) na żywo

DS T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

NIEDZIELA 22 Lutego

TVP1

8.00 Tydzień **8.40** Zmiennicy (9) **10.00** Ojciec Mateusz (438) **10.55** Komisarz Alex (277) **11.55** Między ziemią a niebem **12.00** Anioł Pański **12.15** Między ziemią a niebem **12.45** Pielgrzymi Nadziei **13.00** Puszczyk mszarny. Duch poleskich bagien **13.20** Halo, tu Mediolan **13.40** Studio olimpijskie **14.05 (L)** ZIO 2026: Hokej – finał (m)

17.00 Teleexpress
17.35 U Pana Boga w Królowym Moście (10) – serial kom.
18.40 Jaka to melodia?
19.30
19.55 Pytanie dnia
20.25 U Pana Boga w Królowym Moście (11) – serial kom. Polska 2025 Do Królowego Mostu przenika zagraniczny szpieg z walizką euro. Zostaje rozpoznany i wyrzucony. Marta i Szymon rozmawiają o swoich uczuciach. Marta uważa, że nie pasują do siebie i kończy znajomość.
21.25 Żona dla Polaka: Toronto
22.20 Księga miłości *** – dramat obyczaj. USA 2016 Reż. Bill Purple, wyk. Jason Sudeikis, Maisie Williams, Jessica Biel
0.15 Operacja Mincemeat *** – dramat wojenny W. Bryt./USA 2021
2.25 Sprawdzamy
2.50 To ja, złodziej – film sensacyjny Polska/RPA 2000 Reż. Jacek Bromski, wyk. Jan Urbański, Janusz Gajos, Daniel Olbrychski

TVP2

5.10 Barwy szczęścia (3320, 3321) **6.25** M jak miłość (1910) **7.30** Pytanie na śniadanie – magazyn **11.15** Jak to się mówi, czyli Kasia u Bralczyka – program edukacyjny **11.55** Tańczmy, jak nam miłość gra – koncert walentynkowy **12.55** Czy to już? – jubileusz Haliny Mlynkovej – koncert **14.00** Familiada – teleturniej **14.35** Koło fortuny – teleturniej

15.10 Szansa na sukces. Opole 2026: Anna Wyszkonii
16.15 Tak to leciało! – teleturniej
17.15 Hrabia Monte Christo (6) – serial kostiumowy Włochy/Francja 2024
18.15 Pan Mama (45) – serial kom. Polska
18.45 Dusigrosz – komedia *** Francja/Hiszpania 2016 Reż. Fred Cavayé, wyk. Dany Boon, Laurence Arné, Noémie Schmidt
20.15 Studio olimpijskie Mediolan-Cortina d'Ampezzo 2026 – magazyn
20.25 (L) ZIO Mediolan-Cortina d'Ampezzo 2026: Ceremonia zamknięcia
23.05 Studio olimpijskie Mediolan-Cortina d'Ampezzo 2026 – magazyn
23.40 Krucjata. Prawo serii (11) – serial krym. Polska 2020
0.35 Psy II. Ostatnia krew *** – film sensacyjny Polska 1994
2.30 Dziewczyny z wyższych sfer – komediodramat USA 2003
4.30 Na dobre i na złe – serial obyczaj. Polska 2026

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje – program promocyjno-reklamowy **6.00** Nowy dzień – magazyn **8.00** Halo tu Polsat – magazyn publicystyczno-rozrywkowy **11.00** Krudowie – film animowany USA 2013 **13.10** *** Mój przyjaciel szpieg – komedia sensacyjna USA/Kanada 2020, reż. Peter Segal, wyk. Dave Bautista, Chloe Coleman, Parisa Fitz-Henley

15.40 Juristic World: Dominion *** – thriller USA 2022 Reż. Colin Trevorrow, wyk. Chris Pratt, Bryce Dallas Howard, Laura Dern
Po zniszczeniu Isla Nublar dinozaury żyją obok ludzi, będąc zagrożeniem i towarem na czarnym rynku. Bohaterowie muszą odkryć plany wobec tych zwierząt, które stały się jeszcze bardziej przerażające.
18.50 Wydarzenia
19.30 Państwo w państwie
19.55 Disco Star
23.05 Swingersi ** – komedia Polska/Łotwa 2020 Reż. Andrejs Ekis, wyk. Michał Koterski, Antoni Królikowski, Barbara Kurdej-Szatan
Dorota marzy o namietności, ale Andrzej woli gry na konsoli. Iwona i Fabian w pogoni za lajkami są gotowi przekroczyć każdą granicę. Sylwia, Bartek i Cezary postawią swoją relację na ostrzu noża.
1.05 Świat według Kiepskich (533-538) – serial kom.

TVN

5.35 Uwaga! **5.50** Ukryta prawda **6.45** Kuchenne rewolucje – reality show Polska 2022 **7.45** Dzień Dobry TVN **11.30** Magda gotuje Internet – talk show Polska 2026 **12.05** Co za tydzień – magazyn **12.40** Mam Talent! **14.40** ** Akademia policyjna VII: Misja w Moskwie – komedia USA 1994 USA 1994, reż. Alan Metter, wyk. George Gaynes, David Graf

16.30 Pinokio *** – film fantasy Włochy/Francja/W. Bryt./Belgia 2019 Reż. Matteo Garrone, wyk. Federico Ielpi, Roberto Benigni, Rocco Papaleo
19.00 Fakty
19.35 Kroniki Mediolan-Cortina
19.45 The Traitors. Zdrajcy – reality show
21.30 Sposób na teściową *** – komedia romantyczna USA/Niemcy 2005 Reż. Robert Luketic, wyk. Jennifer Lopez, Jane Fonda, Michael Vartan
23.35 Człowiek-demolka *** – film sensacyjny USA 1993 Reż. Marco Brambilla, wyk. Sylvester Stallone, Wesley Snipes, Sandra Bullock
Phoenix porывa autobus z pasażerami. Sierżant Spartan łapie psychopata, ale zakładnicy giną i policjant zostaje oskarżony o ich śmierć. On i Phoenix zostają poddani hibernacji.
1.55 Największe polskie katastrofy: Katastrofa samolotu w Lesie Kabackim – serial dok. Polska 2020

TVN 7

7.15 Anatomia piękna **8.20** ** Pan niania – komedia USA 1993 **10.00** Ukryta prawda **13.05** Detektywi **14.05** The Floor **15.20** **** Goonies – film przygod. USA 1985 **17.45** **** Pan Church – dramat USA 2016, reż. Bruce Beresford, wyk. Eddie Murphy **20.00** **** Skazani na Shawshank – dramat USA 1994, reż. Frank Darabont, wyk. Tim Robbins **23.05** *** Ptaki nocy (i fantastyczna emancypacja pewnej Harley Quinn) – film sens. USA 2020, reż. Cathy Yan, wyk. Margot Robbie **1.20** Żyjąc z potworem

TVP Kultura

10.00 Fontainebleau – prawdziwy dom francuskich monarchów **11.05** Rzecz Polska **11.35** Pan wzywał, Milordzie? (2) **12.40** Dobre strony **13.00** **** Dama z Szanghaju – dramat USA 1947 **14.35** Kolekcja **14.55** *** Na ostrzu szpady – film przygodowy Fr./Wł./Niemcy 1997 **17.15** Studio Kultura – niedziela z... **18.00** **** Jasminum – komedia Polska 2006 **20.00** **** Foxcatcher – dramat USA 2014 **22.25** Kulturalni **23.20** Teatr TV: Teatroteka nocą: Zgaga

TVP Sport

8.45 Olimpijski poranek **9.30** Studio **9.55 (L)** ZIO 2026: Biegi narciarskie – bieg (k) ze startu wspólnego na 50 km, bobsleje – czwórki (m) **13.25** Studio **13.40 (L)** Piłka nożna: Podhale Nowy Targ – Olimpia Grudziądz **15.50** Magazyn olimpijski **16.55** Studio **17.15 (L)** Skoki narciarskie: Letnie MP w Wiśle: Konkurs indywidualne **19.45** Studio **20.25 (L)** ZIO 2026: Ceremonia zamknięcia **0.25** ZIO 2026: Curling – finał (k) **2.35** Piłka nożna: Granada FC – FC Barcelona Femeni

TV 4

6.00 Łowcy skarbów. Kto da więcej **7.00** Wielkie tajemnice historii – serial dok. USA2 023 **8.50** Ewa gotuje **9.20** Galileo **11.30** *** Teoria spisku – film sens. USA 1997 **14.05** *** Gra dla dwójga – thriller USA/Niemcy 2009, reż. Tony Gilroy, wyk. Julia Roberts, Clive Owen, Paul Giamatti **16.50** *** I że cię nie opuszczę... – melodramat USA/Kan. 2012 **19.00** Uroczysko (119, 120) – serial krym. Polska **20.00** Sprawiedliwi. Trójmiasto (97-100) – serial krym. Polska 2025 **0.05** STOP Drogówka **1.05** Wielkie tajemnice historii

TV Trwam

12.00 Anioł Pański z Ojcem Świętym Leonem XIV **12.15** Papież Polak do rodaków **13.00** Służba całym życiem... Rzecz o Eugeniuszu Wróblu **14.00** Kto ratuje jedno życie **15.00** Wiesz to też Polska **16.10** Koncert życzeń **17.00** Gorzkie żale **17.30** Sól Ziemi **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Studio Kultura – niedziela **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski **22.00** Mocni Jego mocą **22.30** Muzyczne chwile **22.45** Jak wygrać małżeństwo? **23.00** Jak my to widzimy...

TV Puls

6.00 Taki jest świat **6.40** Kobra – oddział specjalny (9, 10) – serial sens. Niemcy **8.40** Ranczo (88-92) – serial kom. Polska **13.45** **** Przyjaciel gangstera – komedia krym. Fr./Wł. 2003 **15.40** **** Ja cię kocham, a ty śpisz – komedia rom. USA 1995 **17.45** *** Uciekająca panna młoda – komedia USA 1999 **20.00** *** Tomb Raider – film przygod. W. Bryt./USA 2018 **22.20** ** Boudica: Królowa wojny – dramat W. Bryt. 2023 **0.20** ** Zenek – film biograf. Polska 2020 **2.55** Dyżur

***** koniecznie **** zdecydowanie tak *** możesz ** nie musisz * zdecydowanie nie (L) na żywo

DS T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

PONIEDZIAŁEK 23 Lutego

TVP 1

7.00 Msza święta na Jasnej Górze
7.30 Studio Raban 8.00 Serwis Info
8.20 Makłowicz w podróży – magazyn
9.00 Ranczo (92): Radio Mamrot
10.00 Komisarz Alex (278) 11.00 Ojciec Mateusz (73): Zatruta woda
12.00 Serwis Info 12.10 Agrobiznes
12.40 Rok w ogrodzie extra 12.55 Kerkini – grecka przystań ptaków
14.00 Wichrowe wzgórze (364)

15.00 Serwis Info – magazyn
15.15 Reporterzy – magazyn
15.35 Gra słów. Krzyżówka
16.05 Dziedzictwo (841) – serial obyczaj. Turcja
17.00 Teleexpress
17.30 Jaka to melodia?
18.10 Klan (4659) – telenowela Polska
18.45 Akacyjowa 38 (811) – serial obyczaj. Hiszpania
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.30 Teatr TV: Ezi – spektakl Polska 2026
Reż. Janusz Zaorski, wyk. Zbigniew Zamachowski, Andrzej Chyra
21.25 Postscriptum – magazyn
22.00 Pan Olbrychski – film dokumentalny Polska 2025
23.05 Balans bieli – magazyn
23.50 General Nil – film biograf.
★★★★ Polska 2009
Reż. Ryszard Bugajski, wyk. Olgierd Łukaszewicz, Alicja Jachiewicz, Magdalena Emilianowicz
2.00 Wykrywacz kłamstw
2.25 RoboCop
★★★ – film sf USA 2014
4.25 Pytanie dnia

TVP 2

5.25 M jak miłość (1699) – serial Polska 2023 6.20 Rodzina (nie od) święta 6.50 Barwy szczęścia (3321) – serial Polska 2026 7.30 Pytanie na śniadanie 11.50 Okrasa łamie przepisy 12.30 Koło fortuny 13.15 Panna młoda (28) – serial obyczaj. Turcja 2024 14.05 Va banque 14.35 Na sygnale (845): Narzeczony zastępczy – serial obyczaj. Polska 2026

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (334) – telenowela Hiszpania
16.00 Koło fortuny – teleturniej
16.35 Familiada – teleturniej
17.20 Panna młoda (29) – serial obyczaj. Turcja
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Jeden z dziesięciu
19.25 Barwy szczęścia (3321, 3322) – serial Polska 2026
20.40 Kulisy „M jak miłość”
20.55 M jak miłość (1911) – serial Polska
21.55 Na sygnale (846, 847) – serial obyczaj. Polska
22.55 Davos. Wojna szpiegów (6) – serial krym. Niemcy/ Szwajcaria
23.45 Zdrajca – dramat kryminalny
★★★★ Włochy/Francja/Niemcy/Brazylia 2019
Reż. Marco Bellocchio, wyk. Pierfrancesco Favino, Maria Fernanda Cândido, Fabrizio Ferracane
2.30 Instynkt (8)
3.25 Akacyjowa 38 – serial obyczaj. Hiszpania 2026
Reż. Humberto Miró
4.30 Na dobre i na złe – serial obyczaj. Polska 2026

Polsat

8.30 Malanowski i Partnerzy (170): Gra na śmierć i życie – serial fabularno-dokumentalny 9.30 Trudne sprawy (1096) – serial fabularno-dokumentalny Polska 11.35 Gliniarze (607): Przesyłka z Dominikany – serial fabularno-dokumentalny Polska 2021 14.40 Dlaczego ja? (1451): Sekretna więź – serial fabularno-dokumentalny Polska 2025

15.50 Wydarzenia
16.15 Pogoda
16.20 Interwencja – magazyn
16.30 Na ratunek 112 (931) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2024
17.00 Gliniarze (1094) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2024
18.00 Pierwsza miłość (4160) – serial Polska
18.50 Wydarzenia
19.15 Gość „Wydarzeń”
19.55 Milionerzy – teleturniej
20.30 Farma – reality show
21.40 Szklana pułapka 3
★★★★ – film sensacyjny USA 1995
Reż. John McTiernan, wyk. Bruce Willis, Jeremy Irons, Samuel L. Jackson
McClane musi zmierzyć się z szaleńcem, który terroryzuje Nowy Jork, podkładając bomby. Z pomocą przychodzi mu nieoczekiwanie Zeus, właściciel małego sklepu elektronicznego.
0.15 Punisher – film sensacyjny
★★★ USA/Niemcy 2004
Reż. Jonathan Hensleigh, wyk. Thomas Jane, John Travolta, Will Patton

TVN

5.15 Nauka jazdy 5.35 Uwaga! 5.50 Ukryta prawda (1559) – serial fabularno-dokumentalny 2023 6.45 Kuchenne rewolucje – reality show Polska 2022 7.45 Dzień Dobry TVN 11.25 Kuchenne rewolucje: Zielona Góra – Hot Italian Pizza / Zielona Góra – Kuchnia na Górcze 13.35 Ukryta prawda (1651, 1652) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2024

15.45 Młode gliny (8) – serial krym. Polska 2026
16.50 Detektywi (256, 257) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2025
19.00 Fakty
19.55 Uwaga! – magazyn
20.10 Doradca smaku – magazyn kulinarny
20.15 Na Wspólnej (4167) – serial Polska
20.55 The Floor – teleturniej
21.35 Młode gliny (9) – serial krym. Polska 2026
22.40 Wierna – film sensacyjny
★★★★ USA 2016
Reż. Robert Schwentke, wyk. Shailene Woodley, Theo James, Naomi Watts
Tris i „Cztery” muszą przekroczyć granicę metropolii przyszłości i wejść do zupełnie nieznanego sobie świata, ukrywanego przez system. Jest to jedyny sposób, by ocalić ludzkość.
1.05 Szybcy i wściekli
★★★ – film sensacyjny USA/Niemcy 2001
Reż. Rob Cohen, wyk. Paul Walker, Vin Diesel, Michelle Rodriguez

TVN 7

8.45 Ukryta prawda 11.55 W-11 Wydział Śledczy 14.00 Detektywi 15.00 Szpital św. Anny (62) 16.00 Sędzia Anna Maria Wesołowska 17.00 Tajemnice miłości 18.00 Zagadki losu 19.00 Ukryta prawda 20.00
★★★★ Grawitacja – film sf W. Bryt./USA 2013, reż. Alfonso Cuarón, wyk. Sandra Bullock, George Clooney 22.00
★★★★ Morderstwo doskonałe – film sens. USA 1998, reż. Andrew Davis, wyk. Michael Douglas, Gwyneth Paltrow 0.15
★★★★ Scigane – film sens. W. Bryt./USA 2019, reż. Vicky Jewson 2.20 Mówię Wam

TV 4

6.00 Strażnik Teksasu (19, 20) 7.55 Bogaty dom – biedny dom 8.55 Policjantki i policjanci (318, 319) 10.55 Na ratunek 112 11.55 Trudne sprawy 14.55 Ktoś tu kłamie? 15.55 Łowcy skarbów. Kto da więcej 18.00 Policjantki i policjanci (1365, 1366) 20.00 Uroczysko (201, 202) 21.00 Sprawiedliwi – wydział kryminalny (984) – serial krym. Polska 22.05 Sprawiedliwi. Trójmiasto (101) 23.05
★★★★ Dom na końcu ulicy – thriller USA/Kan. 2012, reż. Mark Tonderai, wyk. Jennifer Lawrence 1.15 Love Island. Wyspa miłości

TVP Kultura

10.10
★★★★ Poznań '56 – dramat Polska 1996 12.10 Wenecja, miasto wyrosłe z bagien 13.05 Muzeum polskiej piosenki 13.25 Sowa odseja 14.00 Tamte lata, tamte dni 14.40
★★★★ Złoto dezerterów – komedia Polska 1998 16.50 Pogranicze w ogniu (4) 17.55 Tygodnik kulturalny 18.50 Przełomy w muzyce: Martha Argerich 20.00
★★★★ Goldfinger – film sens. W. Bryt. 1964 22.00
★★★★ Foxcatcher – dramat USA 2014 0.25 Kobro/ Strzemiński. Opowieść fantastyczna

TV Trwam

11.45 Muzyczne chwile 12.20 Powrót i odnowa 13.00 Ostatnia droga Jezusa Chrystusa 13.30 Msza święta z Jasnej Góry 14.30 Cioteczka 15.00 W górę Rio Negro 16.10 Sanktuaria polskie 16.30 Porady medyczne bonifratrów 17.00 Świadkowie 17.30 Moja parafia 18.15 Rozmowy niedokończone 19.30 Poznajemy Polskę 19.45 Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci 20.00 Informacje 20.20 Różaniec 21.00 Apel Jasnogórski 21.40 Polski punkt widzenia

TVP Sport

7.40 ZIO 2026: Ceremonia zamknięcia 10.15 Skoki narciarskie: Letnie MP w Wiśle: Konkursy indywidualne 11.45 ZIO 2026: Narciarstwo – halfpipe (m); Hokey – finał (m) 14.50 Piłka nożna: ORLEN Ekstraliga kobiet: UKS SMS Łódź – Pogoń Szczecin 16.45 Magazyn Betclic 2. Ligi 17.55 (L) Piłka nożna: FKS Stal Mielec – ŁKS Łódź 20.05 Magazyn Betclic 1. Ligi 21.30 Gol 22.55 Sportowy wieczór 23.20 Magazyn olimpijski 0.20 MMA: Oktagon MMA: Gala 82 w Düsseldorfie

TV Puls

6.00 Nash Bridges (78, 79) 8.00 Kobra – oddział specjalny (10, 11) 10.00 Triumf miłości (35, 36) 12.00 Nie igraj z aniołem (18) 13.00 Wspaniałe stulecie (43) – serial obyczaj. Turcja 14.00 Lombard. Życie pod zastaw (471, 472) 16.00 Ranczo (88, 89) 18.00 Lombard. Życie pod zastaw (946, 947) 20.00
★★★★ Protegowana – film sens. USA/W. Bryt./Bułg./Rum. 2021 22.10
★★★★ Pięlgryzm – film sens. Kan./W. Bryt./Meksyk 2000 0.05
★★★★ Krwawa zemsta – film sens. USA 2011

★★★★ koniecznie
★★★★ zdecydowanie tak
★★★ możesz
★★ nie musisz
★ zdecydowanie nie (L) na żywo

WTOREK 24 Lutego

TVP 1

7.00 Msza święta na Jasnej Górze
7.30 Kościół z bliska 8.00 Serwis Info 8.20 Makłowicz w podróży 9.00 Ranczo (93) 10.00 Komisarz Alex (279): Druga twarz 11.00 Ojciec Mateusz (74): Druga szansa 12.00 Serwis Info 12.10 Agrobiznes, Agropogoda 12.40 Rok w ogrodzie extra 12.55 Opowieści z dzielnego Madrytu 14.00 Wichrowe wzgórze (365)

15.00 Serwis Info – magazyn
15.15 Reporterzy – magazyn
15.35 Gra słów. Krzyżówka
16.05 Dziedzictwo (842)
Ferit i Ayse odbywają szczerą rozmowę. Postanawiają rozstać się w przyjaźni, co wzbudza gniew Koraya. Nana jest zaniepokojona zachowaniem Acara. Ma wątpliwości, co do intencji gościa.
17.00 Teleexpress
17.30 Jaka to melodia?
18.10 Klan (4660)
18.45 Akacyjowa 38 (812)
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.30 Koliber – film sensacyjny
*** W. Bryt./USA 2013
Reż. Steven Knight, wyk. Jason Statham, Agata Buzek, Vicky McClure
22.40 Firma
**** – film sensacyjny USA 1993
Reż. Sydney Pollack, wyk. Tom Cruise, Jeanne Tripplehorn, Gene Hackman
1.20 Wykrywacz kłamstw
1.45 Księga miłości – dramat
*** obyczaj. USA 2016
3.40 Braciszek – film biograf.
*** Polska 2007

TVP 2

5.30 M jak miłość (1700) – serial Polska 2023 6.20 Miłość i powołanie – reportaż 6.50 Barwy szczęścia (3322) – serial Polska 7.30 Pytanie na śniadanie 11.55 Rosół polski – magazyn 12.30 Koło fortuny 13.15 Panna młoda (29) – serial obyczaj. Turcja 2024 14.05 Va banque – teleturniej 14.35 Na sygnale (846): Pożar – serial obyczaj. Polska 2026

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (335) – telenowela Hiszpania
16.00 Koło fortuny – teleturniej
16.35 Familiada – teleturniej
17.20 Panna młoda (30) – serial obyczaj. Turcja
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Jeden z dziesięciu
19.25 Barwy szczęścia (3322, 3323) – serial Polska
20.40 Kulisy „M jak miłość”
20.55 M jak miłość (1912) – serial Polska
21.55 Na sygnale (848) – serial obyczaj. Polska
22.25 Magazyn Ekspresu Reporterów – magazyn
23.30 Jak pies z kotem – kome-
*** diodramat Polska 2018
Reż. Janusz Kondratiuk, wyk. Robert Więckiewicz, Olgierd Łukaszewicz, Bożena Stachura
1.20 Zabić Sekala – dramat
**** wojenny Czechy/Słowacja/ Francja/Polska 1998
3.20 Wiadomość od Saszy – film dokumentalny Polska 2024
4.30 Na dobre i na złe – serial obyczaj. Polska 2026

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje – program reklamowy 6.00 Nowy dzień 8.30 Malanowski i Partnerzy – serial fabularno-dokumentalny Polska 2010 9.30 Trudne sprawy (1098): Karp nie prawo – serial fabularno-dokumentalny Polska 2022 11.35 Gliniarze – serial fabularno-dokumentalny 14.40 Dlaczego ja? (1452) – serial fabularno-dokumentalny Polska

15.50 Wydarzenia
16.15 Pogoda
16.20 Interwencja – magazyn
16.30 Na ratunek 112 (932)
17.00 Gliniarze (1095)
18.00 Pierwsza miłość (4161)
18.50 Wydarzenia
19.15 Gość „Wydarzeń”
19.55 Milionerzy – teleturniej
20.30 Farma – reality show
21.40 Lucy – film sf Francja/
*** Niemcy/Tajwan/Kanada 2014
Reż. Luc Besson, wyk. Scarlett Johansson, Morgan Freeman, Min-sik Choi
W brzuchu Lucy zostają umieszczone narkotyki, ale przenikają one do jej organizmu. Dziewczyna zaczyna intensywniej czuć, błyskawicznie się uczy, potrafi kontrolować materię.
23.35 Jak zostałem gangsterem.
**** Historia prawdziwa – dramat kryminalny Polska 2020
Reż. Maciej Kawulski, wyk. Marcin Kowalczyk, Tomasz Włosok, Natalia Szroeder
2.35 Szklana pułapka 3 – film
**** sensacyjny USA 1995
Reż. John McTiernan

TVN

5.35 Uwaga! 5.50 Ukryta prawda (1560) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2023 6.45 Kuchenne rewolucje – reality show Polska 2022 7.45 Dzień Dobry TVN 11.25 Kuchenne rewolucje: Restauracja „Fang Youn”, Ostróda / Podkowa Leśna – Suliko – reality show 13.35 Ukryta prawda (1653, 1654) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2024

15.45 Młode gliny (9) – serial krym. Polska 2026
16.50 Detektywi (258, 259): Tata Łukasza / Kogo obchodzi bezdomny – serial fabularno-dokumentalny Polska 2025
19.00 Fakty
19.30 Gala Bestsellery Empiku 2025 zapowiedź programu
19.55 Uwaga! – magazyn
20.10 Doradca smaku: Baba ghanoush – pasta z bakłażana i sezamu – magazyn Polska 2025
20.15 Gala Bestsellery Empiku 2025 – relacja
22.45 Liga Sprawiedliwości
*** – film fantasy USA/ W. Bryt./Kanada 2017
Reż. Zack Snyder, wyk. Ben Affleck, Henry Cavill, Amy Adams
1.15 Kler – dramat obyczaj.
**** Polska 2018
Reż. Wojciech Smarzowski, wyk. Arkadiusz Jakubik, Robert Więckiewicz, Jacek Braciak
3.55 Uwaga! – magazyn
4.10 Kuba Wojewódzki – talk show

TVN 7

6.50 Szkoła 8.45 Ukryta prawda 11.55 W-11 Wydział Śledczy 14.00 Detektywi 15.00 Szpital św. Anny (63) 16.00 Sędzia Anna Maria Wesołowska 17.00 Tajemnice miłości 18.00 Zagadki losu 19.00 Ukryta prawda 20.00
**** Sala samobójców. Hejter – thriller Polska 2020 22.40
**** Ptaki nocy (i fantastyczna emancypacja pewnej Harley Quinn) – film sens. USA 2020, reż. Cathy Yan, wyk. Margot Robbie 1.00
**** Skazani na Shawshank – dramat USA 1994, reż. Frank Darabont, wyk. Tim Robbins, Morgan Freeman

TV 4

6.00 Strażnik Teksasu (21, 22) 7.55 Bogaty dom – biedny dom 8.55 Policjantki i policjanci (320, 321) 10.55 Na ratunek 112 11.55 Trudne sprawy 14.55 Ktoś tu kłamie? 15.55 Łowcy skarbów. Kto da więcej 18.00 Policjantki i policjanci (1366, 1367) 20.00 Uroczysko (203, 204) 21.05 Sprawiedliwi – wydział kryminalny (985) 22.05 Sprawiedliwi. Trójmiasto (102) – serial krym. 23.05
**** Purpurowe rzeki II: Aniołowie apokalipsy – thriller Fr./Wł./W. Bryt. 2004, reż. Olivier Dahan, wyk. Jean Reno 1.15 Love Island. Wyspa miłości

TVP Kultura

10.05
**** Złoto dezerterów – komedia Polska 1998 12.15 Przełomy w muzyce 13.20 Mody Polskie 14.00 Wydarzenie aktualne 14.30
**** Życie jako śmierćelna choroba przenoszona drogą picową – dramat Polska/Fr. 2000 16.20 Pogranicze w ogniu (5) 17.30 20 20 Lat TVP Kultura 18.00 Niepojęte 18.15 Tratwa Meduzy. Historia prawdziwa 20.00 Teatr TV: Dziś wieczór arszenik – spektakl Polska 1973 21.30
**** Wolność – komedia Hiszp./Belg. 202123.30 Tamte lata...

TV Trwam

13.00 Mazurskim szlakiem piękna stworzenia 13.30 Msza święta z Jasnej Góry 14.30 Powołanie w powołaniu 15.00 Moja wyspa wiary 16.10 Jestem mamą 16.25 Przyroda w obiektywie 16.40 Zdrowie z Bożej apteki 17.00 Wierzę w Boga 17.30 Burza w okręgu krakowskim 18.15 Rozmowy niedokończone 19.30 Każdy maluch to potrafi 19.45 Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci 20.00 Informacje 20.20 Różaniec 21.00 Apel Jasnogórski 21.40 Polski punkt widzenia

TVP Sport

8.45 Piłka nożna: FKS Stal Mielec – ŁKS Łódź 10.45 Magazyn Betclic 1. Ligi 12.00 Skoki narciarskie: Letnie MP w Wiśle: Konkursy (k)+(m) 13.30 Piłka nożna: Górnik Zabrze – Pogoń Szczecin 15.45 Gol 17.05 Piłka nożna: LM UEFA: FK Bodo / Glimt – Inter Mediolan 19.15 Magazyn skrótów LM UEFA 20.40 ZIO 2026: Narciarstwo – skicross (k) 21.10 Lekkoatletyka: Halowe MŚ w Sopocie 23.00 Sportowy wieczór 23.30 ZIO 2026: Ceremonia zamknięcia 2.00 MMA w Stuttgarcie

TV Puls

8.00 Kobra – oddział specjalny (11, 12) 10.00 Triumf miłości (37, 38) 12.00 Nie igraj z aniołem (19) 13.00 Wspaniałe stulecie (44) – serial obyczaj. Turcja 14.00 Lombard. Życie pod zastaw (473, 474) – serial obyczaj. Polska 16.00 Ranczo (89, 90) 18.00 Lombard. Życie pod zastaw (947, 948) 20.00
**** Kickboxer: Zemsta – film sens. USA 2016 21.55
**** Hooligans III – film sens. W. Bryt./USA 2013 23.35
**** Zabójczy cel – film sens. USA/ Kan. 2008 1.35 Dzielnica strachu (425)

★★★★ koniecznie
★★★★ zdecydowanie tak
★★★ możesz
★★ nie musisz
★ zdecydowanie nie (L) na żywo

 stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

»Punkty ogłoszeń blisko Ciebie



» SPRZEDAM DOM

SPRZEDAM dom drewniany oszalowany 9x5m okolicie Parczewa cena 15 tys zł Tel. 45 248 46 89

SPRZEDAM dom w zabudowie szeregowej z garażem, Malarskiego 26 Puławy, 156 m2, strych o pow. 60 m2, 2,5 a działki. Cena 1,3 mln zł. Tel. 726 668 238

» SPRZEDAM MIESZKANIE

ZAMIENIĘ mieszkanie komunalne 46m2/2pokoje/ I piętro ul. Wyszyńskiego na mieszkanie komunalne o pow. 60m2/3,4 /pokoje Tel. 600 853 914 lub 735 920 022

MIESZKANIE 54m2, II piętro, 4 pokoje, Lipowa, Lubartów. Do generalnego remontu. Tel. 693 536 599

» SPRZEDAM DZIAŁKĘ, POLE, GOSPODARSTWO

SPRZEDAM 4 działki w Wólce Rokickiej Tel. 603 348 636

SPRZEDAM pole orne 5 hektarów, w jednym kawałku przy drodze. Podłódów Tel. 57 561 73 66

SPRZEDAM gospodarstwo rolne o pow. 7,5 ha i sprzęt gospodarczy. Dom i budynki murowane. Spokojna okolica. Okolice Nowodworu koło Ryk. Cena do uzgodnienia Tel. 692 515 086

SPRZEDAM ZIEMIĘ 6H NA DZIAŁKI; BIAŁA PODLASKA UL. BIAŁKA Tel. 881 468 314

SPRZEDAM działkę rolną o pow. 3,40 ha w jednym kawałku w msc. Suchowola gm. Wołyn. Blizsze informacje pod numerem Tel. 698 971 341

SPRZEDAM działkę rolną częściowo pod zabudowę o pow. 2,20 ha w Żabikowie Tel. 601 226 081

» MAM DO WYNAJĘCIA, WYDZIERŻAWIENIA

WYNAJMĘ mieszkanie ponad 40 m kwadratowych dla osób pracujących lub uczących się (dla max 2 osób). Kaucja. Blisko dworca. Tel. 500 359 031

WYNAJMĘ powierzchnię pod magazyn lub pod działalność gospodarczą w Biłgoraju ok 300 metrów kwadratowych. Dobra cena, dobra lokalizacja, blisko dworca. Pomieszczenia ogrzewane. Tel. 500 359 031

WYNAJMĘ powierzchnię pod działalność biurową w Biłgoraju ok 40 m kwadratowych. Dobra cena. Niedaleka odległość od dworca. Tel. 500 359 031

WYNAJMĘ salę szkoleniową kompletnie wyposażoną w dobrej cenie (monitor interaktywny, stoliki, krzesła, wernik, czajnik, serwis kawowy itp.) Tel. 500 359 031



LOKAL Wiga centrum I piętro winda. Do wynajęcia powierzchnia usługowa ok 250 mkw, idealna na biuro, punkt medyczny inne, pomieszczenia wykończone. Wilga ul. Warszawska 44 Tel. 601 135 257

POMIESZCZENIE Magazynowe o pow. 80m2, teren utwardzony i ogrodzony przy ulicy Konopnickiej Biłgoraj Tel. 604 400 555

» LOKALE, OBIEKTY GOSPODARCZE

LOKAL handlowo-usługowy, 25m2, cena 300 tys. zł. Lubartów, ul. Słowackiego. Tel. 500 404 083

» KUPIĘ

KUPIĘ działkę rolną (pole) o powierzchni od 4 do 10 ha, położoną nie więcej niż 20 kilometrów od Ryk. Klasa ziemi bez znaczenia. Tel. 600 248 257, 600 766 118



» AUDI

AUDI a42015 Tel. 664 804 442

» FIAT

SPRZEDAM FIAT DUCA TO; ROK 2012; DIESEL; POJ. 2000CM3; 115KM Tel. 509 588 646

» FORD

AUTO FORD TRANSIT BIAŁA PODLASKA, CENA 1000ZŁ Tel. 602 571 846

FORD KUGA 2012ROK 2,0 DIESEL 180TYŚ PRZEBIEGU 4X4 CENA 25500ZŁ Tel. 662 993 814

» HYUNDAI

HYUNDAI I30 1,4 BENZYNA 2017ROK BIAŁY CENA 28000ZŁ Tel. 662 993 814

» ŁADA

AUTO ŁADA CENA 1000ZŁ; BIAŁA PODLASKA Tel. 602 571 846

» MERCEDES

AUTO MERCEDES VITO BIAŁA PODLASKA CENA 1000ZŁ Tel. 602 571 846

» MITSUBISHI

ASX 2012r, benzyna, 96750 km, pierwszy właściciel, bezwypadkowy, stan b.dobry, serwisowany w ASO, dwa komplety kół. Badanie techniczne do 28.X.2026. Tel. 668 039 368

» NISSAN

NISSAN MICRA 2012 Tel. 664 804 442

NISSAN Juke 2011 Tel. 664 804 442

» OPEL

AUTO OPEL OMEGA CENA 1000ZŁ; BIAŁA PODLASKA Tel. 602 571 846

» RENAULT

RENAYLT SCENIK 2003 Tel. 664 804 442

RENAULT CLIO 1,2 BENZYNA 2017ROK 130TYŚ PRZEBIEGU STAN BARDZO DOBRY SREBRNY METALIK 24000ZŁ Tel. 662 993 814

» VOLVO

VOLVO V40 2013 Tel. 664 804 442

1.6D combi v50 2006r. przebieg. 200 tyś. km, zrobiony rozrząd i turbina, kolor ciemny, stan BDB Cena 13.600 Biłgoraj Tel. 57 620 39 70

» VOLKSWAGEN

VOLKSWAGEN Touran 1.9 TDI 2008 r bdb stan, czujniki parkowania, elektryczne szyby, Cena do uzgodnienia. Blizsze informacje pod numerem Tel. 501 485 286

SHARAN 1,9 TDI NA CZĘŚCI SPRZEDAM Tel. 506 473 997

» CZĘŚCI

SPRZEDAM: podnośnik kubelkowy używany - pas i kubelki nowe, śruby do pasa; łożyska nr 2319 MC 3, Nr 32218K, Nr 30228A okolice Radzyna Podl Tel. 516 048 800

SPRZEDAM2 nowe amortyzatory do mercedesa 410 i niektóre części do mercedesa 124 tylna ława do mercedesa 124 Tel. 604 544 479

OPONA 155/70/13 koła AL 195/60/14, osie do przyczep, przetrząsacz do pokosów siana Tel. 601 317 018

SPRZEDAM podzespoły do koparki WARYŃSKI K-406 i K-606. Tel. 600 035 040

SPRZEDAM koła opony zimowe 185x65x14, felgi stalowe na 4 śruby. Kamionka. Cena do uzgodn. Tel. 727 510 935

SPRZEDAM koła opony letnie 195x15x65 i zimowe, felgi aluminiowe, dwa komplety. Seat Toledo. Samokłeski. Tel. 785 560 361

» INNE

LNCIA DELTA 2010 Tel. 664 804 442

DACKA Doker 2016 Tel. 664 804 442

DACIA Logan 2016 Tel. 664 804 442

SPRZEDAM Wózek widłowy „Zremb” W dobrym stanie technicznym (bez UDT) Silnik Perkinsa cena 9500 do uzgodnienia Więcej informacji telefonicznie Tel. 607 251 120

OGŁOSZENIE

(wyciąg z ogłoszenia)

Wójt Gminy Dębowa Kłoda ogłasza (I) pierwsze publiczne nieograniczone przetargi ustne na sprzedaż nieruchomości stanowiących własność Gminy Dębowa Kłoda położonych na terenie wsi (obrębu) BIAŁKA

przeznaczonych w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego pod tereny zabudowy lotniskowej, oznaczonych w ewidencji gruntów jako:

- Działka nr 1277 o pow. 0,0635 ha** Księga wieczysta Nr LU1R/00041773/4.
Cena wywoławcza – 63.000,00 zł (bez podatku Vat). **Wadium - 7.000,00 zł**
Do ceny ustalonej w przetargu zostanie doliczony podatek Vat w wysokości 23 %
Przetarg odbędzie się w dniu 27 marca 2026 r. o godz. 10.30 w sali Gminnego Ośrodka Kultury w Dębowej Kłodzie (Dębowa Kłoda 116A).
- Działka nr 1278 o pow. 0,0635 ha** Księga wieczysta Nr LU1R/00041773/4.
Cena wywoławcza – 63.000,00 zł (bez podatku Vat). **Wadium - 7.000,00 zł**
Do ceny ustalonej w przetargu zostanie doliczony podatek Vat w wysokości 23 %
Przetarg odbędzie się w dniu 27 marca 2026 r. o godz. 11.00 w sali Gminnego Ośrodka Kultury w Dębowej Kłodzie (Dębowa Kłoda 116A).
- Działka nr 1279 o pow. 0,0635 ha** Księga wieczysta Nr LU1R/00041773/4.
Cena wywoławcza – 63.000,00 zł (bez podatku Vat). **Wadium - 7.000,00 zł**
Do ceny ustalonej w przetargu zostanie doliczony podatek Vat w wysokości 23 %
Przetarg odbędzie się w dniu 27 marca 2026 r. o godz. 11.30 w sali Gminnego Ośrodka Kultury w Dębowej Kłodzie (Dębowa Kłoda 116A).
- Działka nr 1280 o pow. 0,0636 ha** Księga wieczysta Nr LU1R/00041773/4.
Cena wywoławcza – 63.000,00 zł (bez podatku Vat). **Wadium - 7.000,00 zł**
Do ceny ustalonej w przetargu zostanie doliczony podatek Vat w wysokości 23 %
Przetarg odbędzie się w dniu 27 marca 2026 r. o godz. 12.00 w sali Gminnego Ośrodka Kultury w Dębowej Kłodzie (Dębowa Kłoda 116A).
- Działka nr 1281 o pow. 0,0991 ha** Księga wieczysta Nr LU1R/00041773/4.
Cena wywoławcza – 88.000,00 zł (bez podatku Vat). **Wadium - 8.000,00 zł**
Do ceny ustalonej w przetargu zostanie doliczony podatek Vat w wysokości 23 %
Przetarg odbędzie się w dniu 27 marca 2026 r. o godz. 12.30 w sali Gminnego Ośrodka Kultury w Dębowej Kłodzie (Dębowa Kłoda 116A).

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest:

– wpłacenie wadium, w pieniądzu do dnia 23.03.2026 r. Wadium należy wpłacić na konto: Urząd Gminy Dębowa Kłoda nr 86 8042 0006 0260 1658 2000 0060 BS Parczew (w tytule przelewu należy wpisać: wadium na zakup działki nr oraz imię i nazwisko (nazwa) uczestnika przetargu.

Datą wniesienia wadium jest data wpływu środków pieniężnych na rachunek urzędu.

– złożenie (bezpośrednio przed przetargiem) oświadczenia o akceptacji warunków przetargu i o zapoznaniu się z klauzulą informacyjną dla osób uczestniczących w przetargach na sprzedaż nieruchomości zgodnie z art. 13 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. (RODO) – załączniki do ogłoszenia.

Ogłoszenie o przetargach wywieszono na tablicach ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Dębowa Kłoda, Dębowa Kłoda 116A i sołectwie (wsi) Białka oraz zamieszczono na stronach internetowych urzędu: www.ugdebowloda.bip.lubelskie.pl (w zakładce: mienie gminy / ogłoszenia o przetargach) i www.debowloda.pl Wyciąg z ogłoszenia został opublikowany w Tygodniku Wspólnota Regionalna.

Szczegółowe informacje dotyczące przetargów można uzyskać w Urzędzie Gminy Dębowa Kłoda (pokój nr 20) – tel. 83/355-75-90, 83/355-70-08, e-mail: sekretariat@debowloda.pl

» KUPIĘ

KUPIĘ każde auto do 15000 zł, stare motocykle. Tel. 57 707 99 99

KAŻDE auto osobowe, dostawcze, ciężarowe, kłady, motocykle, motorowery w każdym stanie technicznym. Masz pytania dzwoń Tel. 511 925 566



» SPRZĘT

KUPIĘ WSZYSTKIE CIĄGNIKI, PRASY, ŁADOWARKI, PRZYZCZEPY, KOMBAINY, MASZYNY, CASE, DEUTZ-FAHR, RENAULT, SAME, ZETOR, URSUS, PRONAR, MTZ, T25, SIPMA, KRONE i inne także uszkodzone Tel. 665 207 084

KUPIĘ C330, T25 lub inny może być do remontu lub bez prawa rejestracji i sprzęt rolniczy: glebogryzarka, talerzówka, przyczepa, rozsiewacz RCW, motyl, gniotow-

nik, kopaczka, sadzarka Tel. 516 496 134

KUPIĘ sprzęt rolniczy ciągnik, kombajn, prasa, ładowarka, przyczepa, motocykle i inne maszyny całe, uszkodzone ursus, zetor, t-25mtz, manito u, class, mf, deutz, motocykle wsk, wfm, shlj, junak, mz Tel. 695 044 722

SPRZEDAM siewnik poznaniak z 1989 rok prod 2,70 m szer na docisku, śrutownik bijakowy, opryskiwacz 400 l biardzki 2016 r, wialnia fabryczna, obsypnik do ziemniaków 3ka, pługi 3ki Tel. 517 642 344

KUPIĘ TALERZÓWKĘ, glebogryzarkę, kopaczkę, siewnik, agregat, ciągnik z turem, przyczepę, żmijkę do zboża Tel. 783 154 031

KUPIĘ C-330. T-25 kombajn Anna lub inne, może być do remontu i bez prawa rejestracji, przyczepę wywrotkę oraz każdy sprzęt rolniczy, rozsiewacz motyl, dobrze zapłacić gotówka od ręki Tel. 57 692 22 46

SPRZEDAM pług 2 skibowy (grudziąż) siewnik lejek strumyk 400 Tel. 503 313 845

IMADŁO KOWADŁO Tel. 664 804 442

AGREGAT siewnik i uprawowy, poznaniak 6, pługi, talerzówka, sadzarka Tel. 661 899 344

KULTYWATOR z wałkiem, rozsiewacz nawozu, opryskiwacz, siewnik Tel. 505 071 250

SPRZEDAM nowy pielaczo-obsypnik ciągnikowy trójka. Cyców. Cena 999 zł Tel. 507 690 115

SPRZEDAM Pług 3 skibowy Unia-Grudziąż Tur, odkładnie śrubowe 45. Cena do negocjacji. Cyców Tel. 507 690 115

MASZYNY rolnicze m.in. kombajn BIZON 1988r; 2 ciągniki rolnicze, siewnik do zboża, kosiarka rotacyjna, siewniki do nawozu i inne; siano w belach i słomę w belach; działki budowlane. Tel. 607 491 994

SPRZEDAM tależówkę o szer 3 m z wałkiem strunowym stan b.dobry Tel. 609 078 023

Gospodarstwo Rolno-Nasienne Andrzej Kiryczuk
Zaliscze 24, 21-222 Podedwórze

SPRZEDA KWALIFIKATY:
Owies **POKER, LION**
Jęczmień **TILMOR**
Groch **OSTATINATO ASTRONAUTE**
tel. 500 097 694 • 515 187 408
www.nasionakiryczuk.pl

SPRZEDAM PAJĄKA DO SIANA POLSKI NA PASKI CENA 600ZŁ Tel. 502 243 030

PILARKA spalinowa Stihl ms 231 pierwszy właściciel cena 800 zł do uzgodnienia okoliczności Parczewa Tel. 607 776 022

SPRZEDAM: bronę telerzową Akpil 8, opryskiwacz biardzki 400l, obsypnik do ziemniaków 3, siewnik zbożowy poznaniak Tel. 512 222 087

SPRZEDAM 2 opony do ciągnika C 330 12,4 x 28. Cena 300 zł. za 2 sztuki. Krasew Tel. 505 424 216

CZĘŚCI do kombajnu „Protektor”, wałek strunowy, prostowniki do ład. akumulatorów Tel. 601 317 018

SPRZEDAM rozrzutnik obornika czarna białostocka, C330, sadzarka, obsypnik 3, opryskiwacz 400L biardzki, kosiarka rotacyjna 1.85m jak nowa, młynek do zboża elektryczny. Tel. 509 832 339

SPRZEDAM oś rozrzutnika z piastami na 6 szpilek, 520 zł. Tel. 514 235 855

SPRZEDAM siewnik zbożowy AGRO-MASZ szerokość 2.5m, rok produkcji 2021. Tel. 514 206 137

SPRZEDAM rozrzutnik 2osiowy, przyczepa 1osiowa wywrotka, talerzówka, kopaczka, agregat uprawowy 2,5 m szer, prasa Meta Fast, kosiarka rotacyjna, wialnia, kultywator, lejek do nawozu Tel. 512 598 054

» PŁODY ROLNE

SŁOMA, OWIES, SIANO, PSZENICA ZAHAJKI Tel. 506 473 997

SPRZEDAM siano, 6 zł kaski Ruda Solska koło Biłgoraja Tel. 693 941 333

SPRZEDAM słomę bele 45 szt i siano bele 22 szt suche Glinny stok Tel. 73 379 87 11

SPRZEDAM owies i jęczmień na siew Glinny Stok Tel. 73 379 87 11

SPRZEDAM siano, słoma w belach 120 x 120 Przegaliny Duże. Tel. 504 891 104

SPRZEDAM owies i taśmociąg do obornika cena do uzgodnienia Tel. 669 768 425

SPRZEDAM słomę w rolkach 120x120, około 100szt. Składowana pod dachem. 60zł/szt. Tel. 509 504 065

SPRZEDAM PŁUGI TROJKI POLSKIE CENA 1000ZŁ Tel. 502 243 030

SPRZEDAM owies i pszenżyto Cena 60 zł / 100 kg Krasew Tel. 505 424 216

SPRZEDAM ziemniaki jadalne żółte i białe. Możliwość dowozu. Cena 15 za worek 15kg. Stanin Tel. 515 197 854

SPRZEDAM siano w rolkach dwa skosy 120/130 pogodnie. Ok 100 sztuk, c. 90 zł do negocjacji Czemierniki. Tel. 722096471

MARCHEW gruba - 1 zł, ziemniak odpadowy - 0,50 zł, ziemniak sadzeniak „owacja” - 1 zł Tel. 609 080 630

SPRZEDAM siano prasowane, owies, pszenżyto. Starościna. Tel. 727 510 935

SPRZEDAM słomę w rolkach 120x120, około 100szt. Składowana pod dachem. 60zł/szt. Tel. 509 504 065

» INNE

SPRZEDAM SIANO I SŁOMĘ W KOSTKACH LUB BELACH; CIELAKI; PRASA KOSTKA POLSKA Z244 LUB NA CZĘŚCI; WC NA BUDOWĘ DREWNIANE UŻYWANE TANIO Tel. 502 243 030

SPRZEDAM drzewo suche, rąbane, dębowe, grabowe, brzożowe. Tel. 517 961 403

SPRZEDAM obornik bydlęcy, większą ilość, wałek heblarki o dł. 50cm, wałek do krajcegi, silnik do 60 traktora po kap. remoncie. Remontuję ciągniki i ich silniki (kap. remonty z gwarancją). Tel. 667 039 713

» KUPIĘ

KUPIĘ PRASĘ kostkującą, rolującą, siewnik, przyczepę, talerzówkę, glebogryzarkę, ciągnik z napędem i mały, kombajn zbożowy, ładowarka teleskopowa sprawne i uszkodzone, owijkarkę do bel Tel. 503 643 162

PILNIE KUPIĘ każdy sprzęt ciągnik rolniczy, kombajn ziemniaczany sadzarkę sortownik, kopaczkę, glebogryzarkę talerzówkę prasę, przyczepę, wywrotkę, rozsiewacz RCW, gniotownik wialnię Tel. 512 598 054

KUPIĘ CIĄGNIK, KOMBajn, ŁADOWARKĘ TELESKOPOWĄ, KOPARKĘ, KOPARKO - ŁADOWARKĘ, MINI ŁADOWARKĘ - MANITOU, CASE, BOBCAT, MF, MATBRO, NEW HOLLAND I INNE W KAŻDYM STANIE. Tel. 607 876 449

KUPIĘ gniotownik do zboża z silnikiem elektrycznym lub bez, przyczepę rolniczą, kosiarkę rotacyjną, glebogryzarkę, ciągnik, przyczepkę samochodową i inne, różne maszyny rolnicze Tel. 695 314 487

ZAKUPIĘ każdą ilość gałązek brzożowych (różg). Tel. 609 710 412

KUPIĘ TALERZÓWKĘ, glebogryzarkę, kopaczkę, siewnik, agregat, ciągnik z turem, przyczepę, żmijkę do zboża Tel. 783 154 031

KUPIĘ maszyny rolnicze, przemysłowe, ciągnik, kombajn, oparka, ładowar-

ka, prasa, przyczepa i inne, tu-
r, ursus, case, monitou, cla
ass, mf, deutz, johdeere, m
erlo, t-25, wladymirec Tel.
727 486 609



SPRZEDAM konia wala-
cha 8 lat ujeżdżony rasa
małopolska; klacz 2 lata
i ogierek 9 miesięcy . Ra-
dzyń Podlaski Tel. 604 948
681

SPRZEDAM gołębie wi-
dyny, krymki, i żółte pawiki
Glinny stok Tel. 73 379 87 11

SPRZEDAM króle rasy ol-
brzym belgijski dorosłe oraz
gołębie i przepiórki cena do
uzgodnienia Gródek szla-
checki Tel. 665 764 484

SPRZEDAM konie. Różny
wiek. Od 1000zł. Sprzedam
bele słomy 120x120 większa
ilość, 60 zł za sztukę. Sprze-
dam ciągnik leyland spraw-
ny 14000zł. Sprzedam prasę
rolki sprawny 13000zł. Tel.
695 643 352

SPRZEDAM króle olbrzym
belgijski, samce + sami-
ce waga 7-8 kg, cena do
uzgodnienia miejscowość
Nadzieja Tel. 603 263 560



» BUDOWA, RE-MONT

MAŁOWANIE DACHÓW
Tel. 516 964 592

CYKLINOWANIE bezpył-
owe Tel. 605 660 777

USŁUGI budowlane od a
do z, dachy, ocieplenia pod-
daszy, wykończenia wnętrz,
trudne przebudowy, solid-
nie woj. lubelskie Tel. 663
633 165

FEST Bud od fundamentu po
dach: budynki, garaże, domy,
wiaty, zadaszania Tel. 504 195
361

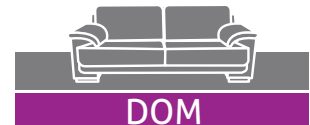
UKŁADANIE kostki bruko-
wej Tel. 501 956 111

» SERWIS

NAPRAWA Ciągników,
Instalacji Elek. Skrzynie Bie-
gów, Wszystkie marki +
Radzieckie bez komputera
+ Skutery. Spawanie i Lakie-
rowanie z dojazdem do 100
km. Okolice Parczewa Tel.
792 943 318

NAPRAWA motocykli
skuterów oraz Quadów.
Uzgodnienia telefoniczne.
tel. 532199173 Tel. 53 219 91
73

POMPY wodne
naprawa, skup używanych
Tel. 604 200 271



» MEBLE

SPRZEDAM regał pokojowy
z szafą dwudrzwiową o wy-
miarach 4mx2,1m, wypro-
dowany w fabryce mebli w
Swarzędzu. Cena 500 zł. Tel.
507 114 046



SPRZEDAM 2 witryny, komo-
da, lustro, 8 krzeseł, duży stół,
komoda duża i komoda pod
telewizor i sprzęt RTV. Cena
7000 zł odbiór własny z Ra-
dzyń Podl. z poziomu 0 stan
bardzo dobry Tel. 501 500 239

SPRZEDAM regały poko-
jowe i kuchenne kanapa,
krzesła, ława, komody, lodów-
kozamrażarka, kuchnia gazo-
wa, piec CO, hydrofor, butle
gazowe, bojler, grzejniki, kar-
nisze, maszyna do szycia. Tel.
669 268 775

R E K L A M A

PSYCHOTERAPIA
Małgorzata Orzechowska

Gabinet Psychoterapii
Małgorzata Orzechowska

Psychoterapia indywidualna:

- ♦ depresja, zaburzenia lękowe, zaburzenia osobowości
- ♦ nadmierne zamartwianie się, poczucie bezsilności, brak nadziei na przyszłość, bezsenność, autoagresja, myśli samobójcze
- ♦ powtarzające się problemy w relacjach np. poczucie odrzucenia, konflikty, izolowanie się, lęk społeczny, trudność w stworzeniu stałego satysfakcjonującego związku

Terapia par:

- ♦ doświadczenie kryzysu w relacji
- ♦ częste konflikty
- ♦ zdrada
- ♦ poczucie wypalenia w związku

Łuków
ul. Rogalińskiego 8

Radzyń Podlaski
ul. Ostrowiecka 38

tel. 660 667 093

www.gabinetyterapii.pl

R E K L A M A

ZATRUDNIMY
MECHANIKA PRECYZYJNEGO
Z DOŚWIADCZENIEM
DO NAPRAWY POMP WTRYSKOWYCH, WTRYSKIWACZY

Oferujemy wynagrodzenie 8000 - 11000 zł brutto
Praca w okolicach miasta Świdnik, 601 298 282

SPRZEDAM regał pokojowy o wymiarach 3x2,10m z szafą oraz dwa fotele i ławę. Cena do uzgodnienia. Tel. 507 114 046

» AGD

SPRZEDAM 3 szt zlewozmywaki, 1 ze stali kwasoodpornej używany 60x100cm z baterią i syfonem cena 170zł, blaszany podwójny nowy 80x60cm cena 100zł, żeliwny pojedynczy nowy 50x40 cena 100zł. Tel. 604 544 479

ZMYWARKA Amica, do zabudowy, używana, 45 cm, sprawna cena 150 zł, Parczew tel. 606-926-084 Tel. 606 926 084

» URZĄDZENIA

SPRZEDAM Bojler-podgrzewacz ciepłej wody użytkowej (c.w.u.) pionowy, 200l. z grzałką firmy Elektroplasm, stan bardzo dobry Tel. 605 288 379

OKLEJARKA do obrzeży meblowych MSU - 45 Cena 1100 zł; Frezarka do obrzeży meblowych EKONO Jaroma Cena 2100 zł Tel. 606 141 210

BUFORY ciepła 500 l z węzownicą, z dobrą izolacją, produkcji niemieckiej, 5 sztuk. Cena 1000 zł/szt. Odbiór w Bychawie. Tel. 666 467 465

» MATERIAŁY BUDOWLANE

SKRZYDŁA drzwiowe wewnętrzne prawe pełne 70,1we8cm do przeszklenia-70zł szt Parczew Tel. 604 554 479

SPRZEDAM rusztowania warszawskie 12 szt. 80 zł, Ryki Tel. 502 375 285

BLACHA ocynkowana w kręgu 0.5mmx315mm szerokości cena 3 zł/kg netto. Firma STAWEX Maciejowice Blacha trapezowa akrylowa biała w kręgu 0.5mmx710mm 15 zł. m Tel. 888 302 303

» INNE

SPRZEDAM opał suchy, sosna, brzoza, stemple budowlane, króle samice kotne, samce i młode Tel. 53 555 13 85

SPRZEDAM 3 słupy elektryczne 10 metrowe każdy. Cena 999 zł. w całości do negocjacji. Cyców Tel. 507 690 115

» MATRYMONIALNE

PROSZĘ o kontakt panią z Puław (Góra Niwa), była nauczycielką. Tel. 883 240 394

SAMOTNY, młody emeryt zaprzyjaźni się z samotną, szczupłą panią, bez zobowiązań. pow. Biłgoraj Tel. 720 344 537

POZNAM normalną kobietę do stałego związku. Można pomóc lub wspólne zamieszkanie ok Międzyrzecza Podl. Niezależny w średnim wieku. Tel. 600 773 807



Media System
ALARMY I MONITORING



doradzamy
montujemy
serwisujemy

83 352 12 15
www.mediasystem-tdi.pl

ul. Pocztowa 4 Radzyń Podlaski



ROZMAITOŚCI

EKOGRSZEK POLSKI BARTEX GOLD, SILVER, EKOOGIEN, SUCHY 3% popiołu, BRYKIET TORFOWY I DĘBOWY RUF. DOSTAWA 2zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

PELLET SOSNOWY, REZULT, GRANULITA, BARLINEK, GOLD ENERGY, HOT PREMIUM, OLCZYK I DĘBOWY EDWOOD, A1 CERTYFIKAT DOSTĘPNY OD RĘKI. DOSTAWA SAMOCHÓD Z WINDĄ 2zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

OBRZYNKI TARTACZNE Z ŁATY I GRUBE, Cena 150 zł za metr, dostawa 2-5 paczek, 3zł/km. Czarna ziemia, piasek, żwir, żużel od 3-12t. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

DREWNO kominkowe i opałowe rąbane suche i mokre: SOSNA, DĄB, GRAB, BUK. Dostępne od ręki. Transport min. 3m, 2zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

FIRMA PHU „Zieliński” Oferujemy drewno opałowe w wałkach lub łupane. TRANSPORT HDS GRATIS. Cennik:
-grab 270 zł
-dąb 250 zł
-brzoza 240 zł
-olcha 230 zł
-sosna 200 zł
-osika 180 zł Tel. 81 857 51 33

DRZEWO/ Drewno opałowe METRY z dostawą do domy. Grab, Dąb, Brzoza, Olcha Sosna Parczew tel. 502320 264 Tel. 502 320 264

SPRZEDAŻ rzeczy używanych: telewizory, lodówki meble: stoły, krzesła, komody itp. Rowery, kosiarki, kosiarki, silniki, motoreduktory, imadła używane z Niemiec. Łuków ul. Kanałowa 5A obok nowej Bałtony. ...

WYWÓZ ZŁOMU
sprzętu AGD, RTV, gruzu, mebli, ubrań, sprzątanie piwnic, strychów, garaży, domów po lokatorach i zmarłych i inne

WYCINKA DRZEW
podcinanie, karczowanie, koszenie i sprzątanie działek, wywóz lub zrębkowanie gałęzi

PRACE ROZBIÓRKOWE
(stare domy, stodoły, komórki, szklarnie itp.)

MYCIE
malowanie elewacji, dachów itp.

ODŚNIEŻANIE
dachów, placów, wywóz śniegu

CAŁE WOJEWÓDZTWO
od 8 do 21
514-299-106



SPRZEDAM stare deski, belki i drewno na ściany, sufity, elewację boazeria do wystroju wnętrz. Możliwa wysyłka. Tel. 787 459 267 Email: dobrodrew@wp.pl www.dobrodrew.pl FB dobrodrew

DRZEWO/ Drewno opałowe METRY z dostawą do domu. Grab, Dąb, Brzoza, Olcha, Sosna Parczew Tel. 502 320 264 Tel. 502 320 264

SPRZEDAM atlas do ćwiczeń wielofunkcyjny. Cena 500 zł. Radzyń Podlaski Tel. 605 290 356

SPRZEDAM sprzężarkę 8At nową. Cena 400 zł. Radzyń Tel. 607 917 107

SPRZEDAM łuparkę do drzewa na podnośnik Tel. 881 575 569

NAJTAŃSZY OPAŁ

Brykiet torfowy ekologiczny zamiennik węgla od **990** zł/t

Brykiet drzewny RUF od **999** zł/t

Pellet od **1350** zł/t

» DOSTĘPNY CAŁY CZAS «

504 458 111 W ofercie folia stretch i bale do budowy domów

www.zradzynia.pl

Radzyń Podlaski ul. Sitkowskiego 13

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW

SZYBKO • TANIO • SOLIDNIE

tel. 502 053 214

SZAMBA

PROSTOKĄTNE
6 m, 8 m, 10 m

Z ATESTEM

Ulan Duży 64
Tel. 501 012 989
E-mail: przybysz.58@wp.pl
www.szambabetonoweulanduz.pl

Rok założenia 1983

STUDNIE

Mirosław Izdebski

Dąbrówka Stany 74



608 046 239, 504 320 592

✓ STUDNIE WIERCONE ✓ POMPY CIEPŁA
✓ DESZCZOWNIE ✓ ODWODNIENIA

TYGODNIK LOKALNY

wspólnota

NADAJ OGŁOSZENIE BEZ WYCHODZENIA Z DOMU

Wyślij SMS pod numer: **79567**
o treści: **WL.treść ogłoszenia**
np. wl.sprzedam audi A4, 97 r., benzyna gaz
Koszt SMS-a to **11,07** zł z VAT



Szczegółowy regulamin na 24wspolnota.pl

Precyzja robota, ekspresowy powrót do domu. W COZL da Vinci usunął olbrzymią śledzionę i guz

LUBLIN: W Centrum Onkologii Ziemi Lubelskiej robot da Vinci od dwóch lat wykorzystywany jest do operacji raka jelita grubego. Niedawno zespół chirurgów usunął podczas dwóch operacji z wykorzystaniem systemu 25-centymetrową śledzionę oraz ośmiocentymetrowy guz nadnercza. Pacjenci mogli wrócić do domów już po dwóch, trzech dniach od zabiegów.

Pierwszy z pacjentów został zakwalifikowany do operacji z powodu sferocytosis wrodzonej, czyli genetycznej choroby krwi, która doprowadziła do znacznego powiększenia śledziony. Organ miał około 25 cm długości i ważył 1300 g. To oznacza, że był blisko dwięciokrotnie cięższy od normy.

- Operowanie tak dużej śledziony stanowi wyzwanie z powodu trudniejszego dostępu do naczyń ją zaopa-

trujących.

Przy operacji z użyciem robota udało się selektywnie wyseparować żyłę i tętnicę śledzionową.

Najpierw zamknięto tętnicę, żeby odciąć dopływ i odzyskać krew, a dopiero potem żyłę, co pozwoliło zminimalizować utratę krwi - mówi dr Paweł Stepuch, zastępca lekarza kierującego II Oddziałem Chirurgii Onkologicznej, Małoinwazyjnej i Endoskopii COZL.

W trakcie drugiej operacji



W II Oddziale Chirurgii Onkologicznej Centrum Onkologii Ziemi Lubelskiej im. św. Jana z Dukli robot da Vinci od dwóch lat wykorzystywany jest do operacji raka jelita grubego

usunęto guz chromochłonny nadnercza o średnicy 8 cm. Zmiana ta, czynna hormonalnie, powodowała u pacjenta niebezpieczne skoki ciśnienia tętniczego.

Stworzony do takich procedur

- Robot chirurgiczny jest stworzony do takich procedur, ponieważ daje operatorowi doskonały wgląd

w pole operacyjne oraz nieosiągalną w innych technikach małoinwazyjnych swobodę i precyzję ruchów. Żeby uniknąć skoków ciśnienia, kluczowym momentem tej operacji było

sprawne i pewne odcięcie guza od krwioobiegu poprzez zamknięcie żyły nadnerczowej. Dzięki robotowi udało się to zrobić bardzo dokładnie, co zapewniło pacjentowi maksymalne bezpieczeństwo - mówi dr n. med. Anita Kołodziej-Karska z II Oddziału Chirurgii Onkologicznej, Małoinwazyjnej i Endoskopii COZL.

Dzięki wykorzystaniu robota, zamiast szerokiego cięcia powłok brzusznych, chirurg wykonuje operację przez kilka niewielkich nacięć. To minimalizuje uraz i ból pooperacyjny. Obaj pacjenci po tak rozległych zabiegach mogli zostać wypisani do domów już w drugiej i trzeciej dobie. Obecnie COZL oferuje pełen zakres operacji robotycznych jelita grubego. W planach jest rozszerzenie zabiegów o procedury w obrębie żołądka oraz trzustki.

Joanna Niecko

„Maybach w klasie robotyki operacyjnej”. Największy szpital na Lubelszczyźnie ma nowego robota chirurgicznego

Wojewódzki Szpital Specjalistyczny przy al. Kraśnickiej w Lublinie ma nowy sprzęt. To robot chirurgiczny da Vinci 5 najnowszej generacji.

Sprzęt najnowszej generacji

Zakup kosztował blisko 22,5 mln zł i został sfinansowany ze środków budżetu Samorządu Województwa Lubelskiego, który podmiotem tworzącym dla szpitala.

Pierwszy tego typu system - X-Fighter, który służy od kwietnia 2022 do chwili obecnej, wykonał już blisko 1300 zabiegów robotycznych, a w samym 2025 roku - 481. Teraz Centrum Edukacyjne Robotyki Operacyjnej zostało wyposażone w kolejny sprzęt. Dyrekcja szpitala zaznacza, że jest to najnowocześniejsze narzędzie na świecie, a jednocześnie drugie w Polsce.

- Kiedy 6 lat temu przekroczyłem progi Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego, na

spotkaniu do profesjonalistów powiedziałem, że chcemy, by ten szpital rozwijał się pod względem klinicznym, możliwie i adekwatnie do rozwoju technologii i nowych wyzwań w ochronie zdrowia. I to realizujemy - mówił na piątkowej (13 lutego) konferencji prasowej Piotr Matej, dyrektor szpitala.

Dyrektor przypomniał, że w tylko w 2025 roku ze świadczeń zdrowotnych w szpitalu skorzystało ok. 49 tysięcy pacjentów.

„Ten szpital jest jednym z najlepszych w woj. lubelskim”

Głos zabrał też Jarosław Stawiarski - marszałek województwa lubelskiego. Podkreślił, że ochrona zdrowia to najważniejsza potrzeba ludzka.

- Niektórzy piszą, że ten szpital jest najbardziej zadłużony. To prawda. Tylko że restrukturyzacja, którą prowadzi pan dyrektor, doprowadziła w 2025 roku do tego, że gdyby nie odsetki z poprzednich lat zaciągniętych



Robot chirurgiczny da Vinci 5 najnowszej generacji w Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Lublinie

Jeden z pierwszych w Polsce

dr hab. n. med. Andrzej Nowakowski, profesor Narodowego Instytutu Onkologii im. Marii Skłodowskiej-Curie - Państwowego Instytutu Badawczego (NIO-PIB) w Warszawie.

- To najnowszy wytwór technologii w zakresie robotyki operacyjnej, dostępny na świecie. Owszem tych instalacji jest kilkadziesiąt czy kilkaset w najbogatszych krajach, ale w województwie lubelskim i na ścianie wschodniej jest to pierwsze urządzenie. Najbardziej nowoczesne na świecie - można powiedzieć, że jest to Maybach w klasie robotyki operacyjnej. Jest spora konkurencja, inne systemy, nie tak zaawansowane, ale starają się dołączyć do tego peletonu robotycznego - podkreślał prof. Andrzej Nowakowski, porównując nowy system do luksusowego auta marki Mercedes Maybach.

przez naszych przyjaciół, którzy rządili poprzednio tym szpitalem, wysokości odsetek z parbanków plus odsetki z wymaganych faktur, to ten szpital by już się bilansował. My płacimy ponad 80 milionów odsetek. I tu jest problem tego szpitala, że ten dług narasta. To nie złe zarządzanie, tylko długi z lat poprzednich. 80 milionów oddajemy za to, że było nieudolne zarządzanie - wyjaśniał Jarosław Stawiarski, marszałek województwa lubelskiego. - Ten szpital jest jednym z najlepszych w woj. lubelskim. Pamiętam pandemię, gdzie mi tutaj w tym szpitalu życie uratowano. I pamiętam, w tej pandemii ludzie mieli najgorsze instynkty, tak, jak podczas II wojny światowej. I pamiętam złych pielęgniarzy na SOR-ze. Pamiętam tych, którzy mówili, że to jest pacjent od dyrektora, to trzeba go przetrzymać parę godzin. To była prawda, ale powoli ten szpital się zmienia. Największą pochwałą dla mnie jest to, jak ludzie przyjeżdżają anonimowi. Nie poleceni przeze mnie, czy kogoś, tylko mówią,

że w tym szpitalu chce się leżeć, chce się leczyć. Dla mnie to jest największa nagroda. I pan dyrektor to robi konsekwentnie. A usprzętowanie i tworzenie tych najwyższych form techniki operacyjnej to jest duma.

Co go wyróżnia?

Nowy system jest wyposażony w ponad 150 innowacji technicznych. Pozwoli na przeprowadzanie jeszcze bardziej precyzyjnych i mniej inwazyjnych zabiegów w obszarze urologii, chirurgii ogólnej, torakochirurgii, ginekologii oraz bariatrii.

Ma 10 tysięcy razy mocniejszą moc obliczeniową. Posiada także lepszą wizualizację, jest dużo bardziej przyjazny operatorowi, ma lepszy interfejs, który jest bardziej ergonomiczny, co przy wielogodzinnych zabiegach zaawansowanych ma istotne znaczenie, także jeśli chodzi o wydajność chirurga i bezpieczeństwo pracy. Jedną z innowacji, która dołączy prawdopodobnie w połowie 2026 roku, jest system czucia.

Joanna Niecko

Kurczak po jamajsku, czyli prowokujemy koniec zimy

Zbigniew Smółko

[illegible]